

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

18 STRON

NR 25 (397)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

18 CZERWCA 1999 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ



Papież blisko nas

Pierwsza grupa pielgrzymów, którzy z Janem Pawłem II spotkali się w Zamościu i Sandomierzu wróciła już do Sanoka. Niedzielną eucharystią w Warszawie również zawierała sanocki akcent.

W Sandomierzu byli nasi harcerze, którzy pełnili służbę porządkową i medyczną, a do spotkania przygotowywali się od kwietnia. Obsługiwaliśmy pierwsze sektory, a także most i drogi, którymi jechał papież. Będąc na służbie inaczej odbieraliśmy wizytę. Jechaliśmy przede wszystkim do pracy, dlatego tam na miejscu ciężko było wsłuchiwać się w słowa Ojca Św. i rozważać je. Niemniej jednak ogromne wrażenie wywarło na nas to spotkanie, a szczególnie moment, kiedy papież przejeżdżał tuż obok nas ulicami Sandomierza – powiedział nam jeden z ratowników biorących udział w spotkaniu. (O Słudze Bożym Anastazym czytaj na str. 4.)

(a)

Z ostatniej chwili:

W środę przed Sądem Okręgowym w Krośnie rozpoczął się proces 72-letniego Jerzego V., oskarżonego o to, że 24 października 1946 roku w Malinówce koło Brzozowa, na zlecenie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego zamordował Antoniego Żubryda i jego żonę Janinę. W toku śledztwa prowadzonego przez Aurelię Skibę z Prokuratury Rejonowej w Brzozowie, Jerzy V. przyznał się do podwójnego zabójstwa, zaprzeczył jednak temu, iż dokonał go z inspiracji UB.

/jot/

Szerzej na temat procesu w następnym „TS”

OKNA DREWNIANE
Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN
Sanok, ul. Piłsudskiego 8A
tel. (013) 463-66-63 w. 341
Krosno tel. (013) 436-83-03
Jasło tel. (013) 446-27-35
e-mail: oknores@city.net.pl
www.city.net.pl/okno-res

Wysokie progi

Od 15 czerwca rozpoczęły się przyjęcia do szkół średnich. Ósmoklasiści mają zaledwie 10 dni na wybór placówki, w której chcą się dalej kształcić, i złożenie w niej wymaganych dokumentów. Wszystkie szkoły ustaliły już minima punktowe obowiązujące w tym roku przy przyjęciach. Są one wyższe niż rok temu, gdyż poza wynikami z testów badań kompetencji ucznia pod uwagę brane są również oceny uzyskane na świadectwie z pięciu wybranych przedmiotów. Najwyższą punktową poprzeczkę mają do pokonania kandydaci do I Liceum Ogólnokształcącego (75 pkt) i modułowego Technikum Mechanicznego w Zespole Szkół Technicznych (71 pkt).

Za testy w ramach badań kompetencji ucznia można zdobyć łącznie 80 punktów. Po raz pierwszy „wypunktowano” też oceny uzyskane na świadectwie z pięciu wybranych przedmiotów: celująca – 4 pkt, bardzo dobra – 3 pkt, dobra – 2 pkt i dostateczna – 1 pkt. Z przyjęciem do wybranej szkoły nie będą mieli kłopotów laureaci olimpiad przedmiotowych szczebla wojewódzkiego, którzy przyjmowani są automatycznie, bez względu na wynik badań kompetencyjnych. Finalistom tych olimpiad dolicza się natomiast 25 procent punktów uzyskanych w czasie testów.

Czytaj na str. 5.

AGROPOL '99

Sanockie przysmaki

Znakomicie zaprezentowali się sanocki producenci żywności na V Międzynarodowych Targach Rolno-Przemysłowych i Spożywczych „AGROPOL '99”, które w ubiegłą sobotę zakończyły się w Rzeszowie.



Radość życia, siłę smoka da Ci jogurt wprost z Sanoka!

Laureatem tegorocznej edycji Konkursu o nagrody im. Franciszka Kotuli został dr hab. Jerzy Czajkowski, długoletni dyrektor Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Fundatorem nagród jest Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie.

Sanoczanin laureatem nagrody Kotuli

Jury konkursu pod przewodnictwem dr hab. Józefa Półciwiartka z WSP w Rzeszowie przyznało sanoczaninowi nagrodę I stopnia za całokształt dorobku badawczego nad kulturą ludową Karpat oraz działalność organizacyjną w dziedzinie nauki i skansenologii.

Przypomnijmy, że od 1 kwietnia Jerzy Czajkowski nie jest już dyrektorem Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Został odwołany ze stanowiska przez marszałka sejmiku Bogdana Rzońcę.

/k/

A W MIEŚCIE...
DNI SANOKA
TRWAJĄ

Wyroby zaprezentowane przez Beef-San oraz Okręgową Spółdzielnię Mleczarską po raz kolejny znalazły się w gronie najlepszych i zostały uhonorowane prestiżowymi nagrodami.

Beef-San ponownie otrzymał prawo używania Godła Promocyjnego AGRO POLAND-EURO QUALITY za kielbasę krakowską suchą. Wyróżnieniem tym uhonorowano w tym roku zaledwie trzech producentów spośród 200 wystawców, którzy prezentowali się na targach. Krakowska sucha po raz kolejny też zdobyła złoty medal Inter-RES-u. Spółce przyznano ponadto statuetki AGRO POLSKA za trzy inne prezentowane na targach wyroby – przysmak obiadowy, wołowinę w sosie cebulowym oraz gulasz wołowy w sosie grzybowym.

Ze statuetką AGRO POLSKA wróciła też z targów sanocka OSM. Spółdzielcy otrzymali ją również po raz kolejny za swe smakowite i znane na rynku jogurty owocowe. Jurorzy docenili też walory jednego z najnowszych wyrobów sanockiej mleczarni – bio-jogurtu kremowego *Arabella*, który nagrodzono złotym medalem Inter-RES-u.

/jot/

Aż trudno uwierzyć, że to już 5 lat...



Jubileusz partnerstwa...

Na dzień dzisiejszy zaplanowano główne uroczystości jubileuszowe związane z 5-leciem partnerskiej umowy między Sanokiem a Reinheim. Weźmie w nich udział 60-osobowa delegacja niemiecka oraz zaproszone reprezentacje pozostałych partnerskich miast Sanoka – Östersund i Humennego.

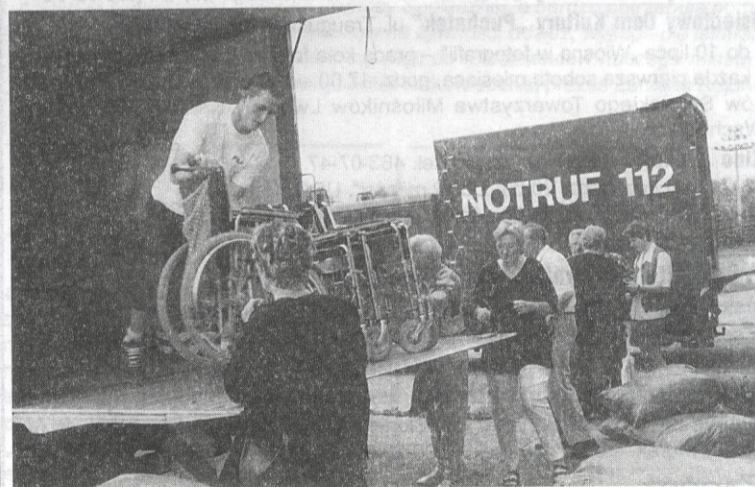
Po mającym historyczny charakter uroczystym powitaniu gości na sanockim Rynku (godz. 10.00), w SDK-u odbędzie się uroczysta otwarta sesja rady miasta na temat „Współpraca partnerska miast drogą do zjednoczonej Europy” (godz. 11.00). Swoją przyjazd zapowiedzieli m.in. Konsul Generalny Niemiec w Polsce, prezes Związku Miast Polskich i prezes Stowarzyszenia na Rzecz Integracji Europy Środkowej z Unią Europejską.

Wieczorem (godz. 18.00) goście wezmą udział w jubileuszowym koncercie, w którym wystąpią SDK-owskie zespoły. Połączony on będzie z rozstrzygnięciem konkursu „Produkt Roku – Firma Roku Ziemi Sanockiej”.

i dary z Reinheim

Jak co roku, na wiosnę przyjechali do Sanoka przyjaciele z partnerskiego miasta Reinheim z darami. Przywieźli aparaty słuchowe, wózki dla niesprawnych ruchowo, łóżka szpitalne, bieliznę pościelową i ubrania. Zgodnie z wieloletnią tradycją organizatorem transportu byli wolontariusze z partnerskiego miasta, wśród nich znany sanoczanom Henryk Małek (tym razem, niestety, bez żony odzyskującej siłę po operacji), Christa i Willi Kirchnerowie oraz Willi Boshalt – kierowca. W akcji współuczestniczył Czerwony Krzyż i miejscowa straż pożarna.

Czytaj na str. 3.



Fot. St. Żyłka

OKNA I DRZWI Okno-Res
PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

**Najniższe ceny
w regionie!**

Sanok, ul. Piłsudskiego 8A, tel. (013) 463-66-63 w. 341
Krosno tel. (013) 436-83-03, Jasło tel. (013) 446-27-35

NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 18.06 Elżbiety, Mariny, Marka i Amandy
- 19.06 Borzysława, Gerwazego, Odon i Protazego
- 20.06 Bogny, Sylwiusza, Wincentego i Rafaela
- 21.06 Alicji, Alojzego, Marty i Rudolfiny
- 22.06 Achacjusza, Flawiusza, Kiriya i Pauliny
- 23.06 Wandy, Zenona i Agrypiny
- 24.06 Danuty, Jana, Wiliama i Wilhelma

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 19.06 *Na świętego Gerwazego jest w ogrodzie coś pięknego*

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 21.06 Światowy Dzień Modlitw o Pokój
- 21.06 Dzień Muzyki Europejskiej
- 22.06 Dzień Kultury Fizycznej
- 23.06 Dzień Ojca
- 24.06 Międzynarodowy Dzień Walki z Osteoporozą

VADEMECUM

SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Czym Sanok słynie – wydawnictwa i imprezy promujące miasto;

Marian Pankowski – „tego mi do czytanek szkolnych nie puszczają”

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• 18 czerwca, godz. 11.00 Uroczysta otwarta Sesja Rady Miasta Sanoka na temat: „Współpraca partnerska miast drogą do zjednoczenia Europy”

• 18 czerwca, godz. 18.00 Koncert okolicznościowy w wykonaniu zespołów SDK

• 20 czerwca, godz. 16.00 Otwarcie wystawy pokonkursowej „Miasta Partnerskie w obiektywie”

• 20 czerwca, godz. 17.00 Koncert Chóru Św. Cecylii

• 22 czerwca, godz. 16.00 „Ostrożnie z ogniem” program instruktazowo-artystyczny

• 24 czerwca, godz. 14.00 Zakończenie Roku Przedszkolaków

• Kino Premierowe SDK:

21 czerwca, godz. 17.00; 19.30 „Zakochany Szekspir”, prod. USA, od 15 lat

• Kino Szkolne SDK:

21 czerwca, godz. 8.00 „Zakochany Szekspir”, prod. USA, od 15 lat

• Dyskusyjny Klub Filmowy „Omnibus”:

24 czerwca, godz. 18.00 „Nic doustnie”, prod. Anglia

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• do 10 lipca „Wiosna w fotografii” – prace koła fotograficznego Foto-pstryk

• każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

18-21 czerwca, godz. 20.00 „Dotyk miłości”, USA, 15 lat

24-27 czerwca, godz. 20.00 „Amok”, Polska, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżur telefoniczny: w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; w czwartki – godz. 17.00-19.00 – tel. 464-02-21.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny poniedziałek, piątek 10.00-16.00; wtorek, środa, czwartek 10.00-20.00, tel. 090 627370

ZAGÓRZ

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-18.00; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-18.00.

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-16.30; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-15.30; so. 10.00-14.00.

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

• 19 czerwca, godz. 19.00 „Ronin”, USA, 15 lat

• 23 czerwca, godz. 19.00 „Godzina szczytu”, USA, 15 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

I Ty możesz zgłosić sygnał!

– tel. 463-25-79

Obrazki z miasta



Piąta nad ranem – wesele skończone...

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Dziewiątego czerwca na bazarze przy ul. Lipińskiego zatrzymano obywatelkę Ukrainy, u której znaleziono 100 paczek papierosów różnych marek oraz 4,5 l alkoholu bez znaków akcyzy. Łączna wartość zarekwirowanego przemytu wyniosła 370 złotych.

* W nocy z 9 na 10 czerwca z domu jednorodzinnego na ul. Rymanowskiej skradziono dwie damskie torebki z dokumentami i gotówką w kwocie 1.950 złotych. Złodziej wykorzystał fakt, że w budynku przebywała jedynie osoba niepełnosprawna.

* Dokumenty osobiste i szaszetkę o wartości 20 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który 11 czerwca włamał się do żuka zaparkowanego na ul. Stróżowskiej. Sprawca posłużył się dopasowanym kluczem.

* Z 12 na 13 czerwca miało miejsce włamanie do kiosku Ruch na ul. Cegielnianej. Nieustalony sprawca wybił szybę w okienku podawczym i zagarnął znajdujące się w zasięgu ręki zapalniczki oszacowane na 7 złotych.

* Z zaparkowanej na prywatnej posesji przy ul. Piastowskiej syrenki skradziono dowód rejestracyjny i prawo jazdy należące do właścicielki pojazdu. Kradzież dokonano w nocy z 13 na 14 czerwca.

* Piętnastego czerwca mieszkanka Sanoka zgłosiła, że kilka tygodni temu została oszukana przez mieszkańca Niebieszczań, który wprowadzając ją w błąd wyłudził od niej 565 złotych.

* Tego samego dnia około godz. 15.20 mieszkanka Czerteża zawiadomiła o kradzieży żakietu zawierającego pewną ilość gotówki oraz parasola, pozostawionych na chwilę na ławce. Łączna wartość skradzionych przedmiotów wyniosła 520 złotych. W wyniku natychmiastowych działań poszukiwawczo-wywiadowczych podjętych przez policję, sprawcy kradzieży zostali zatrzymani. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy Falejówki w wieku 36 i 47 lat, dotychczas niekarani.

Gmina Bukowsko

* Dwunastego czerwca około godz. 19.00 w Woli Sękowej doszło do niecodziennego zdarzenia. Nieznany sprawca pobił znajdującego się tam mieszkańca Pielni i po doprowadzeniu go do stanu bezbronności ukraść należącego do niego fiata 126p.

W wyniku poszukiwań uszkodzony samochód odnaleziono na trasie między Sanokiem a Bukowskiem.

Gmina Sanok

* Artykuły spożywcze o wartości 700 złotych wyniósł ze sklepu w Tyrawie Solnej złodziej, który włamał się tam 9 czerwca. Sprawca dostał się do środka po zerwaniu klódek i wylamaniu zabezpieczających krat.

* Piętnastego czerwca około godz. 15.43 doszło do wypadku drogowego w Załuzu. Kierujący polonezem mieszkaniec Ustianowej wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z fiatem uno kierowanym przez mieszkańca Sanoka. Obrażenia ciała doznała pasażerka fiata, którą przewieziono do szpitala.

Gmina Zarszyn

* Cztery Cyganki w wieku 39-49 lat, zamieszkałe na stałe w Opolu, okazały się sprawczyniami włamania do domu jednorodzinnego w Nowosiel-

DYŻURY W RADZIE MIASTA

21 czerwca (poniedziałek)
dyżur pełni
przewodniczący
Jan Pawlik
w godz. 14.00-17.00

24 czerwca (czwartek)
dyżur pełni
radny
Czesław Tymiński
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66.

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

24 czerwca (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący Rady
Wacław Krawczyk
w godz. 14.00-17.00

cach. Złodziejki dostały się do środka po otwarciu drzwi mieszkania dopasowanym kluczem. Skradły gotówkę w kwocie 800 złotych. Natychmiastowa akcja policji pozwoliła zatrzymać je w chwilę po dokonaniu kradzieży.

Funkcjonariusze KPP w Sanoku zatrzymali sprawcę włamania do nowo otwartej restauracji „El’ a Gra” na ul. Mickiewicza, którego dokonano 21 maja. Okazał się nim 27-letni mieszkaniec Sanoka, dotychczas niekarany.

Sekcja zwłok kobiety odnalezionej 3 czerwca w lesie w Prelukach wykluczyła udział osób trzecich – kobieta zmarła śmiercią naturalną. Aktualnie prowadzone są czynności mające na celu ustalenie tożsamości kobiety.

Z przeglądu zespołów MDK-u

Od najlepszej strony

Pracownicy Młodzieżowego Domu Kultury i ich podopieczni 12 czerwca przedstawili efekty swojej pracy na dorocznym Przeglądzie Zespołów Artystycznych.

W trakcie ponad 2-godzinnego koncertu recytowano, tańczono, śpiewano, a i humoru nie zabrakło (za przyczyną kabaretu „TOTO”). Przede wszystkim jednak tak publiczność jak i wykonawcy wyróżnili się bawili.

Przy MDK działa ok. 50 kół zainteresowań, których celem jest: bawiąc uczyć i rozwijać – sobotnia impreza pokazała, że to się udaje.



Na zdjęciu roztąńczony „Raptus” – zespół Anny Wójcik. Wystąpili także: Młodzieżowy Zespół Ludowy „Autosan”, „WYK” – zespół wokalny, „Niezapominajka”, Teatr Chińskich Cieni „Gagat”, koło recytatorskie „Kaśki”, koło integracyjne „Akademia Malucha” i laureaci tegorocznego Przeglądu Piosenki Przedzakołnej „Piosenkarzem chciałbym być.”

(oo)

Dyrekcja Samorządowego Przedszkola nr 3 w Sanoku

kieruje gorące podziękowania dla firm:

- Techno-Drew
- AVON Cosmetics Polska
- Spec Mięś
- Trio

za sponsorowanie placówki i pomoc w organizacji imprez związanych z Dniem Dziecka w naszym przedszkolu.

Społeczne Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami w Sanoku informuje o ostatnich przychodach Towarzystwa

Dochód ze wstępów na VI Pokaz Zwierząt w ODK „Gagatek” – 382 zł.

8 czerwca 1999 r. w protokole z otwarcia skrzynek-skarbówek z terenu miasta Sanoka i Leska zebrano kwotę 607,94 zł, a to:

- Sklep CENTRUM, ul. Traugutta 199,72 zł
- Sklep „Upominki”, ul. Orzeszkowej 72,45 zł
- Sklep zoologiczny „Orka”, Rynek 154,25 zł
- Lecznica Małych Zwierząt, ul. Lipińskiego 100 131,52 zł
- Sklep „Hodowca”, Lesko – Dworzec PKS 50,00 zł

Ww. kwoty wpłacono na konto Towarzystwa:

Bank PEKAO SA I O/Sanok 10701249-2638-2221-0100

Serdecznie dziękujemy współorganizatorom imprezy VI Pokazu Zwierząt i wszystkim indywidualnym ofiarodawcom.

Sesja Rady Miasta Sanoka

Jest program

Podczas ostatniej sesji Rady Miasta (10 czerwca) radni przyjęli Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przedstawiony przez pełnomocnika burmistrza – **Jadwigę Warchoł**. Poprawki jakie wprowadzono miały charakter raczej kosmetyczny i dotyczyły zagadnień formalnych. Za przyjęciem uchwały głosowali wszyscy radni. Podjęto także decyzję w sprawie wynagrodzeń dla

członków Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Za udział w jej pracach członkowie będą otrzymywać ryczałt w wysokości 25% najniższego wynagrodzenia miesięcznego ustalonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, zaś przewodniczący – 40%. Mimo propozycji Janiny Sadowskiej, która zwróciła uwagę na ogrom zadań jakie stoją przed komisją, radni nie zgodzili się na podniesienie ryczałtu do 50% dla przewodniczącego i 40% dla sekretarza. O szczegółach programu poinformujemy w jednym z najbliższych numerów. (z)

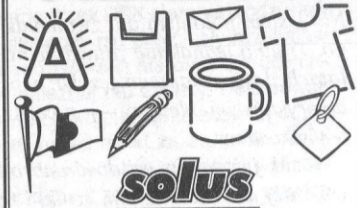
Modelarze w Krośnie

Dobry pierwszy raz

Po trzech miesiącach działalności modelarni przy Osiedlowym Domu Kultury „Gagatek” podopieczni Jana Węgrzyńskiego po raz pierwszy zaprezentowali swoje modele.

W Krośnie, na terenie tamtejszego aeroklubu, odbyły się zawody modeli latających w kategorii wiekowej młodzików. Chłopcy puszczały modele na 50-metrowym holu, liczył się łączny czas lotu. W rywalizacji udział wzięli trzech chłopców z sanockiej modelarni, wszyscy zaprezentowali modele „Jaskółek”. Wśród 35 uczestników konkursu bardzo dobre, 4. miejsce zajął **Paweł Rogowski**, który zdobył 150 punktów (sekund), tracąc do zwycięzcy niecałe pół minuty. Miejsce 11. zajął **Krzysztof Klimkowski** (74 pkt), a 14. **Mariusz Frąckowiak** (54 pkt). Pierwszy start swoich podopiecznych Jan Węgrzyński ocenił bardzo wysoko. (bart)

POLIGRAFIA I REKLAMA



Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21
tel. (013) 4636007, fax 4641059

W powiecie

Nowe prawa jazdy

Od 1 lipca wchodzi w życie nowe przepisy regulujące wydawanie praw jazdy. Zmieniają się wzory blankietów, Wydziały Komunikacji otrzymają też nowe oprogramowanie. Ponieważ wszelkie druki i formularze będą dostarczane z Warszawy, w pierwszych tygodniach wprowadzania zmian mogą nastąpić pewne opóźnienia w wydawaniu dokumentów, o czym poinformował rzecznik prasowy starosty, prosząc za naszym pośrednictwem wszystkich zainteresowanych o wyrozumiałość. /k/

Plenerowe klimaty

ODK **Puchatek SSM** co roku organizuje dla sanockich artystów malarzy spotkania plenerowe. Już jutro przybędą oni, podobnie jak w roku ubiegłym, do **Kazimierza Dolnego**. Miasto owo słynie ze swej urody i niepowtarzalnej atmosfery, pomyślnie wpływającej na środowiska twórcze.

Plener malarski potrwa do 24 czerwca. Będzie w nim uczestniczyć pokazna grupka malarzy amatorów: **Maria Gajda, Zofia Kaliniecka, Maria Kępa** (wyjątkowo: fotografika), **Urszula Kozerska, Maria Maliczowska, Maria Mielecka, Elżbieta Wesolkin, Jacek Gołąbek, Krzysztof Niedźwiecki i Zdzisław Twardowski**. Na imprezie pojawi się także gościnnie **Józef Kaminski**, malarz z Bardejowa. Pisaliśmy już o jego twórczości, zaprezentowanej na styczniowej ekspozycji w **Puchatku**.

„Mekkę polskich artystów” w różnych ujęciach warsztatowych będzie można obejrzeć już w lipcu, wtedy bowiem zostanie otwarta poplenerowa wystawa w **Puchatku**. (s)

Dary trafiły do Koła Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej **Rucho**, **Polskiego Czerwonego Krzyża**, **Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej** i **Szpitala Powiatowego** w Sanoku. Ta ostatnia placówka wzbogaciła się o dziesięć łóżek, wśród których cztery poruszane są przy pomocy silnika elektrycznego – *Przydadzą się nam bardzo, zwłaszcza w przypadku pacjentów niesprawnych czy sparaliżowanych* – powiedział doktor **Adam Siembab**, który przyjechał odebrać dary przeznaczone dla oddziału neurologicznego. Wspominał, że dzięki pomocy Niemców, zwłaszcza neurologa **Klausa Darmstättera** (zięcia pp. Małków), szpital wzbogacił się o aparat do badania potencjałów wywołanych, który umożliwił utworzenie pracowni neurofizjologii.

Dary z Reinheim



Po wypakowaniu darów, chwila wytchnienia przed obiektywem naszego reportera

Koło TPD otrzymało cztery wózki inwalidzkie i ubrania dziecięce. – *Wózków dostaliśmy tyle, ile potrzebowaliśmy; jestem bardzo, bardzo zadowolona* – mówi **Marta Barnuś**, prezes koła. *Szczególnie dziękuję jednak za... czapeczki, szaliki, rękawiczki i skarpetki własnoręcznie wydziergane i przesłane przez panie z klubu seniora z dzielnicy Reinheim – Zeilhard, tak jak to obiecały podczas naszego pobytu w Reinheim, w czerwcu.*

Słów wdzięczności brakuje natomiast pani **Wandzie Barnie** z **Polskiego Związku Głuchych** – *Aparaty słuchowe, które otrzymaliśmy, to wspaniały dar. Dzięki niemu dziesięciu osobom łatwiej będzie żyć. Obecnie urzędzenia te są refundowane przez kasy chorych w osiemdziesięciu procentach. Resztę musi zapłacić sam niesłyszący – a nie są to kwoty małe, biorąc pod uwagę fakt, że jeden aparat kosztuje grubo ponad tysiąc złotych. Zastanawiamy się, jak podziękować naszym darczyńcom – na pewno coś wymyślimy* – zapewnia pani **Wanda**.

Czterema pozostałymi wózkami inwalidzkimi i odzieżą dysponować będzie **PCK**. Jak powiedział **Jan Miśkiewicz**, kierownik Biura Zarządu Rejonowego PCK, jeden z wózków otrzyma długoletni, honorowy dawca krwi – częściowo sparaliżowany, który w swoim życiu oddał 45 litrów krwi. Pozostałe zostaną rozdysponowane decyzją zarządu.

Goście z Niemiec pozostaną w Sanoku do końca tygodnia, aby wziąć udział w uroczystościach związanych z 5-leciem partnerstwa Reinheim-Sanok. (z)

W Gminie Sanok

Świadek już tu nie mieszka?

W ostatni piątek w Sądzie Powiatowym w Sanoku odbyła się druga rozprawa przeciwko byłemu wójtowi Gminy Sanok **Piotrowi M. Został on pozwany przez gminę o „bezprawne uzyskanie korzyści majątkowej kosztem Gminy Sanok”** – nieuzasadnione sfinansowanie wyjazdu do USA w marcu 1998 roku. Gmina chce odzyskać blisko 9200 zł – na kwotę składają się pieniądze na wyjazd oraz odsetki od zaliczki na zakup tysiąca dolarów. Wytoczenie sprawy jest wynikiem kontroli przeprowadzonej przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Rzeszowie, która – wśród licznych stwierdzonych nieprawidłowości – wymieniła również „wycieczkę” za ocean.

Obrona przedstawiła odpowiedź na pozew. Znalazło się w niej kilka stwierdzeń, m.in. że wyjazd odbył się za zgodą Zarządu Gminy. Ponieważ, w rozumieniu unormowań prawnych regulujących sprawy wynagrodzeń i nagród, nie należy traktować go jako nagrody za pracę, zbędna tu była zgoda Rady Gminy. Radni zresztą wiedzieli o wyjeździe – wyrazem ich aprobaty miało być zatwierdzenie w tym czasie podwyżki dla wójta, z której miał być on sfinansowany. Kolejne twierdzenie było takie, iż pieniądze pochodziły z funduszu na delegacje i szkolenia – nie naruszono więc uchwały budżetowej. I wreszcie – zaliczka na zakup 1000 dolarów, jaką otrzymał wójt, miała być uwzględniona przy rozliczaniu ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Pełnomocnik obecnego wójta gminy **Anna Hałas** stwierdziła natomiast, że dwie przedstawione tezy: ta, iż wyjazd miał być sfinansowany z wynagrodzenia wójta i że pieniądze pochodziły

z funduszu na delegacje, są wzajemnie sprzeczne.

Chybiony jest również argument, że pieniądze miały być zwrócone z ekwiwalentu – w momencie wyjazdu nie było o tym mowy, gdyż wójt wykonywał wtedy swoje normalne obowiązki, a ekwiwalent za urlop należy się w przypadku wygaśnięcia lub rozwiązania stosunku pracy.

Piątkowa rozprawa nie wniosła niczego nowego do sprawy z powodu niewystawienia się **Beaty B.** – byłego skarbnika gminy. Okazało się, że świadek nie mieszka pod adresem, na który wysłano wezwanie. Sądowi udało się na razie skompletować dowody.

Na jakiej zasadzie został sfinansowany wyjazd byłego wójta **Piotra M.** do USA dowiemy się – być może – w wyniku następnej rozprawy, którą zapowiedziano na 23 czerwca. Prócz **Beaty B.** sąd planuje wówczas przesłuchanie również kilku innych świadków. (z)

Świętojański apel

Podczas Festynu Świętojańskiego, który jutro o godz. 17.00 rozpocznie się na terenie MOSiR-u, **Polski Komitet Pomocy Społecznej** przeprowadzi kwestę na rzecz osób samotnych i starszych, którym potrzebna jest pomoc.

– *Dziewiętnastego czerwca obchodzimy Międzynarodowy Dzień Seniora. Przeprowadzimy w tym dniu zbiórkę pieniędzy dla najbardziej potrzebujących. Liczę, że sanoczanin nie pozostanie obojętny na nasz apel i wspomogą nas choćby niewielkimi datkami. Wśród nas żyje wiele osób, które nie kwalifikują się do wsparcia z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a bardzo potrzebują pomocy. Nie mają wystarczających środków na żywność, odzież, wykupienie lekarstw czy opłacenie czynszu. Zwracam się więc do mieszkańców naszego miasta – pomóżcie im godnie żyć!* – apeluje **Zofia Nakonieczna**, prezes Zarządu Rejonowego PKPS w Sanoku. /k/

II – Filar Twoje pieniądze, Twoja decyzja

Jeżeli chcesz aby twoje pieniądze zostały dobrze i bezpiecznie zainwestowane, skontaktuj się z przedstawicielem znanej szwajcarskiej firmy ubezpieczeniowej.
tel. 4632029 lub 0601 966-215



Czerwcowe Rymowanki

pon.-pt.
od 10.00 do 11.00

SANOK, ul.Chopina 10, tel./fax 463 04 67

Śladem naszych publikacji

Kupcom – ad vocem

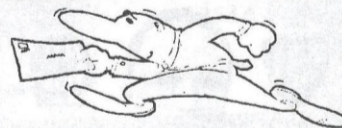
Szanowni czytelnicy **Tygodnika Sanockiego**

Barzdo Was przepraszam, że po raz drugi zabieram głos w tej samej sprawie, ale zmuszona zostałam przez bezimiennie Stowarzyszenie Kupców Sanockich. Każda szanująca się instytucja i organizacja nie zamieszcza anonimów – pod pismem podpisuje się jej szef. Takiego podpisu zabrakło w zamieszczonej replce kupców. Oświadczam, że w tej sprawie zabieram głos po raz ostatni, bo dyskutować można z partnerem, a nie z „anonimem”, który zupełnie nie rozumie treści moich wypowiedzi, a wręcz interpretuje je na własny użytek *postępując się kłamstwem*.

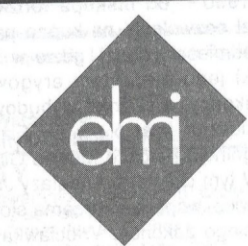
Dobrze, że Stowarzyszenie Kupców zacytowało Ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Mam nadzieję, że przeczytaliście ją do końca, ponieważ art. 15 punkt 1 i 2 jest przez Was dość często łamany. Zacytowaliście art. 14 punkt 1: wyjaśniam, że szkoła to młodzież i nauczyciele pracujący w określonych pomieszczeniach. Wychowuje się ludzi, a nie mury pustego budynku. W czasie wolnym od zajęć szkolnych (ferie, wakacje, święta) budynek może być wykorzystany do celów zarobkowych, a więc i organizacji imprez.

Odpowiadając na pytanie dotyczące pracy w Komisjach Rady, informuję że w **Tygodniku Sanockim** nr 9 z 26 lutego 1999 r. przedstawiłam się i podałam w jakich Komisjach Rady pracuję. Statut Rady Miasta Sanoka nakłada obowiązek na radnego pracy w dwóch Komisjach i ja w tym pracuję, natomiast radny – kupiec **Józef Krynicki**, który rozpętał ataki na moją osobę (Sesja Rady Miasta nr VIII) pracuje w trzech płatnych Komisjach.

Dyrektor ZSE
mgr inż. **Janina Sadowska**



Drodzy Czytelnicy!
Czekamy na Wasze sygnały pod numerem 463-25-79



Wszystko dla twojego domu!

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wylewki..... Sanok, ul. Kopernika 10

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

JEDNA EUROPA, JEDEN JĘZYK?

Nie jestem polonistą ani zwolennikiem ortodoksyjnego puryzmu językowego. Trudno jednak nie zauważyć niepokojącego zjawiska, jakie w ostatnich latach dotyka naszego języka: wpływ angielskiego – a może raczej jego amerykańskiej odmiany – jest coraz wyraźniejszy i tendencja ta ma charakter wzrostowy.

I tak już Anglosasi dość nabroili, zalewając świat swoją terminologią w każdej dziedzinie życia, sztuki i nauki. Wydaje się, że niepodobna dzisiaj uciec od takich słów, jak „komputer”, chociaż kto wie... Natomiast można z powodzeniem uciekać przed takimi określeniami, które mają – lub bez specjalnych trudów mogą mieć – swój odpowiednik w rodzimej mowie.

Problem jednak leży gdzie indziej. Polakom, zwłaszcza tym wstępującym dopiero w nowy, wspaniały świat, „nie chce się chcieć”, jak to kiedyś trafnie ujął – choć zupełnie co innego mając na myśli – Wypiański. Po co odsmażać dania firmowe, skoro te z eksportu ładniej pachną? Tchną egzotyki. No i wymagają od konsumentów pewnego stopnia wtajemniczenia. Albo przynajmniej na takie wyglądają. A my zawsze bezinteresownie kochaliśmy wszystko, co odległe i niejasne. Taka polska specjalność.

No i zachłystujemy się tymi angielskimi wtrąceniami. Używamy, ile się da. A nawet, gdy się nie chce dać. Już nie dziwimy się i nie podziwiamy po polsku, tylko krzyczymy „wow!”. Kupujemy sobie kolejną „CD” i odsłuchujemy muzykę, która jest naprawdę „cool”. A przynajmniej „OK”. Albo kupujemy „video”, żeby pooglądać jakąś „love story”, koniecznie z „happy endem”. Samochodu nie dzierżawimy, bo to pachnie wyzyskiem, ale bierzemy w „leasing”. Ewentualnie kupujemy u „dealera”. Dobrze, żeby wóz był zaopatrzony w „airbag”, to daje poczucie bezpieczeństwa. Tak; jak „air condition” daje poczucie komfortu w naszych domach. A co daje poczucie władzy w pracy? Oczywiście stanowisko „managera”. Najlepiej, by był to „business manager”. Znajdujemy się na „marketingu”, uprawiając fachowy „monitoring” i podejmując się „sponsoringu”, gdy warto. Taki prawdziwy „boss”, z „notebookiem” pod pachą i „pagerem” w kieszeni.

A po dobrze spełnionym obowiązku można wyjechać na „weekend”, na zasłużony odpoczynek. Albo wybrać się na „party” i wsunąć kielbasę z „grilla”. Albo urządzić „standing ovation” dobrej obsadzie aktorskiej w niezłym teatrze. A jak nam się coś nie spodoba – proszę bardzo: mamy pod ręką cały arsenał ostrych wyrażań. Daruję sobie ich cytowanie, ale, jak widać z tych kilku pokrępowanych przykładów, nie co obce... nie jest nam obce.

No więc to tak? Taki ma być ideał cudownej przyszłości? Jedna Europa, jeden język... Czy tego już czasem kiedyś nie przerabialiśmy? Co prawda wtedy utopia nie sprawdziła się – i nasze w tym szczęście. Ale widocznie ciągoty pozostały. Już widzę, jak Orwell – by nie wymienić tych, którzy myśl rzeczywistości próbowali wcielić w czyn – zaciera w zaświatach ręce. I zaczyna pisać kolejną książkę, w której cały świat jawi się mu się jako wyspa szczęśliwych pingwinów. Szczęśliwych, bo beznadziejnie jednakowych.

Tomasz Chomiszcak

Sługa Boży o. Anasztazy Jakub Pankiewicz OFM

Wyniesiony na ołtarze

W gronie 108 męczenników, których Ojciec Święty wyniósł na ołtarze 13 czerwca, był również zakonnik z ziemi sanockiej – Anasztazy Jakub Pankiewicz pochodzący z Nagórzan.

Urodził się 7 sierpnia 1882 r., w 1900 roku wstąpił do zakonu Braci Mniejszych (Provincji Bernardyńskiej) we Lwowie, gdzie śluby wieczyste złożył w 1904 r., a po zakończeniu studiów teologicznych w Krakowie i we Lwowie w 1906 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Już jako zakonnik był kolejno: kaznodzieją w Wieliczce, magistrem nowicjatu we Włocławku, magistrem kleryków we Lwowie, kapelanem ss. bernardynek w Krakowie, administratorem parafii Dźurków k. Kołomyi, kapelanem wojskowym i duszpasterzem Polonii na Węgrzech. Jako gwardian klasztoru pw. św. Bernardyna w Krakowie przeprowadził kapitalny remont tamtejszego kościoła, umożliwił również diecezji częstochowskiej budowę seminarium duchownego w Krakowie. Głosił ponadto rekolekcje misyjne w Łodzi i na terenie Podlasia, w rejonie swojego klasztoru kierował Trzecim Zakonem św. Franciszka.

W 1930 r. od biskupa łódzkiego otrzymał pozwolenie na kupno parceli na przedmieściu Łodzi, gdzie w 1932 r. dzięki jego staraniom erygowano dom zakonny, a później wybudowany został klasztor, kościół pw. św. Elżbiety oraz Ogólnokształcące Męskie Gimnazjum. W tym czasie o. Anasztazy Jakub Pankiewicz, wspólnie z trzema siostrami trzeciego zakonu z Włocławka, założył także Zgromadzenie Sióstr Antonianek od Chrystusa Króla, którego członkinie pomagały w prowadzeniu i utrzymaniu gimnazjum i pracowały charytatywnie wśród ubogich rodzin i samotnych matek.

Po wybuchu II wojny światowej hitlerowcy wysiedlili zakonników z klasztoru w Łodzi zamieniając obiekt sakralny na garaż i stajnię. Mimo przymusowego wysiedlenia o. Anasztazy nie opuścił swojej placówki i aż do aresztowania i wywiezienia do Dachau w 1941 r. mieszkał na terenie pobliskiego cmentarza.



Jak relacjonują naoczni świadkowie mimo nieludzkich warunków obozowych o. Anasztazy nie upadał na duchu pocieszając współwięźniów. Rok później 20 maja wraz z czterema innymi kapłanami ze swojej grupy jako inwalida wywieziony został z obozu. Zginął śmiercią męczeńską przez zagazowanie w miejscowości Hertheim k. Linzu w północnej Austrii.

(a)

Po wernisażu

Apokalipsa czy zły sen?

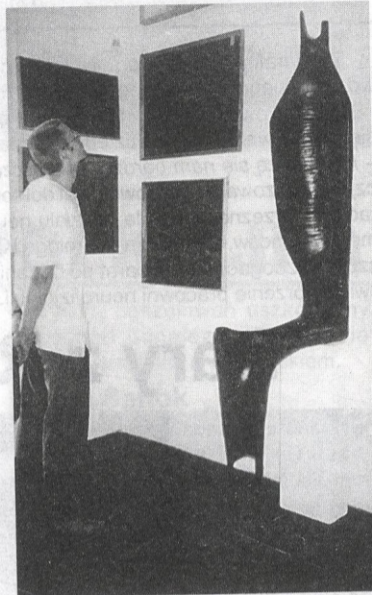
WYDARZENIE – tak po prostu trzeba określić otwarcie w ubiegły piątek nowej wystawy w sanockim zamku. To, co w tej chwili chronią jego mury, stawia Sanok w szeregu najbardziej interesujących placówek artystycznych w Polsce i za granicą. Przyczyna – retrospektywna wystawa prac Zdzisława Beksińskiego.

Na otwarcie stawili się przedstawiciele władz miejskich i powiatowych, media, sanoccy artyści plastycy i twórcy innych dziedzin, szacowni seniorzy i młodzież, znawcy i laicy. Przede wszystkim jednak wielbiciele talentu artysty, także ci, którzy życzyli mu sukcesu, gdy do niego było jeszcze bardzo daleko.

Wieczór rozpoczął Janusz Szuber, odczytując fragmenty wypowiedzi malarza oscylujące między sferą sztuki, procesem tworzenia, a życiem. Beksiński dał się już poznać jako rozmowca szczery i z poczuciem humoru. Chyba nie umiem wypoczywać w klasycznym tego słowa znaczeniu. Mnie męczy wypoczywanie. Jeżeli nic nie ma do zrobienia, a jest tylko leżak lub perspektywa zwiedzania, to straszliwie źle się wtedy czuję*.

W roli szczęśliwego gospodarza wystąpił Wiesław Banach dyrektor Muzeum Historycznego przedstawiając sponsorów i wtajemniczając przybyłych w trud przygotowań i samą historię przedsięwzięcia.

– Pomysł powstał półtora roku temu, jednak jego realizacja napotykała na wiele przeszkód. Najlepszą orędowniczką wystawy była żona artysty, bardzo przywiązana do Sanoka. Oczywiście, w pierwotnym zamysśle, nie chodziło o tak dużą ekspozycję. Właściwie do końca jej kształtu nie można było przewidzieć, nie zmieściła się na jednym samochodzie, bo Beksiński ciągle wybierał i dokładał kolejne eksponaty – stąd transport odbył się na raty – wspomina dyr. Banach. Cenny depozyt został złożony na czas nieokreślony. To, co zobaczyliśmy w Sanoku, jest tym cenniejsze, gdyż stanowi wyłączny wybór samego twórcy. Beksiński właśnie te dzieła uznał za najlepsze i najbardziej reprezentatywne dla kolejnych okresów swojej



twórczości. Obok malarstwa i trzech rzeźb, publiczność mogła obejrzeć 30 grafik komputerowych prezentowanych sekwencyjnie na ekranie monitora komputerowego. Wzbudzały one spore zainteresowanie nie tylko ze względu na ich wartość estetyczną, ale i narzędzie. Autor tworzy wyłącznie bitmapy rastrowe w wysokich rozdzielczościach i nie zajmuje się grafiką wektorową.

Aranżacja wystawy jest właściwie typowa, bo – chronologiczna. Ale właśnie przy grafice komputerowej z roz-

Spotykają się dwa razy w tygodniu. Zaledwie na parę godzin dziennie. Z niecierpliwością jednak czekają na każde takie spotkanie. Znajdują tu ciepło, życzliwość i zrozumienie dla swej inności. Coraz lepiej radzą sobie z własną niedoskonałością, łatwiej rozwiązują codzienne problemy. Sytuacja, w jakiej znaleźli się ostatnio, przerasta jednak ich możliwości. Bez pomocy z zewnątrz, nie uda się im znaleźć z niej wyjścia. Może ktoś z naszych Czytelników będzie mógł im pomóc?

Czy znajdują pomocną dłoń?

Działające od dwóch lat w Besku Dzielne Centrum Aktywności dla Osób Upośledzonych Umysłowo – bo o nim tu mowa – jest filią koła z Haczowa. Należy do niego 14 osób w wieku od 2 do 27 lat. Wszyscy podopieczni są mieszkańcami pobliskich gmin – Beska, Zarszyna i Rymanowa. Faktycznie znajdują się i spotykają znacznie dłużej – od kilkunastu lat.

– Pomysł takich spotkań narodził się, kiedy zaczęłam chodzić po domach i prowadzić nauczanie indywidualne dzieci upośledzonych – wspomina Jolanta Komasiewicz, inicjatorka, opiekunka i dobry duch Centrum, na co dzień nauczycielka miejscowej szkoły. – Zrozumiałam wtedy, jak bardzo potrzebują one pomocy i kontaktu z innymi dziećmi, zajęć terapeutycznych i rehabilitacji. Nie było łatwo przekonać innych do tego pomysłu.

W końcu jednak się udało. Dzieciom zapewniono opiekę rehabilitacyjną i psychologiczną, pojawiły się też wolontariuszki – najpierw córka pani Joli – Honorata, potem jej koleżanki: Malwina Sieniawska, Jadzia Prugar, Marta Szybka i najmłodsza – Kamila Szmyd. Do dziś zresztą chętnie poświęcają swój czas i pomagają w zajęciach, ćwiczeniach, zabawach. Od niedawna z dziećmi pracuje też druga opiekunka – Anna Kubiszyn.

Stworzoną przez panią Jolę grupę przyczyniła do siebie szkoła, udostępniając jej jedną z sal na prowadzenie zajęć. Teraz jednak okazało się, że sala ta stała się tak szkole niezbędna, że Centrum musi się z niej wyprowadzić. Z pomocą przyszła miejscowa parafia, która przekazała stary drewniany budynek. Problem w tym, że wymaga on gruntownego remontu.

mysłem umieszczono kilka prac z lat 70-tych, ze względu na dostrzegalną zbieżność z fotografią i pejzażem, uprawianym wtedy przez artystę.

Tradycyjnie artysta nie pojawił się na piątkowym wernisażu. Jego nieobecność bynajmniej nie świadczy o braku zainteresowania wystawą. Wprost przeciwnie – jak zaświadcza dyrektor Banach – prawie co drugi dzień dzwonił pytając, w czym pomóc. Od odbiorców Beksiński wymaga uznania prawa do milczenia. Artysta chce, aby za niego mówiły wyłącznie obrazy. Język może zniekształcać przekaz.

Niepokój – nieobcy nam wszystkim – w zamkowych salach, w twórczości Beksińskiego wizualizuje się. Dostrzec można, że sztukę tę łatwiej akceptują młodzi ludzie – bardziej im odpowiada taki rodzaj estetyki. Kilka dni temu pewna para spędziła w muzeum trzy godziny i była mocno zawiedziona tak rychłym nadejściem pory zamknięcia. U starszych częściściej budzi mieszane uczucia i sprzeciw – nie powieślibym takiego obrazu u siebie w domu, to jest po prostu straszne. To musi być nieszczęśliwy człowiek...

Opinie były i są różne – najmniej jest tych obojętnych. Tymczasem wystawę odwiedzają kolejni miłośnicy sztuki i Beksińskiego.

Jesienią ekspozycja zostanie podzielona na dwie: jedna zostanie w Sanoku, druga wyjedzie do Wałbrzycha, a potem, na przełomie grudnia i stycznia, do Zielonej Góry.

W przygotowaniu jest album prac Beksińskiego – jego opracowaniem zajęł się Bogdan Szymanik z firmy „Bosz”. Jego oś stanowić będzie sanocka kolekcja. Ma być to wydawnictwo o wysokiej klasie edytorskiej, dużego formatu. Sprawa jest o tyle ułatwiona, że nie trzeba tu dyskutować nad diapozytywami – w Sanoku są oryginały...

Ola Oleszko

* Fragment wywiadu Anny Pietruczak ze Zdzisławem Beksińskim udzielonego 22 lutego 1999 r.

korzystamy jest własnością szkoły, począwszy od krzesel i stolików, skończywszy na radiomagnetofonie, który bardzo przydatny jest w naszej pracy z dziećmi. Nie wiem, co będzie dalej i jak sobie poradzimy. Wiem natomiast, że nie przerwę pracy z tymi dziećmi, bo widzę jak bardzo tego potrzebują. Nawet, gdybym miała przeznaczyć na ten cel część swojego domu – stwierdza pani Jolanta.

Spędziłam w Centrum kilka godzin zaledwie, uczestnicząc nie tylko w zajęciach,



Wszystko robi się tu wspólnie, pomagając sobie wzajemnie

– Dzięki organizowanym festynom i dyskotekom udało się nam zgromadzić trochę pieniędzy, za które kupiliśmy część materiałów budowlanych. W remont bardzo zaangażowali się też rodzice, którzy pomagają jak mogą. W ostatnich dniach gmina doprowadziła do budynku wodę i kanalizację. Ale potrzebujemy jeszcze ogromnie, a my nie mamy więcej pieniędzy. Wysłałam kilkadziesiąt pism do różnych firm z prośbą o pomoc – bez echa. Remont utknął więc w martwym punkcie. Potrzebna nam wszystkiego – farby do pomalowania pomieszczeń, wykładziny na podłogi, karniszy, lamp, firanek, armatury łazienkowej, mebli. Nie mamy niczego – to, z czego

ale i wspólnej zabawie, nawet w pieczeniu gofrów. To, co zobaczyłam, wzbudziło nie tylko mój podziw, ale i głębokie przekonanie, że tym dzieciom nie tylko warto, ale koniecznie trzeba pomóc. Będą wdzięczne za najmniejszy przejaw życzliwości. Zainteresowanym podaję kontakt telefoniczny z panią Jolantą Komasiewicz – 467-30-14 (praca) bądź 467-32-37 (dom) oraz numer bankowego konta:

Dzielne Centrum Aktywności dla Osób Upośledzonych Umysłowo Bank Spółdzielczy o/Haczów 17001030-86341017-1201-21-3447 – z dopiskiem „DCA Besko”.

Joanna Kozimor

WYŻSZE PROGI

Run na „jedynekę”

Tradycyjnie już najwyższy próg punktowy ustawiono przed kandydatami do I Liceum Ogólnokształcącego. „Jedynka” okazała się najbardziej obleganą szkołą nie tylko w Sanoku, ale i w całym województwie. Wstępną deklarację kształcenia się w tej placówce złożyło 470(!) absolwentów szkół podstawowych. Na tej podstawie, w oparciu o wyniki badań kompetencji ucznia, ustalono tegoroczne minimum na wysokości 75 „oczek” – najwyższe z sanockich placówek. Poza testami pod uwagę będą tu brane oceny z języka polskiego, matematyki, języka obcego, historii i fizyki. Od września w I LO uruchomionych zostanie 9 klas pierwszych dla około 270 uczniów, co w praktyce oznacza, że 200 osób z tych, które składały wcześniejszą deklarację kształcenia się w tej placówce, będzie musiało poszukać innej szkoły.

W tym roku ustalenie minimum punktowego było obarczone sporym ryzykiem ze względu na brak danych o ocenach na świadectwach uczniów klas ósmych – poznamy je dopiero po złożeniu przez młodzież dokumentów. Zapoznawszy się z wynikami testów, zastanawiałem się nad jeszcze wyższym progiem, nawet na poziomie 85 punktów. Ostatecznie, na podstawie matematycznych wyliczeń, uznałem, że 75 punktów powinno jednak wystarczyć. Co będzie, jeśli okaże się, że próg jest za niski i mamy więcej chętnych niż miejsc? Będzie to oznaczało mój błąd i niewygodę dla nauczycieli ze względu na przepelnione klasy, przyjmijmy bowiem wszystkich, którzy uzyskają ustalone minimum. Skoro postawiono pewien warunek i młodzież go spełni – nie widzę innej możliwości. Uważam, że stosowanie zasady „kto pierwszy – ten lepszy” jest bezprawne i niezgodne z zamysłem naszych zwierzchników – stwierdził **Kazimierz Serbin**, dyrektor I LO.

A jednak wyjść

Odmiennego zdania jest kierujący II Liceum Ogólnokształcącym – **Stanisław Obara**:
– Dysponujemy 160 miejscami w pięciu oddziałach i tylu uczniów możemy przyjąć. Jeśli liczba chętnych, którzy osiągną minimum, przekroczy limit miejsc, o przyjęciu decydowała będzie kolejność zgłoszeń. Nie jest to rozwiązanie idealne, ale jedyne w tej sytuacji. Młodzież musi mieć zapewnione odpowiednie warunki do nauki a nauczyciele – do pracy.

Wolę kształcenia się w II LO wyraziło wstępnie 172 absolwentów podstawówek. Ustalony w tej placówce próg punktowy, który należy pokonać, jest o dziesięć „oczek” niższy niż w „jedynce” i wynosi 65 punktów. Poza podstawowymi przedmiotami – językiem polskim, matematyką i językiem obcym – punktowana będzie biologia i historia. W Zespole Szkół Ekonomicznych przyjęte minimum punktowe są różne i zależą od rodzaju szkoły: Liceum Ekonomiczne (90 miejsc) – 65 pkt, Liceum Handlowe (30 miejsc) – 61 pkt, Liceum Techniczne (56 miejsc) – 61 pkt, Liceum Zawodowe o kierunku *gastronom* (30 miejsc) – 58 pkt, Zasadnicza Szkoła Zawodowa o kierunku *kucharz* (33 miejsca) – 42 pkt. Oprócz ocen z trzech podstawowych przedmiotów, punktacją zostaną objęte: historia i geografia w przypadku Liceum Ekonomicznego i Handlowego oraz biologia i chemia w przypadku Liceum Zawodowego i Technicznego oraz szkoły zasadniczej.

Jak poinformowała nas dyrektor **Janina Sadowska**, liczba osób, które wyraziły zainteresowanie nauką w tych szkołach, wynosi około 200, a o przyjęciu decydować będzie – podobnie jak w II LO – kolejność składania podań.

„Moduły” w cenie

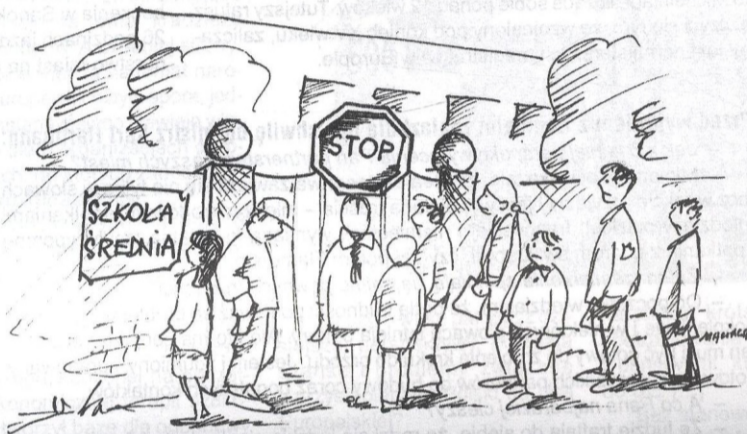
Dość wysoki próg muszą pokonać kandydaci do 5-letniego Technikum Mechanicznego (kształcenie w systemie modułowym – 60 miejsc) w Zespole Szkół Technicznych. Wyznaczono go na poziomie 71 punktów, co plasuje tę szkołę na drugim miejscu – tuż za „jedyneką”. Na kierunku *naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych* (30 miejsc) minimum wynosi 63 punkty. O status ucznia Liceum Technicznego (60 miejsc) mogą ubiegać się ci, którzy zgromadzą co najmniej 50 punktów. Najniższy próg mają do pokonania kandydaci do Zasadniczej Szkoły Zawodowej (120 miejsc) – już 25 punktów wystarczy, aby zostali przyjęci. We wszystkich typach szkół pod uwagę będą brane końcowe oceny z języka polskiego, matematyki, języka obcego, fizyki i chemii. Liczba osób wstępnie deklarujących wybór ZST jest zbliżona do ogólnej liczby miejsc i wynosi 270.

Kandydaci do Zasadniczej Szkoły Zawodowej muszą zdobyć: 47 punktów na kierunku *mechanik pojazdów samochodowych*, 36 – *elektromechanik pojazdów samochodowych*, 25 – *ślusarz i operator obrabiarek skrawających*.

Wśród punktowanych w ZSM przedmiotów, poza trzema podstawowymi, znalazły się: fizyka, technika lub informatyka – Technikum Mechaniczne. Liceum Techniczne oraz szkoła zasadnicza, chemia i biologia – Technikum Chemiczne, historia i biologia – Liceum Ogólnokształcące.

Bez praktyki ani rusz

W Zespole Szkół Zawodowych najwyższy próg – 50 punktów – muszą pokonać osoby starające się o przyjęcie do Technikum Zawodowego na kierunku *technologia żywności* (30 – fizyka, chemia). O pięć „oczek” niżej ustawiono poprzeczkę dla *specjalności krawieckiej* (30 – plastyka, technika).



Geodeci też

Minimum wynoszące 70 punktów muszą osiągnąć kandydaci na przyszłych geodetów ubiegających się o przyjęcie do 5-letniego technikum w Zespole Szkół Budowlanych. Cześćka na nich 30 miejsc na tym kierunku. Dwukrotnie więcej uczniów zostanie przyjętych do klas kształcących *techników budownictwa* – tu próg, jaki muszą pokonać kandydaci wynosi 66 punktów. Aby dostać się do 4-letniego Liceum Zawodowego o kierunku *renowator zabytków architektury* (30 miejsc) trzeba uzyskać co najmniej 63 punkty. Znacznie niższe wymagania postawiono przed ósmoklasistami składającymi podania do 3-letniej szkoły zawodowej. Zainteresowani uzyskaniem kwalifikacji *technologa robót wykończeniowych w budownictwie* (45 miejsc) oraz *elektryka* (15 miejsc) muszą pokonać próg ustalony na poziomie 37 punktów, a pragnący kształcić się w zawodzie *murarza bądź malarza* (po 15 miejsc) – próg 25-punktowy. W ZSB – poza testami – pod uwagę będą brane oceny z trzech przedmiotów podstawowych oraz fizyki i techniki (ewentualnie informatyki).

Nie samą mechaniką...

Zróżnicowane wymagania obowiązują też w Zespole Szkół Mechanicznych. Starający się o przyjęcie do Technikum Mechanicznego muszą uzyskać: 65 punktów w przypadku kierunku *obsługa i naprawa pojazdów*, 60 punktów na kierunku *aparatura kontrolno-pomiarowa* i 46 punktów przy *spawalnictwie*. O cztery „oczka” wyżej od tego ostatniego wyznaczono próg w Technikum Chemicznym na kierunku *technologia chemiczna*. Aby starać się o przyjęcie do Liceum Technicznego (*profil mechaniczny*) wystarczy uzyskać 45 punktów.

Od września w ZSM zaczną funkcjonować również Liceum Ogólnokształcące (60 miejsc). Wyznaczone w tym przypadku minimum jest identyczne jak w II LO i wynosi 65 punktów.

Takie samo minimum wynoszące 45 punktów wyznaczono w Liceum Zawodowym na kierunkach: *operator maszyn i urządzeń w przemyśle spożywczym* (30 – fizyka, chemia) oraz *fryzjer* (30 – biologia, chemia). 40 punktów wystarczy natomiast kandydatom do Liceum Krawieckiego (30 – plastyka, technika).

W szkole zasadniczej przygotowano po 15 miejsc dla kandydatów na przyszłych krawców i piekarzy oraz 30 w klasie wielozawodowej. Aby się dostać do tych klas, trzeba z testów uzyskać co najmniej 25 punktów oraz załatwić we własnym zakresie praktykę zawodową (poza krawcami).

Tradycyjnie już okazało się, że największą popularnością wśród ósmoklasistów cieszą się szkoły ogólnokształcące i na nie właśnie – zgodnie z przewidywaniami – absolwenci skierowali swój pierwszy impet. Ci, którzy nie dostaną się do państwowych liceów, a których rodzice dysponują zasobną kasą, mogą jeszcze liczyć na Społeczne Liceum Ogólnokształcące. W klasie pierwszej jest 18 miejsc – wstępnie zadeklarowało się tu podjąć naukę 14 osób, które muszą pokonać próg liczący 54 punkty. Ze względu na zupełnie inne zasady, na jakich szkoła ta działa, przyjęto w niej również nieco odmienne kryteria przy ustalaniu minimum punktowego. Poza wynikami z testów pod uwagę będą brane oceny otrzymane przez uczniów na koniec VII i VIII klasy z pięciu przedmiotów wybranych spośród: języka polskiego, języka obcego, matematyki, historii, geografii, fizyki i chemii. Punktowanych będzie pięć najlepszych ocen, pod warunkiem, że dwie pozostałe będą wyższe od mierniej.

Joanna Kozimor

**) w nawiasach podano liczbę miejsc i punktowane – poza podstawowymi – przedmioty dodatkowe wybrane przez szkołę.*

W Sanoku znajduje się terenowy oddział firmy OSK z Zamościa zajmujący się sprzedażą ratalną. Firma ta podpisała 18 marca umowę kredytową z jednym z klientów, który zakupił sprzęt malarski w sanockiej spółce *Nowsan*. Umowa podpisana między OSK a *Nowsanem* zawierała gwarancję, że należne za towar pieniądze znajdą się na koncie spółki nie później niż w czwartym dniu roboczym od dnia zawarcia umowy. Niestety, do dziś tam nie trafiły.

– *Podjęmowane kilkakrotnie przez nas interwencje w sanockim oddziale OSK nie przyniosły rezultatu. Dowiedzieliśmy się tylko nieoficjalnie, że należne nam pieniądze, z winy pracownika tej placówki zostały błędnie przelane na konto innej firmy – relacjonuje prezes *Nowsanu* Wiesław Zapał. – W kwietniu wystaliśmy monit do Zamościa z żądaniem niezwłocznej zapłaty. Nie otrzymaliśmy jednak żadnej odpowiedzi, podobnie jak samych pieniędzy. Wielokrotnie podejmowane próby telefonicznego skontaktowania się z kimś z zarządu firmy – również nie przyniosły skutku. Panowie prezesi*

sprawę i udzieli odpowiedzi na postawione przeze mnie pytania. W fakcie, który otrzymałam nazajutrz, potwierdził okoliczności zdarzenia, przyznając jednocześnie, że błąd popełnił pracownik jego firmy. Podkreślił jednak, że podejmowane przez OSK starania o odzyskanie pieniędzy nie przyniosły rezultatów i dlatego *Nowsan* nie otrzymał dotychczas należnej mu zapłaty. Deklarował, że kiedy tylko pieniądze zostaną odzyskane, natychmiast zasilą konto *Nowsanu*. Połowę faksu stanowiło wyliczenie osiągnięć zamojskiej firmy, mające utwierdzić mnie w przekonaniu, że nie jest to ot, taka sobie hetka-pętka tylko poważny partner, mający wiele oddziałów terenowych i zawierający tysiące umów z kontrahentami.

Jak to się ma do opisanej sytuacji i postępowania firmy wobec sanockiej spółki? Nijak. Tym bardziej, że kwota, o którą chodzi jest śmieszna – wynosi około 600 złotych. Dla prężnej firmy jej zapłata nie powinna być przecież żadnym problemem, nie wspominając już nawet o poczuciu jakiegokolwiek godności i honorze.

Trefny partner

Na sanockim rynku handlowym pojawia się coraz więcej firm zajmujących się prowadzeniem sprzedaży ratalnej. Pośredniczą one w kredytowaniu zakupów dokonywanych w placówkach handlowych. Podpisują umowę z bankiem, w imieniu którego występują, z klientem, którego pośrednio kredytują oraz z firmą, w której klient ten dokonuje zakupu. Dla konsumenta nie posiadającego zdolności kredytowej wygodne to, choć i nieco kosztowne rozwiązanie – podraża koszty kredytu o około 8 procent. Dla banku, firmy i samego pośrednika – bardzo dobre, gdyż ci zwyczajnie na tym zarabiają. Wszystkim się w jakiś sposób opłaca. Pod jednym warunkiem jednak – że gra jest uczciwa i każda ze stron wywiązuje się ze swych zobowiązań. Nie zawsze jednak tak jest...

albo byli właśnie nieobecni, albo bardzo zajęci. Ta sytuacja jednoznacznie świadczy o tym, że firma, z którą zawarliśmy umowę, jest nierzetelna – lekceważy wyraźnie swoich klientów, nie chce wyjaśnić powstałej sytuacji i nie zamierza zwrócić nam pieniędzy za sprzedany za jej pośrednictwem towar.

Zaintrygowana sprawą, poszłam do biura OSK w Sanoku, chcąc uzyskać jakieś informacje na powyższy temat. Młody człowiek, który urzędował za biurkiem, nie chciał i chyba nie mógł mi nic powiedzieć, gdyż pracował tu zaledwie od dwóch dni. Odesłał mnie do zamojskiej centrali. Zadzwoniłam więc do Zamościa. Miałam nieco więcej szczęścia niż prezes Zapał, bowiem od razu połączono mnie z prezesem **Arturym Górnikiem**. Prezes zapewnił, że wyjaśni

Z informacji, jakie udało mi się uzyskać, wynika jednoznacznie, że OSK od dłuższego czasu nekają poważne kłopoty. Firma nie tylko nie płaci klientom, ale i swoim pracownikom. Wielu z nich złożyło już wypowiedzenia i skierowało sprawę do sądu. Padają kolejne placówki terenowe (w sanockim biurze też nie ma już nikogo), a OSK coraz bardziej zbliża się do upadłości. W tej sytuacji, szanse na odzyskanie pieniędzy przez *Nowsan*, wydają się być niewielkie.

– *Pieniądze, jakie straciliśmy, są na szczęście niewielkie. Przykra to jednak historia – mam nadzieję, że jej opowiedzenie, uchroni kogoś przed popełnieniem błędów, który stał się naszym udziałem – dodał Wiesław Zapał. Ja też mam taką nadzieję.*

Joanna Kozimor

SPROSTOWANIE

W mojej relacji ze spotkania z ks. A. Sudołem – zgodnie z tym, co usłyszałam przy prezentacji dyskusantów – ks. Edwardowi Rusinowi (dawnemu pracownikowi radia VIA, obecnie proboszczowi parafii Miłocin k/Rzeszowa) przypisałam udział w tworzeniu, funkcję dyrektora naczelnego radia VIA oraz pomysłodawcy audycji historycznej, która istniała na rok przed cyklem wywiadów z ks. A. Sudołem – co nie jest zgodne z prawdą.

Osoby urażone treścią relacji oraz Czytelników i Słuchaczy za mimowolne i niezawinione wprowadzenie w błąd – przepraszam.

Anna Strzelecka

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA w RZESZOWIE

bezpłatna infolinia: 0 800 13 50 14, WWW: <http://www.wsiz.rzeszow.pl>

oferuje:

DWUSTOPNIOWE WYŻSZE STUDIA

WYŻSZE STUDIA ZAWODOWE (3 lata) w trybie dziennym i zaocznym

EKONOMIA (specjalności: finanse i rachunkowość, bankowość i ubezpieczenia, handel i marketing, zarządzanie finansami)

INFORMATYKA I EKONOMETRIA (specjalności: informatyka w zarządzaniu, systemy i sieci komputerowe, systemy multimedialne)

ADMINISTRACJA (specjalności: gospodarka i administracja publiczna, skarbowość i podatki, zarządzanie systemami bezpieczeństwa)

TURYSTYKA I REKREACJA (specjalności: obsługa ruchu turystycznego, zarządzanie turystyką, turystyka wodna i rekreacja)

STUDIA MAGISTERSKIE (2 lata) prowadzone na mocy porozumień z:

- Uniwersytetem Jagiellońskim - Wydziałem Zarządzania i Komunikacji Społecznej
- Katolickim Uniwersytetem Lubelskim
- Politechniką Rzeszowską
- Prywatną Wyższą Szkołą Handlu i Prawa w Warszawie
- uczelniami zagranicznymi m.in. The University of Toledo w USA

MIEDZYNARODOWE CERTYFIKATY

- z zakresu ekonomii, finansów i zarządzania gwarantowane przez 10 czołowych uniwersytetów USA, w tym najnowsza oferta: 1-2 semestralne studia obejmujące 6 kursów - umożliwiający zdobycie specjalności *International Business*
- informatyczne (użytkownik komputera oraz administrator systemów i sieci komputerowych)
- językowe (angielski, niemiecki) przeprowadzane w siedzibie Uczelni - Centrum Egzaminacyjnym: International Certificate Conference (ICC) i London Chamber of Commerce and Industry (LCCI)

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PROWADZI PUNKT REKRUTACYJNY WSIZ: Zespół Szkół - I LO im. KEN, ul. Zagrody 1, 38-300 Sanok; tel. (0 13) 46 32 507

REINHEIM

Reinheim leży w kraju związkowym Hesja (Hessen), w zachodniej części Niemiec.

Pierwsze wzmianki o osadzie Reinheim pochodzą z lat 1276/77. W dokumencie z 14.10.1300 Reinheim określone jest już mianem miasta. Początkowo należał on do hrabstwa Katzenelnbogen. W wyniku dziedziczenia miasto weszło w roku 1479 w posiadanie landgrałów Hesji. W 1821 powstał osobny obwód starostwa Reinheim, połączony później z okręgiem Dieburg, a następnie wcielony w powiat Darmstadt – Dieburg.

W roku 1971 do Reinheim przyłączono zostają gminy Ueberau, Spachbrück-

Co robią mieszkańcy Reinheim w czasie wolnym? Bardzo bogaty rejestr różnych związków i towarzystw (sportowe, wokalne, strzeleckie, modelarstwa samolotowego i wiele innych) oferuje im liczne możliwości aktywności sportowej i kulturalnej. Reinheim może się pochwalić m.in. 6 boiskami do piłki nożnej, 6 halami sportowymi, 3 strzelnicami, 17 kortami tenisowymi.

W centrum miasta zobaczyć można pozostałości dawnego muru obronnego z wieżą. Obok znajduje się dawny dwór, mieszczący obecnie Urząd Stanu Cywilnego i reprezentacyjne sale miejskie. Dwór został rozbudowany o nowe



ken i Zeilhard, tworząc odtąd wspólnie większą jednostkę gminną. Po reformie terytorialnej z 1977 poszerzona zostaje ona jeszcze o gminę Georgenhausen. Do dzisiaj gminy te zachowały swoje nazwy, jako określenia dzielnic miasta.

Reinheim liczy ok. 20 tys. mieszkańców. W jego profilu gospodarczym przeważa drobna wytwórczość i usługi. Obok nich istnieją dwa większe przedsiębiorstwa; gałąź firmy Merz + Co. Frankfurt – producent znanych na całym świecie produktów farmaceutycznych, dentystrycznych i kosmetycznych, oraz fabryka okuć meblowych Karl Lautenschläger KG.

pomieszczenia, w których mają swoje siedziby m.in. Biblioteka i Czytelnia Miejska, sala wystawowa, Centrum Młodzieżowe i in.

Do atrakcji Reinheim należy muzeum regionalne, założone w 1911 r. Przybliża ono współczesnym zwiedzającym życie i pracę ludzi w Hesji w ciągu ostatnich 300 lat. Od początku lat 70-tych, oprócz stałej ekspozycji, muzeum organizuje czasowe wystawy, jak np. „50 lat lotów szybowcowych w Reinheim”, „Ponad 75 lat historii elektryczności w Reinheim”, „O sposobach prania naszych babć” i o podobnie zróżnicowanej tematyce.

HUMENNÉ

W historycznej krainie Zemplin nad rzeką Laborec u ujścia Ciri chy na wysokości 157 m n.p.m. leży Humenné. Obecnie jest siedzibą powiatu. Mieszka tu przeszło 36 tysięcy ludzi.

Pierwsza pisemna wzmianka o Humennem pochodzi z 1332 r. Prawa miejskie nadał mu król węgierski Maciej Korwin w XV wieku. Miasto leży na handlowym szlaku, który łączył Węgry z Polską. Od XIV stulecia odbywały się tu trzy jar-

W skansenie, który prezentuje kulturę materialną Słowaków i Rusinów-Ukraińców do ciekawych obiektów należą: drewniana cerkiew z Nowej Siedlicy i młyn wodny z Vyšnej Jablonky.

Nieopodal miasta znajdują się ruiny średniowiecznych zamków: Jasenowski Hrad i Brekov, obok którego znajduje się wapienna jaskinia, a wokół miasta warte zwiedzenia są dobrze zachowane drewniane cerkwie.



marki a w końcu XVII w. działały liczne cechy rzemieślnicze. W 1871 r. przeprowadzono linię kolejową. W czasie II wojny zabudowa miejska uległa znacznemu zniszczeniu. Do 1956 r. było raczej siedzibą administracyjną niż ośrodkiem gospodarczym. Dopiero powstanie zakładów Chemlon spowodowało jego dynamiczny rozwój.

Świadectwem przeszłości grodu jest renesansowy zamek – obecnie Vihorlatskie Muzeum oraz kościół i klasztor Franciszkanów z 1786 r.

W mieście działa Dom Kultury. Corocznie odbywają się koncerty muzyki poważnej. Największe tradycje ma Humenska Muzyczna Wiosna i Jesienny Humeński Cykl Koncertowy. W mieście odbywa się również wiele innych artystycznych festiwali.

Działają dwa kina: „Centrum” i „Park”. Miasto posiada nowoczesny stadion Chemlon, korty tenisowe, mini-pole golfowe, krytą i odkrytą pływalnię oraz nowoczesne, kryte lodowisko sztuczne – Stadion Zimowy.

◆◆◆ 5 lat partnerstwa ◆◆◆ 5 lat partnerstwa ◆◆◆ 5 lat partnerstwa ◆◆◆

Nasi w Reinheim (3)

Mariaż baśni z historią

Podczas wizyty w Reinheim, w niedzielę sanoczenie uczestniczyli we mszy świętej. Odprawił ją w kaplicy św. Elżbiety ks. Hassemann, proboszcz parafii katolickiej, które-
mu służyło przy ołtarzu ośmioro chłopców i dziewcząt. W liturgii, obok niemieckiego brzmiała polszczyzna, kazania słuchaliśmy w tłumaczeniu. Wspólne modlitwy, przekazywanie sobie Znaku Pokoju, komunie święta pod dwiema postaciami oraz podawana przez kapłana na rękę, życzenia od wspólnoty parafialnej nadały temu nabożeństwu ekumenicznemu wyjątkowego charakteru. Momentem szczególnym była chwila, gdy pod sklepieniem kaplicy rozległy się zaintonowane przez Marianę Kunca słowa pieśni *Chwalcie łąki umajone*.

Pozostałą część niedzielnego dnia spędziliśmy w goszczącej nas rodzinie. Z przekazywanych na gorąco wrażeń i spostrzeżeń wynikało że gospodarze w czasie wycieczek przybliżyli nam górzysty i zalesiony region Odenwaldu. Już w czasach rzymskich wiódł przezeń znaczący szlak wojskowy *Strata Montana*, który w średniowieczu stał się popularnym szlakiem handlowym. Dzisiaj jest to atrakcyjna trasa turystyczna łącząca Darmstadt oraz Heidelberg, która łączy się z bujnością drzew owocowych zakwitających w tych warunkach klimatycznych na przełomie marca i kwietnia. Jak w całej tej krainie, i tutaj spotykamy liczne malowniczo położone wśród wznieścień miasteczka z pruskiego muru, w których ludność zajmuje się tradycyjnymi rzemiosłami.

W środkowej części Odenwaldu urosło się targowe miasto Michelstadt, liczące sobie ponad 12 wieków. Tutejszy ratusz szczyty się tym, że wzniesiony pod koniec XV wieku, zaliczany jest do najstarszych magistratów w Europie.

Na południe droga wiedzie do Erbach, pozostającego pod opieką olbrzymiego barokowego zamczyska. Erbach od XVIII wieku cieszy się sławą największego w Niemczech ośrodka wyrobu przedmiotów z kości słoniowej. Filigranowe caczuszka wykonane z tego szlachetnego materiału podziwiać można w Niemieckim Muzeum Rzeźby z Kości Słoniowej.

Urzekające krajobrazy, interesujące miejsca, atrakcje historyczne i turystyczne co krok, życzliwi ludzie – wszystko to sprawiało, że czas mijał nieubłaganie i – z wcale nie kurtuazyjnym żalem – rozstać się przyszło z heską baśniową krainą. Baśniową – gdyż za najslawniejszych Heseńczyków uchodzą bracia Jakub i Wilhelm Grimmowie. Zebrane przez nich ludowe opowieści za tło i scenografię mają porośle ciemnymi lasami wyżyny, feudalne zamki i toń wodną krętych rzek tego regionu.

Ostatnią oficjalną imprezą był zorganizowany przez Związek Partnerstwa Miast wieczór pożegnalny połączony z seminarium na temat szans i problemów związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Wykład wprowadzający wygłosił oraz na pytania dyskusantów odpowiadał Markus Krzoska reprezentujący Niemiecko-Polskie Towarzystwo Historyczne. *(Obszerne fragmenty wykładu zamieszczamy na sąsiedniej stronie).*

Nazajutrz szczerze obdarowani: winem, pamiątkowymi parasolkami i wiktuałami na podróż, serdecznie żegnani przez władze miejskie i zaprzyjaźnione rodziny, ze słowami „Do zobaczenia w Sanoku” ruszyliśmy w drogę powrotną. Po blisko 26 godzinach jazdy powitały nas tablice upamiętniające partnerstwo miast na dąbrowieckiej rogatce...

Maria Boczar

Przed wyjazdem z Reinheim znalazł dla nas chwilę burmistrz Karl Hartmann:

- Jak z 5 letniej perspektywy ocenia Pan partnerstwo naszych miast?
- Minione 5 lat wykazało, że idea partnerstwa zawiera się nie tylko w słowach lecz w fakcie przyjaźni i jest wypełniona treścią – międzynarodowymi spotkaniami młodzieży polskiej, francuskiej i niemieckiej, wymianą kulturalną, że przypominę spotkania z chórem św. Cecylii, czy zespołem Flamenco.
- Zatem zamierzenia spełniają się, mimo pewnych trudności?
- Od początku wiedziałem, że będą trudności ponieważ są problemy językowe, pokoleniowe i w niektórych głowach istnieją bariery. Ale kto ma cel przed oczyma, ten musi być gotowy do zrobienia kroku do przodu. Jestem i zdumiony, i uradowany gotowością wszystkich partnerów do budowy coraz bogatszych kontaktów.
- A co Pana najbardziej cieszy?
- Że ludzie trafiają do siebie, że rodzi się ludzkie ciepło, że ludzie się nawzajem szanują i sobie pomagają. Człowiek powinien znać historyczne zaszczości i wiedzieć jak je przezwyciężać. Są na to dwa sposoby: pasywny i aktywny. Pasywny – uczestniczyć bez refleksji pozwolić się nieść zdarzeniom historycznym; aktywny – uczestniczyć w niej i ją kształtować, zastanawiając się, co jest właściwe i dowiadując, jak to robią inni. Jestem zwolennikiem tego drugiego. Należy postawić sobie pytanie, dokaż za 30-40 lat chcemy dojść i doprowadzić własne dzieci. Ten punkt wyznaczamy następnym pokoleniom.
- Trudno do takich poglądów przekonać innych?
- Nielatwo, ale tym większa satysfakcja, gdy się to udaje...
- Dziękuję i do zobaczenia w Sanoku.

(bem)



ÖSTERSUND

Östersund leży mniej więcej w środku w Szwecji, w prowincji Jämtland, nad dużym jeziorem Storsjön. Jest to miasto średniej wielkości – ok. 40 tys. mieszkańców w samym mieście i 60 tys. na obszarze gminy Östersund.

Miasto Östersund ma krótką historię, natomiast region Jämtlandii jest regionem starym. Jego położenie geograficzne było przyczyną wielu sporów i konfliktów zbrojnych w dawnych czasach. Region był w posiadaniu na przemian Szwecji, Norwegii lub Danii. Ostatecznie od 1645 stanowi on część Szwecji. Wtedy zaczęto dyskusować, o założeniu jakiegoś miasta na tym terenie. Decyzja zapadła dopiero w roku 1786 i tak powstał Östersund. Jego właściwy rozwój rozpoczął się jednak nie wcześniej niż w 1879, kiedy to wybudowano tam linię kolejową. Od tego momentu wzrastała zarówno liczba mieszkańców, jak i rozwijała się gospodarka.

Miasto posiada wiele terenów rekreacyjnych – od oświetlonych tras biegowych, przez boiska do gry w piłkę, po szlaki wędrownie. – Tym, którzy nie są zainteresowani sportem, miasto oferuje liczne lokale koncertowe, teatr, muzeum, nawet tor wyścigów kłusaków? A zimą, która trwa pół roku, można wybrać się na przejażdżkę skuterem śnieżnym, pojeździć na nartach, czy też łowić ryby pod lodem.

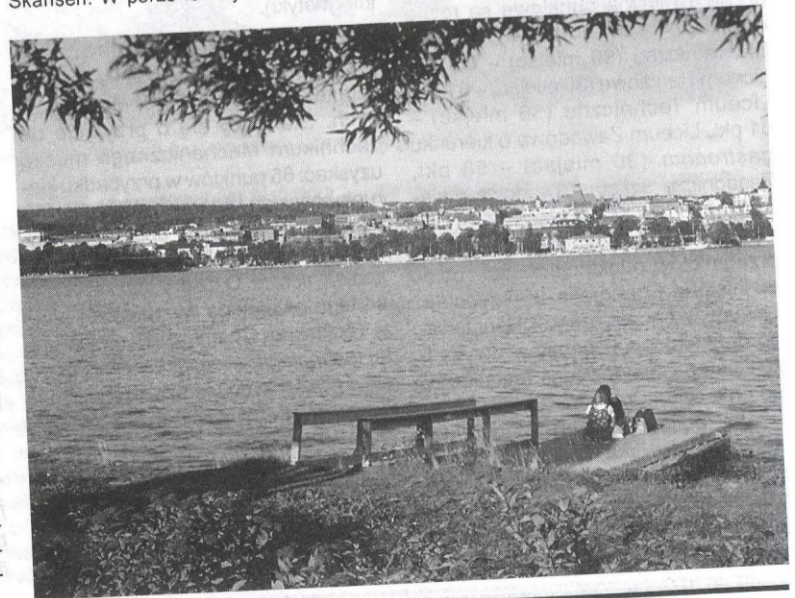
Östersund może się pochwalić wieloma restauracjami i sklepami (ok. 300 tylko w centralnej części). Największa ulica stała się deptakiem handlowym, na który zabroniono wjazdu samochodom. Najważniejsze gałęzie przemysłowe w tym regionie to przemysł spożywczy, drzewny i budowy maszyn (największym pracodawcą jest firma Ericsson). W Östersund mieści się też wyższa szkoła, w której studuje ok. 4000 studentów. Najwię-

szym zainteresowaniem cieszą się kierunki: turystyka i ekotechnika.

Do osobliwości miasta można zaliczyć wyspę Frösön – w mitologii nordyckiej to wyspa boga urodzaju i płodności Freja. Oddziela ją od centrum miasta zaledwie wąska cieśnina. Na wyspie znajduje się uroczy kościółek – jedno z najbardziej popularnych w Szwecji miejsc do zawierania ślubów. Prócz tego jest tam pole golfowe z widokiem na góry po drugiej stronie jeziora i park zoologiczny.

Opowiadając o Östersund, należy wspomnieć też o muzeum na wolnym powietrzu Jamtli, przypominającym nasz Skansen. W porze letniej zatrudnia ono

osoby, które wcielają się w dawnych mieszkańców tego regionu – ubrani w stare stroje mielią ziarno na mąkę, wypiekają chleb, czy też doją krowy na oczach zwiedzających. Dzięki temu muzeum nabiera prawdziwego życia. Ciekawostką muzeum regionalnego Östersund jest jedna z najstarszych zachowanych tkanin świata, datowana na okres Wikingów. Jeżeli już mowa o Wikingach, to na wyspie Freja stoi, wysunięty najdalej na północ, kamień runiczny z czasów Wikingów. Runy (staronordyckie litery, o znaczeniu magicznym) na nim głoszą o człowieku, który wprowadził chrześcijaństwo na tamte tereny.



W roku 1999 mija dokładnie 10 lat od chwili, kiedy to – dzięki wielkim przemianom politycznym – zniesiony został system komunistyczny w Europie Środkowej i Wschodniej. Proces ten rozpoczął się najpierw w Polsce, w latach 1980/81, wraz z pasmem sukcesów Niezależnego Związku Zawodowego „Solidarność”, przerwany został następnie gwałtownie przez władzę wojskową generała Jaruzelskiego, by jednak ostatecznie odnieść sukces na drodze mediacji, podczas obrad Okrągłego Stołu.

Podział Europy, spowodowany w równym stopniu przez politykę Hitlera jak i Stalina, został utrwalony politycznie, ekonomicznie i militarnie po zakończeniu drugiej wojny światowej. Powstały dwa różne bloki militarne: NATO i Układ Warszawski, dwa różne bloki ekonomiczne: EWG i RWPG. W krajach, które od zawsze należały do kulturalnego centrum Europy, szczególnie w Czechosłowacji, na Węgrzech i w Polsce cięcia te, wynikłe nie z własnej winy, odczuwane były szczególnie dotkliwie. Już od początku politycznych ruchów opozycyjnych w Polsce połowy lat 70-tych chodziło również o to, by przywrócić Polskę Europie. Po pokojowym przełomie roku 1989, wszystkie polskie partie polityczne jedynie z marginalnymi wyjątkami – były zgodne co do tego, iż los Polski w przyszłości należy ściśle łączyć z europejską gospodarką i strukturami bezpieczeństwa. Nieprzypadkowo więc pierwszy wybrany demokratycznie premier Polski Tadeusz Mazowiecki, w pierwszej deklaracji swojego rządu wyraził wolę przezwyciężenia podziału Europy.



Na płaszczyźnie ekonomicznej i politycznej problemy były i są oczywiście dużo poważniejsze. Prędko okazało się bowiem, że obydwie strony niewiele o sobie wiedzą. W Niemczech klasyczny sposób widzenia wschodniego sąsiada był od ponad dwustu lat raczej negatywny; Polski nie traktowano dostatecznie poważnie, podobnie jak jej zasług dla cywilizacji europejskiej. Mówiono o „polnische Wirtschaft” (polskiej gospodarce), o „Polacken” (Polaczkach), a kiedy nie dawało się już zapanować nad sytuacją, wysyłano żołnierzy – od rozbiorów w końcu XVIII w. aż do napaści w 1939 roku. Pozostałości takiego sposobu postrzegania Polski istnieją do dziś, częściowo zamaskowane jako nowoczesna postać tzw. „Polenwilde” (dowcipy o Polakach), częściowo jako dobrze sprzedające się relacje na temat kradzieży samochodów. A z drugiej strony: w Polsce wiedza na temat narodów europejskich była spora, jednak zastanawiająco niewiele wiedziało się o organizacjach europejskich, do których zamierzano po roku 1989 wstąpić. [...]

W odróżnieniu od innych państw przeprowadzających właśnie reformy, Polska poszczyciła się może politykiem i ekonomistą wyjątkowej rangi – Leszkiem Balcerowiczem, który za pomocą przeprowadzonej na początku ekonomicznej terapii szokowej stworzył bazę dla odbudowy zrujnowanej przez komunistów gospodarki narodowej. Zliberali-

Markus Krzoska

Polska w Europie

możliwość przystąpienia do Unii kandydatów z tzw. pierwszego szeregu – Polski, Węgier, Słowenii i Estonii – w połowie następnego dziesięciolecia. Jest to jednak związane z reformą instytucji politycznych i procesów decyzyjnych wewnątrz UE. Poprzez wprowadzenie euro powstanie ostatecznie europejska przestrzeń gospodarcza, mogąca być krokiem ku prawdziwej, politycznej unii.

tworzenie większych jednostek gospodarczych, a przede wszystkim zapobieganie masowej ucieczce ludności wiejskiej do miast. Modernizacja i specjalizacja gospodarstw powinna ogólnie lepiej przygotować je do wejścia do Europy. Komisja Gospodarcza UE chciałaby wydłużenia okresu przejściowego i uniknięcia wypłaty rekompensat dla rolników ze wspólnej kasy, polscy negocjatorzy życzą sobie



Na czym więc, patrząc z dzisiejszej perspektywy, polegają szanse i problemy związane z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej?

Szczególnie trudna może okazać się integracja polskiej gospodarki rolnej w ramach wspólnej polityki agrarnej UE. Przyczyną tego jest specyficzna struktura polskiego rolnictwa: z przeszło 2 mln gospodarstw w Polsce więcej niż połowa dysponuje gruntami mniejszymi niż 5 ha. Przeciętna wielkość posiadanej gruntu wynosi 7 ha, podczas gdy średnia w Unii wynosi 17 ha. Tylko jedna trzecia polskiego rolnictwa produkuje na potrzeby rynku i tylko ta część ma szansę sprostać w przyszłości wymogom konkurencyjnej. Łącznie około 10 mln Polaków, a więc 30% ogółu ludności utrzymuje się z rolnictwa. [...]

Polskie rolnictwo spełnia jednak ważną funkcję społeczną: dzięki rodzinom i małym zakładom rolniczym żywi się prawie milion bezrobotnych, z których większość nie posiada prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Jest to problem, który jeszcze się nasili w związku z problemami strukturalnymi polskiego górnictwa, ponieważ wielu bezrobotnych górników powraca w strony, z których wywodzili się ich ojcowie.

Specjaliści szacują, że liczba gospodarstw rolnych spadnie o około 1,8 mln do chwili przystąpienia Polski do UE, ale najwyżej 700 tysięcy z nich będzie na dłuższą metę w stanie sprostać konkurencyjnej. Obecnie przekształcenia mają miejsce raczej w Polsce Zachodniej niż w regionach na wschód od Wisły. Okazuje się więc, iż Polacy, którzy po roku 1945 tak usilnie i zwycięsko bronili się przed kolektywizacją rolnictwa, zostali za to w ten paradoksalny sposób ukarani.

W celu przyspieszenia procesu restrukturyzacji planowana jest redukcja opodatkowania rolników, wspieranie inwestycji i ułatwianie przechodzenia na emeryturę. Przewidziano również

natomiast krótszych terminów i potraktowania Polski na równi z państwami, które już wstąpiły do UE. [...]

Bez stanowczego polepszenia wiejskiej infrastruktury (przesyłanie energii, drogi, spółdzielczość), lepszego szkolnictwa dla dzieci na wsiach – połowa ludności nie ma dziś wykształcenia nawet na poziomie średnim zawodowym – rzeczywiste rozwiązanie problemów wsi nie jest możliwe. Niemniej ważne jest przekonanie rolniczego lobby – posiadającego własną partię polityczną – iż przystąpienie do UE niesie ze sobą również korzyści, w innym razie bowiem integracja w ramach instytucji może okazać się z tych powodów niemożliwa.

Największe problemy sektora przemysłowego związane są z wydobyciem węgla kamiennego i produkcją stali. Kwestie te bezpośrednio dotyczą regionu Górnego Śląska, gdzie znajduje się blisko 45 państwowych kopalń, a także 18 spośród 25 polskich hut, wytwarzających ok. 60% produkcji ogólnej. Przez dziesięciolecie obydwa sektory były szczególnie forowane i wspierane przez instancje gospodarcze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; wypłaty za ciężką, brudną i często niebezpieczną pracę były dużo wyższe od średniej krajowej, do tego dochodził niższy wiek emerytalny i inne przywileje socjalne.

Po roku 1989 wyszła na jaw niedostateczna konkurencyjność na rynku międzynarodowym. [...] Podstawowe zamierzenia są oczywiście: w przemyśle węglowym należy zlikwidować nadwyżki i zamknąć nierentowne kopalnie. W hutnictwie, gdzie w związku z szybkim wzrostem gospodarczym, należy się liczyć z pewnym wzrostem popytu, niezbędne są inwestycje modernizacyjne i nastawienie na różnorodność produktów. W celu podwyższenia produktywności trzeba jednak przede wszystkim w zdecydowany sposób obniżyć w obydwu sektorach udział kosztów osobowych.



Mimo iż masowe zwalnianie pracowników jeszcze nie nastąpiło, budżet państwa jest bardzo obciążony kosztami modernizacji, restrukturyzacji i – co nie mniej ważne – wypłatą odszkodowań. Również w tej dziedzinie pertraktacje z UE nie są wolne od problemów. Bruksela domaga się np. aby Polska obniżyła cło wwozowe na zachodnioeuropejską stal, Warszawa utrzymuje natomiast, że UE musi najpierw znieść ograniczenia handlowe na polskie produkty.

Z kwestią przyszłości polskiego górnictwa i hutnictwa wiąże się ściśle sprawa ochrony środowiska. W perspektywie całego kraju sytuacja ta kształtuje się bardzo różnorodnie. Obok regionów nieskażonych ekologicznie, występują obszary o zmasowanym, ekstremalnym zanieczyszczeniu powietrza. Produkowana w Polsce energia elektryczna w 97% pochodzi z elektrowni na węgiel kamienny lub brunatny. Przepisy na rzecz ochrony środowiska istnieją od końca lat 80-tych; 95% polskich wód jest mocno zanieczyszczona, brakuje m.in. oczyszczalni ścieków, a z istniejących w całym kraju ok. 2000 wysypisk śmieci jedynie 100 zbudowano według wymogów ochrony środowiska.

Zapaść grozi Polsce również z powodu poważnych braków w infrastrukturze przy równoczesnym rozwoju komunikacji, czego przedsmakiem są kilometrowe korki samochodów osobowych na przejściach granicznych.

Pozostałe problemy mogą w tej chwili jedynie zasygnalizować, jak chociażby reformę ubezpieczeń społecznych, udział Polski w Funduszu Strukturalnym UE, debatą na temat wyboru miejsca pracy obywateli polskich na terenie Unii Europejskiej i ważny psychologiczny aspekt prawa o osiedlaniu się w Polsce obcokrajowców, a w szczególności Niemców oraz kwestię bezpieczeństwa wewnętrznego i zwalczania przestępczości.

Republika Federalna Niemiec jest od lat najważniejszym partnerem handlowym Polski. Według szacunkowych danych łączny obrót między obydwojma krajami wzrósł w 1998 roku

rem handlowym spośród krajów Europy Środkowowschodniej, przed Czechami i Rosją. Liczby za rok 1998 potwierdzają dotychczasowe wyniki i tendencje kontaktów handlowych pomiędzy obydwojma krajami. Niemcy importują z Polski w głównej mierze odzież, meble, środki spożywcze, produkty elektrotechniczne i wyroby z drewna; eksportują zaś głównie maszyny i pojazdy mechaniczne. Specyfiką polskiego eksportu do Niemiec jest eksport usług. Każdego roku wysyła się z Polski do RFN w celu wykonania zleceń ok. 20 tysięcy polskich specjalistów.

Niemcy zajmują pierwsze miejsce w grupie zagranicznych inwestorów w Polsce jeśli chodzi o liczbę firm (6 000) i drugie po USA, gdy porówna się zainwestowany kapitał. Według szacunków łączna wartość niemieckich udziałów w Polsce wynosi ok. 7,5 DM. Do najważniejszych niemieckich inwestorów należą: Spółka Akcyjna METRO (ok. 1 mld DM), fabryki papierosów REEMTSMA (ok. 500 mln DM), Commerzbank (ok. 450 mln DM), DYCKERHOFF (ok. 170 mln DM), SIEMENS, PASSAUER NEUE PRESSE i połączone obecnie BAYERISCHE VEREINSBANK i HYPO-BANK. Na liście 638 większych inwestorów zagranicznych, z których każdy zainwestował ponad 1 mln dolarów USA znajduje się 141 niemieckich firm. [...]

Mimo wszystkich problemów, historia rozwoju polskiej gospodarki w ostatnich dziesięciu latach jest historią sukcesów, które spowodowały, że jak ktoś mówi o „polnische Wirtschaft” (polskiej gospodarce) to słychać w tym nutę podziwu.

Takie miasta jak Poznań, Szczecin czy Warszawa są głównymi motorami i z powodzeniem wytrzymują porównanie z metropoliami zachodnioeuropejskimi. Regiony, które zawsze cechowały się słabszą strukturą będą potrzebowały jeszcze sporo czasu. Jednak i tam nie należy nastawiać się na pomoc z zewnątrz, lecz spróbować zastanowić się nad własnymi mocnymi stronami, które są wszędzie; czy to handel nad- i przygraniczny, turystyka, czy ochrona środowiska. [...]

Tym, co nadal ważniejsze jest dla strony niemieckiej jest komponent psychologiczny. Musimy w końcu zaakceptować Polskę jako równorzędnego partnera w Europie i dlatego musimy



Partnerstwo miast jest krokiem ku wspólnej Europie – głosiło przesłanie wykładu

Stosunkowo szybko zarysowała się możliwość uzyskania wbrew wątpliwościom Moskwy, członkostwa NATO. Do 1989 r. polskie siły zbrojne liczące pół miliona żołnierzy i ściśle zintegrowane z systemem Układu Warszawskiego należały do największych w Europie i były nastawione całkowicie na ewentualną konfrontację z Zachodem.

Po rozwiązaniu Układu Warszawskiego i upadku Związku Radzieckiego chodziło w pierwszym rzędzie o to, aby uwolnić mało elastyczną armię ze zbędnej i kosztownej infrastruktury i przekształcić ją w mniejszą, zdolną do szybkiego reagowania, rozmieszczoną równomiernie na terenie całego kraju. Ponadto czyni się starania mające na celu dostosowanie własnych struktur militarnych do struktury NATO; polscy oficerowie szkoleni są na Zachodzie, uczą się języków zachodnioeuropejskich, prowadzone są wspólne manewry, przekształca się system kontroli i obrony powietrznej [...]

zowano ceny i handel zagraniczny, za pomocą reformy podatkowej zbudowano podstawy dla finansowania wydatków państwowych, stworzono dwupoziomowy system banków z niezależnym Bankiem Narodowym, wprowadzono prawo upadłościowe i ustawy o prywatyzacji. Udział sektora prywatnego w ramach produktu narodowego brutto wzrósł o ponad 60%. Tak zwana „mała prywatyzacja” w dziedzinie handlu, rzemiosła i średnich zakładów przemysłowych została już w znacznej części zakończona. Nieco wolniej przebiega proces prywatyzacji w przypadku dużych zakładów przemysłowych i banków. Motorem rozwoju gospodarczego niebywale szybko stał się handel. [...] Polski handel nie dysponuje jednak dostatecznym kapitałem i nie dokonuje w zasadzie żadnych znaczących inwestycji.

Po ustaleniu właśnie w Berlinie przez szefów rządów państw UE skromnej reformy unijnego budżetu zarysowała się wyraźnie



Wieczór pożegnalny zakończyły wspólne śpiewy i pląsy

o 14% do 40, 1 miliarda DM w 1997 r. – 35 mld DM). Niemiecki eksport osiągnął w zeszłym roku kwotę 24 mld DM, import z Polski – 16,1 mld DM. Dynamika obrotu w roku 1998 wskazuje, że kontakty handlowe wciąż znajdują się w fazie rozwoju.

Polska jest dla Niemiec od 1995 roku największym partne-

postarać się zebrać więcej informacji na temat tego kraju. Najlepszym środkiem do tego są kontakty między ludźmi. Dlatego nieoceniona jest rola wymiany młodzieży i partnerstwa miast. I dlatego też ważne jest to, w co zaangażował się Sanok i Reinheim.

Tylko tak dalej.
(oprac. i fot. Maria Boczar)

Absolwenci klas VIII A.D. 1999

Szkoła Podstawowa nr 2
Klasa VIII c, wych. Lucyna Mazur



Rząd górny od lewej stoją: Robert Strzałka, Wojciech Piasta, Artur Urban, Mirosław Bielec, Marcin Buda, Karol Hydzik, Marcin Radwański, Andrzej Kaleniecki.
Rząd środkowy od lewej: Marcin Wanielista, Maciej Jaklik, Mateusz Sobczyk, Katarzyna Kamińska, Wioleta Leśniak, Monika Sitarz, Aleksandra Jaklik, Monika Irger, Kinga Patała, Kamila Krauze.
Rząd dolny od lewej siedzą: Jakub Birek, wych. Lucyna Mazur, mgr Elżbieta Gładysz, Kamila Baran, Monika Husak, Agnieszka Rzepka.

Szkoła Podstawowa nr 4
Klasa VIII a, wych. Adam Wal



Rząd pierwszy od góry (od lewej): Monika Żoinierczyk, Aneta Juchno, Maja Kochanowska, Grażyna Tchórz, Agata Gurgul, Iwona Faber, Joanna Trzeciak, Katarzyna Florczak.
Rząd drugi (od lewej): Magdalena Głowacz, Magdalena Łukaszyk, Barbara Walus, Michał Kowalski, Łukasz Czerwik, Piotr Garlicki.
Rząd trzeci siedzą (od lewej): Marek Abrachamowicz, Tomasz Pisaniak, Michał Sokółowski, wych. Adam Wal, Patryk Biodrowicz, Marcin Gebus, Maciej Krajewski.
Rząd czwarty od góry (od lewej siedzą): Karolina Niemiec, Marta Wójcik, Justyna Radwańska, Mateusz Karakuła.

Szkoła Podstawowa nr 2
Klasa VIII d, wych. Małgorzata Kruszevska



Rząd górny od lewej stoją: Maciej Grządziel, Krzysztof Paszkiewicz, Krystian Gabrychowicz, Krzysztof Bodziak, Damian Pach, Maciej Michalik, Marcin Król, Marcin Filipczak.
Rząd środkowy od lewej stoją: Anna Wojewoda, wych. Małgorzata Kruszevska, Aleksandra Daszyk, Grzegorz Szerszeń, Andrzej Borowski, Marcin Skórka, Krzysztof Borczyk, Łukasz Wilczyński, Magdalena Smyka, Mateusz Żebracki, Marcin Grzyb.
Rząd dolny od lewej siedzą: Kornelia Żebracka, Agnieszka Pelc, Anna Chłopik, Aleksandra Król, Barbara Bąk, Agnieszka Biega.

Szkoła Podstawowa nr 4
Klasa VIII b, wych. Teresa Radwańska



Rząd pierwszy od góry (od lewej): Żaneta Wania, Maciej Gaździk, Elwira Czyż, Agnieszka Janusz, Barbara Czerwińska, Karolina Skoczyńska.
Rząd drugi (od lewej): Izabela Szelest, Tomasz Madej, Kamil Klimowicz, Grzegorz Ciupka, Daniel Sierńko, Jakub Sitarz, Przemysław Bober.
Rząd trzeci (siedzą): Jolanta Radwańska, Dawid Izdebski, Łukasz Dendura, Agnieszka Dendura, Gabriela Jakubas, Magdalena Korzeniowska, Kinga Filipowicz, Karolina Roszniowska.
Rząd czwarty (siedzą): Agnieszka Myćka, Karolina Oleniacz, Katarzyna Kacprzak, Katarzyna Walecka.

Szkoła Podstawowa nr 2
Klasa VIII e, wych. Andrzej Pakosz



Rząd górny od lewej stoją: Kamil Niemiec, Daniel Zgoda, Dawid Stodolak, Piotr Zielonka, Paweł Jaśkowicz.
Rząd środkowy: Kinga Jurewicz, Teresa Wolanin, Dorota Bury, Marcin Kozłowski, Tomasz Pawiak, Mateusz Wawrzyński, Katarzyna Rudy, Teresa Stawarczyk.
Rząd dolny (siedzą): Iwona Pisaniak, Ewelina Wójcik, Bartłomiej Lewicki, wych. Andrzej Pakosz, Katarzyna Dąbrowiecka, Katarzyna Śmiały, Katarzyna Starościk, Justyna Bąk.

Szkoła Podstawowa nr 4
Klasa VIII c, wych. Jan Mazur



Rząd górny stoją (od lewej): Witold Daniło, Łukasz Mozelewski, Mateusz Opydo, Kordian Zamorski, Łukasz Janiec, Joanna Drwięga, Joanna Jastrzębska, Anna Radziejowska, Jakub Duszczyński.
Rząd środkowy: Rafał Brewka, Krzysztof Gliwa, Łukasz Smorul, Magdalena Kucharska, Monika Szymańska, Marcin Bury.
Rząd dolny (siedzą): Paweł Bluj, Jarosław Szczupak, Maria Lipińska, Katarzyna Zaucha, Katarzyna Huczko, Monika Modrowska, Maciej Zdziebko.
Nieobecni: Patrycja Ryniak, Agnieszka Ostach.

Autorem wszystkich zdjęć jest Piotr Kobialka

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- * Mieszkanie 25,5 m² (parter), tel. 463-59-56.
- * Małe mieszkanie 2-pokojowe – lub zamienię na 3-, 4-pokojowe, tel. 463-06-27, 463-16-90.

Masażystka z uprawnieniami (pracownik służby zdrowia) wykonuje usługi w zakresie **klasycznego masażu leczniczego** tel. 463 07 40

- * Mieszkanie własnościowe 57 m², niski parter, cena 920 zł/m², tel. 464-03-90.
- * Mieszkanie własnościowe 38,50 m² (III piętro), 2 pokoje z kuchnią, cena do uzgodnienia, wiad. ul. Cegielińska 16/45 (od 16.00).
- * Mieszkanie 34 m², 2 pokoje – ciche i słoneczne – przy ul. Cegielińskiej, tel. 463-40-29.
- * Mieszkanie 39 m² (II piętro), 2 pokoje, telefon, TV kablowa w centrum Sanoka – lub zamienię na podobne w Rzeszowie, tel. (0603) 78-88-96.
- * Mieszkanie własnościowe 46,81 m² w Zaslawiu (osiedle), tel. 464-13-96 (po 15.00).
- * Mieszkanie dwupokojowe z telefonem, ul. Wolna 48, tel. 463-42-60 (po 16.00).
- * Mieszkanie własnościowe 53 m², 3 pokoje – w Krośnie (w centrum miasta), tel. 464-18-82 (do 15.00).

- * Lokal małej gastronomii z pełnym wyposażeniem przy ul. Traugutta 9, tel. 464-05-06 (po 20.00) lub (090) 32-46-81.
- * Dom drewniany w Sanoku, wszystkie media, do zamieszkania od zaraz, tel. 463-57-39.
- * Dom drewniany (skanalizowany) z działką 4 a w Zarszynie 35 (przy głównej drodze), wiad. Sanok, ul. Płowicka 4.
- * Działkę rekreacyjną 9,32 a, zagospodarowaną nad Sanem, tel. 463-55-42.
- * Tanio – działkę budowlaną 27 a w Stróżach Małych, tel. 463-13-10 (po 16.00).
- * Działkę budowlaną 30 a, uzbrojoną w Wysowej Zdroju, tel. 464-01-91 lub (0601) 99-57-05.
- * Dwie działki budowlane 3600 m² w Czerzeżu, tel. (0601) 85-18-18.
- * Działkę budowlaną, inwestycyjną 7200 m² przy głównej drodze w Czerzeżu, tel. (0601) 85-18-18.
- * Działkę budowlaną 29 a w Grabownicy, tel. 464-86-12.

Kupię

- * Dom – kamienicę w centrum Sanoka (ulice: 3 Maja, Kościuszki, Piłsudskiego), tel. 464-18-77 lub (0601) 85-48-39.

Posiadam do wynajęcia

- * Pokoje dla Pań, tel. 462-41-26 lub 435-83-55.
- * Przekazę w dzierżawę działkę o pow. ok. 4 a położoną w Sanoku z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, tel. 464-00-93.
- * Mieszkanie 62 m² (I piętro), do wynajęcia od zaraz, tel. 463-35-89.
- * Pokój w Sanoku dla chłopca pracującego, tel. 464-08-51.

Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM S.C.

ul. Krakowska 2
Centrum Handlowe „PANORAMA”
tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ścienne
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety – zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka – ceramiczna (RuppCeramika, BTS Dachkeramik, WIEKOR, ströher KERAPFANNE, KREATON) – cementowa (BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej

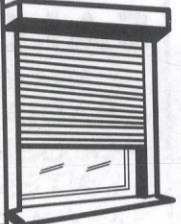
PROMOCJA!!! • PROMOCJA!!!
PANELE ŚCIENNE
13,40 zł/m²
PANELE PODŁOGOWE
12.000 obr. – 25,00 zł/m²
Powyżej 30 m² – RABATY!

- * VW golf GTi (1989) bogate wyposażenie, cena do uzgodnienia, tel. 462-30-61.
- * Hyundai pony (1992) rozbity przód, cena do uzgodnienia, tel. (090) 69-86-29.
- * VW golf II (1987), poj. 1.3, biały, szyberdach, radio, blokada, alufelgi, przeb. 145 tys. km, RATY, cena ok. 11.500 zł, tel. 463-27-64, (0602) 42-40-45.
- * Mercedesa MB-100 długi, oszkolony, tel. 462-41-26.
- * Citroëna BX (1991), zamrażarkę, regały sklepowe i wagi, tel. 464-98-67.
- * Fiata 126 EL (XI/1995), przeb. 31 tys. km, zielony, tel. 463-66-63 wew. 341 (do 16.00), 463-32-87 (po 17.00).
- * Poloneza 1500 (1983), stan dobry, cena 1800 zł, tel. 463-42-21.
- * Zastawę 1100 w całości lub na części, silnik po remoncie, tel. 463-15-88.
- * Peugeota 205 1.9 D (1990), II właściciel, pełna dokumentacja, cena do uzgodnienia, tel. 464-17-47 (10.00-15.00) lub 464-81-91 (po 15.00).
- * Poloneza caro 1.6 GLE (XII/1994), przeb. 10 tys. km, kol. seledyn-metalik, tel. 463-75-58.
- * Tanio – skodę 105 S (1981), stan dobry, wiad. Sanok, ul. Kolejowa 11/2 (wieczorem).
- * Żuka (1984), blaszaka, po kapitalnym remoncie, tel. 463-72-12.
- * Forda fiestę 1.6 16V DOHC EFI (1994), bogate wyposażenie, tel. 464-11-32 lub 464-11-48.
- * Mercedesa 190 D 201 (1987), granatowy, sprowadzony w całości, stan b. dobry, tel. 464-81-17.
- * Toyotę celicę 2.0 (1990), 175 KM, po wypadku oraz skuter Simson (1991), tel. 463-55-42 (wieczorem).
- * Volvo 340 GL (1984), stan dobry, tel. (0-22) 669-04-79.
- * Koparko-spycharkę „Białoruś” (1986), tel. 432-41-86 Krosno.

ROLETY ZEWNĘTRZNE 220 zł/m² brutto z montażem



MARKIZY **DROMA**
tel. 463-72-12, 0603 388649



- * Ciągnik LKT 81 turbo (1989), tel. 439-50-37
- * MZ-ETZ 150 (1988), cena do uzgodnienia, tel. 463-27-84.
- * Żuka A075 D (1992), blaszak osobowo-towarowy, stan dobry, tel. 463-67-91.
- * Stara 200 3W oryginał, tel. 462-22-45.

Zamienię

- * Samochód osobowy suzuki maruti (XII/91) na samochód dostawczy (minimalna wysokość 170 cm), tel. 463-14-46.

RÓŻNE

- * Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
- * Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurkowe 200 m², tel. 463-72-12.

Sprzedam

- * Suknię ślubną, błękitną, wraz z woalką stroikiem, rozm. 38, tel. 463-06-33 (po 16.00).
- * Atrakcyjną suknię ślubną z dodatkami, tel. 463-27-84.
- * Drukasetowy magnetofon „Technics” oraz kolumny Altus 110 W, tel. 464-90-84.
- * Nowy namiot 3-osobowy, cena 350 zł, tel. 464-92-31.
- * Dzumieszczoną kotkę rasy perskiej, tel. 463-14-08.
- * 5-tygodniowe psy rottweilery, tel. 467-51-71 (8.00-21.00, oprócz niedzieli).
- * Tanio, zamrażarkę Mors 222, otwierana od góry, tel. 463-29-54.
- * Tanio, boiler elektryczny 80 l – prawie nowy, tel. (0604) 18-72-36 (po 16.00).
- * Agregat chłodniczy SAF 3 tys., tel. 463-32-22.
- * Energooszczędna duńska zamrażarkę komorową „Caravell”, poj. 213 l, stan b. dobry, tel. 463-49-48 (po 18.00).
- * Dwa nowe fotele (rozkładane), szer. 120 cm, cena 450 zł/szt, tel. 463-69-43.
- * Płyty drogowe, używane 60 szt., wiad. Wiesław Kąkol – Wańkowa, gmina Olszanica.

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH
*** KAMILA ***
przy ul. Jagiellońskiej 16 w Sanoku
zaprasza
od poniedziałku do piątku 12⁰⁰-18⁰⁰
tel. 463-31-61 w. 38

- * Stół bilardowy 8-stopowy wraz z wyposażeniem, cena do uzgodnienia, tel. 464-12-26.
- * Kantówkę, krokiew, deski, listwy suche, mokre. Wymiary do uzgodnienia, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (wieczorem).
- * Deski jaworowe, bukowe, suche, grubość 35 mm, odpady drzewne na samochód, Stróże Wielkie, tel. 463-50-13 (wieczorem).
- * Tanio – nowy podnośnik samochodowy dwukolumnowy oraz kompresor, tel. 463-76-15.
- * Tanio – pustaki i cegły, wywrotkę Stara oraz przyczepę 1,5 t ładowności, tel. 464-08-46.

- * Szlifierkę trójwalcową – 8 tys. zł; strugarkę dwustronną „SVITAWA 80” – 19 tys. zł; trak radziecki „60” – 24 tys. zł; stara 200 furgon (1989) – 20 tys. zł, tel. 430-63-97.

PRACA

Zatrudnię

- * Praca dla energicznych – ubezpieczenia wszystkich typów, kurs na licencję państwową, tel. 463-38-99 (20.00-21.00).
- * Rencistkę lub emerytkę z doświadczeniem handlowym do pracy w sklepie, tel. 464-05-90 (do 17.00) lub 463-01-96 (po 17.00).

Nowo otwarty komis samochodowy „Omega”

zaprasza

Najniższe marże. Pośrednictwo sprzedaży. Sprzedaż ratalna.

Sanok, ul. Krakowska

- * Zbrojarzy-cieśli – z praktyką, tel. 467-40-78 (po 21.00).
- * Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- * Przedsiębiorstwo handlowo-usługowe zatrudni samodzielnego księgowego na 1/2 etatu, najlepiej rencistę(kę), ze znajomością pełnej księgowości, tel. 463-10-74 (8.00-16.00).

Poszukuję pracy

- * W zawodzie ślusarz-spawacz – spaw. elektryczne, gazowe, w osłonie CO₂, prawo jazdy kat. B, C, tel. 464-93-31.
- * Kobieta 26 lat, wykształcenie średnie techniczne. Znajomość obsługi komputera, biegle pisanie na komputerze (10 palcami), tel. 464-18-44.
- * Sezonowej lipiec – wrzesień '99, tel. 463-56-59.
- * Licealistka szuka pracy na wakacje – zainteresowana opieką nad dziećmi lub każdą inną pracą sezonową, tel. 463-34-73.
- * Studentka resocjalizacji szuka pracy, zainteresowana opieką nad dziećmi, tel. 463-42-59.
- * Komputerowe przepisywanie prac magisterskich, tel. 463-11-46.
- * Komputerowe przepisywanie tekstów, tel. 463-56-59.

Korepetycje

- * Udzielam korepetycji z j. angielskiego, tel. 464-96-25.

ZGUBY

- * Zaginęła legitymacja studencka wydana przez Uniwersytet Wrocławski w roku akademickim 1998/99 na nazwisko Tomasz Zagórski, zam. Sanok, ul. Rymanowska 22.
- * Zaginęło świadectwo dojrzałości wydane przez II LO w Sanoku na nazwisko Antoni Starzecki, zam. Prusiek.

— RABATY —

blachy trapezowe, blachodachówka, folie dachowe, systemy rynnowe

Najniższe ceny – Najwyższa jakość

EKO-Centrum Pokryć Dachowych i Stolarki Budowlanej
BUD FHU „EKO-BUD”, Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03

- * Mieszkanie 62,50 m² (II piętro), duża loggia, telefon, kablówka, żaluzje – na os. Błonie, tel. 463-58-14 (codziennie po 15.00).
- * Mieszkanie 34 m², 2 pokoje – przy ul. Wolnej 48, tel. 465-01-83 (7.00-15.00) lub 464-03-47 (od 16.00).
- * Mieszkanie 71,10 m² (II piętro), 3 pokoje, kuchnia, jadalnia – przy ul. Armii WP, tel. 463-63-18 (po 20.00).
- * Mieszkanie ok. 25 m² (IV piętro) z telefonem – przy ul. Sadowej, cena 34 tys. zł, tel. 463-42-24.
- * Mieszkanie 34 m² przy ul. Cerkiewnej, tel. 462-63-30 (po 16.00).
- * Mieszkanie 78 m² (III piętro) na os. Błonie, tel. 463-60-97 (po 16.00).
- * Komfortowe mieszkanie 38 m² (IV piętro), po remoncie – lub zamienię na większe, tel. 464-17-48.
- * Mieszkanie 73 m² (IV piętro) przy ul. Jana Pawła II 45, cena 950 zł/m², tel. 464-86-26 (po 20.00).
- * Mieszkanie własnościowe 22,80 m², 1-pokojowe na ul. Jagiellońskiej 14 – lub zamienię na 3-pokojowe. Warunki do uzgodnienia, tel. 463-37-85 lub (0601) 89-87-82.
- * Mieszkanie 72,5 m² (parter), ul. Kochanowskiego, tel. 463-42-68 (po 16.00).
- * Dom drewniany po remoncie w Sanoku, tel. 463-45-06 (po 19.00).

- * Halę produkcyjno-usługową 220 m² w Sanoku, tel. 464-18-77 (9.00-17.00) lub (0601) 85-48-39.
- * Lokal handlowy – sprzedaż odzieży używanej, tel. 463-04-44 (8.00-15.00).
- * Dwupokojowe mieszkanie na aptekę lub gabinet lekarsko-dentystyczny w Nowosielcach w domu (nr 213) koło dworca kolejowego, tel. 467-25-24 (po 20.00).

Poszukuję do wynajęcia

- * Mieszkania, tel. 463-61-36.

Zamienię

- * Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe, 48 m² na mniejsze 2-pokojowe – lub sprzedam, wiad. ul. Sadowa 13/9.
- * Mieszkanie własnościowe 72,25 m² (parter), 5-pokojowe na 2 mieszkania mniejsze lub jedno do 50 m², tel. 464-93-54.

AUTO-MOTO

Sprzedam

- * Audi 80 2.0 (1989), pełny wtrysk, wspomaganie, szyberdach, tel. 463-20-22.
- * Citroëna visa, poj. 1100 (1985), stan dobry, cena do uzgodnienia, tel. (0604) 22-07-34.

KARO ŻALUZJE
PRODUKCJA W SANOKU
– poziome – pionowe
ul. Kościuszki 31
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

Drodzy Czytelnicy!

PRZYPOMINAMY
że ogłoszenia drobne i reklamy
przyjmujemy tylko do **PONIEDZIAŁKU!**
Cena ogłoszenia drobnego (do 10 słów): **3,50 zł**

SALON - „RADIOMAN”

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

- RADIA SAMOCHODOWE

- GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779

- ANTENY MONTAŻ NA MIEJSCU

UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

CZYNNE
9⁰⁰-17⁰⁰

Rada Powiatu Sanockiego

ogłasza konkursy na stanowisko dyrektora

w następujących placówkach:

1. I Liceum Ogólnokształcące w Sanoku
2. II Liceum Ogólnokształcące w Sanoku
3. Zespół Szkół Budowlanych w Sanoku
4. Państwowe Pogotowie Opiekuńcze w Sanoku
5. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Sanoku

Kandydaci do konkursu składają następujące dokumenty:

- zgłoszenie o przystąpieniu do konkursu,
- pisemne opracowanie własnej koncepcji kierowania szkołą,
- kwestionariusz osobowy,
- życiorys,
- dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
- świadectwo zdrowia,
- ocenę z okresu ostatnich 5 lat pracy,
- inne dokumenty według uznania kandydata.

Dokumenty należy składać w terminie do 24 czerwca 1999 r. w Starostwie Powiatowym w Sanoku, ul. Mickiewicza 29 – Wydział Oświaty, Kultury i Sportu.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza konkursy na stanowisko:

- Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 1 w Sanoku w likwidacji
- Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 w Sanoku w likwidacji
- Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 w Sanoku w likwidacji

Do konkursu mogą przystąpić kandydaci spełniający kryteria określone w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z 15 lutego 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w przedszkolach oraz poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. z 1999 r. Nr 14, poz. 126).

Kandydaci do konkursu składają następujące dokumenty:

- zgłoszenie przystąpienia do konkursu,
- pisemne opracowanie koncepcji kierowania placówką,
- kwestionariusz osobowy,
- życiorys,
- dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje,
- świadectwo zdrowia,
- ocenę z ostatnich pięciu lat pracy,
- inne dokumenty według uznania kandydata.

Dokumenty należy składać w terminie do 22 czerwca 1999 r. w Urzędzie Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, Wydział Ogólno-Organizacyjny – pokój nr 32. O terminie i miejscu konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.



thermo okna
marimex
s.c.

THERMO OKNA – MARIMEX

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 Sanok

tel. (013) 463-47-19

OKNA, DRZWI, ROLETY Z PCV I ALUMINIUM

- stolarka w systemie PCV ALUPLAST EURO w cenie PANORAMY
- mikrouchyl bez dopłaty
- okucia niemieckiej firmy ROTO
- gwarancja 5 lat
- pomiar i transport bezpłatny

NAJNIŻSZE CENY W SANOKU

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej w Sanoku

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko głównego księgowego

1. Kandydaci przystępujący do konkursu powinni posiadać:
 - wyższe wykształcenie ekonomiczne,
 - co najmniej 5-letni staż pracy na stanowisku księgowego,
 - dobry stan zdrowia,
2. Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:
 - uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z własną koncepcją pracy na stanowisku głównego księgowego,
 - kwestionariusz osobowy wraz z fotografią,
 - CV,
 - przebieg pracy zawodowej
 - odpisy dokumentów potwierdzających wykształcenie, posiadane kwalifikacje i staż pracy,
 - zaświadczenie o stanie zdrowia, potwierdzające warunki zdrowotne niezbędne do zajmowanego stanowiska,
 - zaświadczenie o niekaralności.
3. Oferty wraz z dokumentami kandydaci powinni składać w sekretariacie Przedsiębiorstwa, Sanok ul. Bema 3 z dopiskiem „KONKURS NA STANOWISKO GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO”.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie możliwość wyboru oferty.

Termin składania ofert upływa po 14 dniach od ukazania się ogłoszenia. O terminie przeprowadzania rozmów kandydaci zostaną zawiadomieni indywidualnie.

Poziomo:

1. Grządka kwiatowa; 6. Mieszkanie dla samochodu; 7. Sportowiec na rowerze; 8. Sąsiadka Anglii; 9. Paryski taniec; 10. Popularne imię męskie; 12. Okres w dziejach ziemi; 15. Placówka edukacyjna; 18. Tarcza Ateny; 19. Formacja piłkarska; 20. Powierzchnia lustra; 21. Ósmy stopień gamy.

Pionowo:

1. Ostatnia faza baroku; 2. Powietrzny statek obserwacyjny; 3. Worek na zakupy; 4. Rezydencja króla; 5. Tworzywo na kuchennych blatach; 11. Państwo z Montevideo; 13. Kanciasta linia; 14. Imię żeńskie; 16. Część główki czosnku; 17. Oslania dętkę.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do xx w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 22 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I – 25 zł (Biuro Reklamy „Solus”), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15 (10.00-18.00). Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 23:

**W KAŻDEJ CHAŁUPIE
CHLEB INACZEJ PIEKĄ**

Nagrody wylosowali:

I – Krzysztof Domowicz,

ul. Śliwowa 1/17

II – Anna Hawrylak,

36-203 Izdebnki 594

III – Olga Kosiorowska,

ul. Traugutta 17a/5

Firma BRUK

**PRODUKCJA
I UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ**

38-500 SANOK
ul. Okulickiego 26
tel. 463-72-74

**Szeroka gama kostki
prasowanej i wibrowanej
(6 cm i 4,5 cm)
i obrzeży trawnikowych**

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaję do publicznej wiadomości, że 23 czerwca 1999 r. o godz. 10.00 w Biurze Komornika Sądu Rejonowego w Sanoku, ul. Błonie 1 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc licytacja

Lp	Nazwa nieruchomości (ruchoomości)	Ilość	Suma oszacowania	Suma wywołania
1.	PAWILON HANDLOWY Jędruszkowce (licytacja II)	1	26.880,00 zł	13.440,00 zł
2.	POLONEZ CARO 1.6 rok prod. 1995 (licytacja I)	1	11.000,00 zł	8.250,00 zł

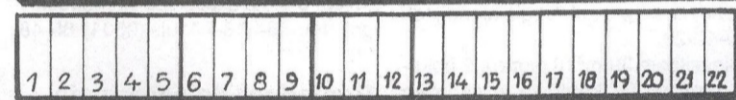
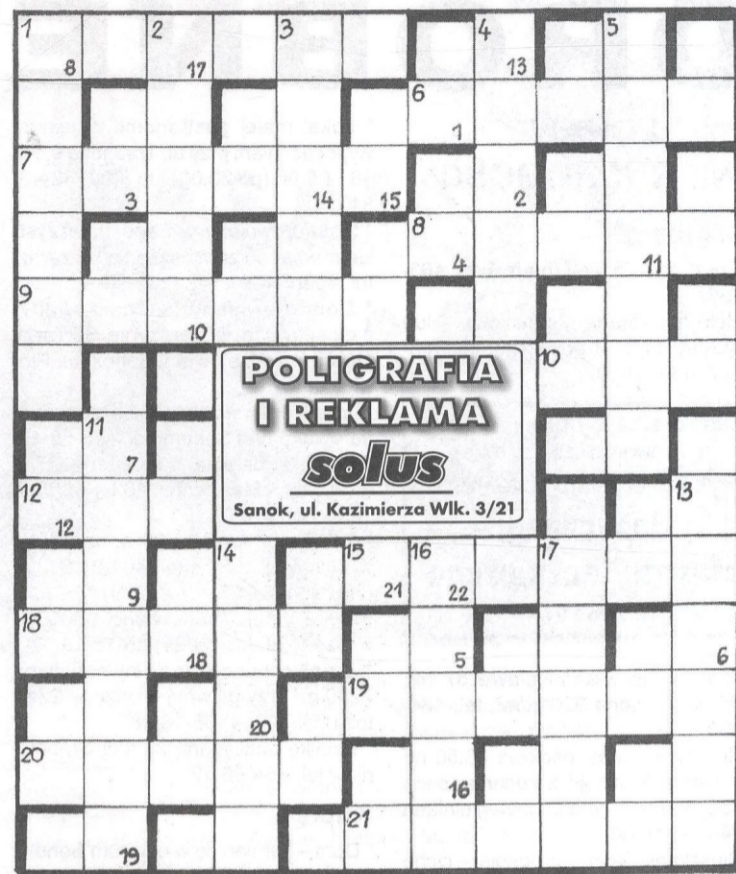
Ww. PAWILON HANDLOWY jest posadowiony na działce Rejonowej Spółdzielni „Sch” w Sanoku, która oświadczyła, że sprzedaje ww. działkę nabywcy pawilonu. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% sumy oszacowania.

Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

Ww. samochód jest zabezpieczony – Autokomis przy ul. Przemyskiej.

Komornik Sądowy

KRZYŻÓWKA NR 25



Już wkrótce wkroczymy w XXI wiek. Jednak życie toczy się dalej.

Chcesz zapewnić sobie i swoim najbliższym bezpieczną przyszłość? Myślisz już jak sfinansować przyszłą naukę swoim dzieciom?

Rozwiązanie tych problemów to m.in. polisy ubezpieczeniowe dla dorosłych i polisy posagowe dla dzieci.

Masz pytania, wątpliwości czy cię stać na polisę?

Skontaktuj się z przedstawicielem znanej szwajcarskiej firmy ubezpieczeniowej.

tel. 4632029 lub 0601-966-215

Powiatowy Zarząd Dróg w Sanoku

ogłasza przetarg pisemny nieograniczony nr PZD-423/4/99

Na dzierżawę budynku stróżówki w miejscowości Dobra po lewej stronie mostu przez rzekę San (budynek może być przeznaczony pod domek letniskowy).

1. Proponowany okres dzierżawy – 2 lata.
2. Zainteresowani mogą dokonać oględzin na miejscu.
3. Chętni oferty podadzą swoją proponowaną cenę dzierżawy za 1 miesiąc przedmiotowego budynku.
4. Informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie PZD w godz. 7.00-15.00 lub telefonicznie tel. 463-07-62.
5. Oferty pisemne w zamkniętych kopertach z oznaczeniem „Dzierżawa stróżówki” należy składać w siedzibie PZD – Sanok do 28 czerwca 1999 r. do godz. 10.30.
6. Otwarcie ofert nastąpi 28 czerwca 1999 r. o godz. 11.00.

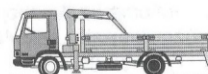
MEBLE

dąb ciemny, rustikalny
wypoczniki skórzane i rattanowe
(z drugiej ręki)

czynne: wtorek, środa, czwartek 12⁰⁰-16³⁰
adres: Aleje WP 1 (obok basenu)

„AMIDON” s.c. tel. 463 76 45
38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 57a

TRANSPORT



- materiałów budowlanych na paletach z możliwością za- i wyładunku
- materiałów sypkich wywrotkami

Szkoła Podstawowa nr 4
Klasa VIII d, wych. Anna Szuba



Rząd górny stoją (od lewej): Łukasz Markowski, Łukasz Cyganik, Przemysław Sierota, Wojciech Kobiałka, Łukasz Florczak, Łukasz Matyniak, Krzysztof Zegan, Piotr Kandler.
Rząd środkowy (od lewej): Marcin Szymko, mgr Teresa Radwańska, Janusz Silarski, Damian Adamiak, Marcin Ćwikła, Adrian Plata.
Rząd dolny siedzą (od lewej): Wojciech Grządziel, Waldemar Gaber, Justyna Kogut, Rafał Oleniacz, Alicja Drwięga, Honorata Kuczma, Aneta Goleń.

Szkoła Podstawowa nr 7
Klasa VIII c, wych. Alicja Grądzka



Rząd pierwszy stoją (od lewej): Łukasz Koczera, Rafał Brygidyn, Jakub Hejnosz, Łukasz Suszyński.
Rząd drugi (od lewej): nauczycielka Jolanta Szurlej, Natalia Ilnicka, Grzegorz Pietrzekiewicz, Marcin Hydzik, Witold Myćka.
Rząd trzeci (od lewej): Joanna Buczek, Magdalena Buczek, Aneta Cieślik, Stanisław Oleniacz, Dariusz Szrom.
Rząd czwarty siedzą (od lewej): Magdalena Bury, Joanna Kurnik, Kamila Latoś, Katarzyna Pędzich.

Szkoła Podstawowa nr 7
Klasa VIII a, wych. Marek Gruber



Rząd górny stoją (od lewej): Adam Kleban, Grzegorz Raczkowski, Michał Sz wajlik, Grzegorz Misztal, Maciej Zimoń, Michał Śniezek, Dariusz Florek.
Rząd środkowy (od lewej): Jakub Wilk, Joanna Śpiewak, Aneta Zezulicz, Joanna Silarska, wych. Marek Gruber, Monika Szczepanik, Katarzyna Bury.
Rząd dolny siedzą (od lewej): Sabina Pajęcka, Joanna Tymoczko, Gabriela Stareńki, nauczycielka Zofia Podkalicka, Anna Rogowska, Iwona Rygliszyn.

Szkoła Podstawowa nr 7
Klasa VIII d, wych. Jolanta Szurlej



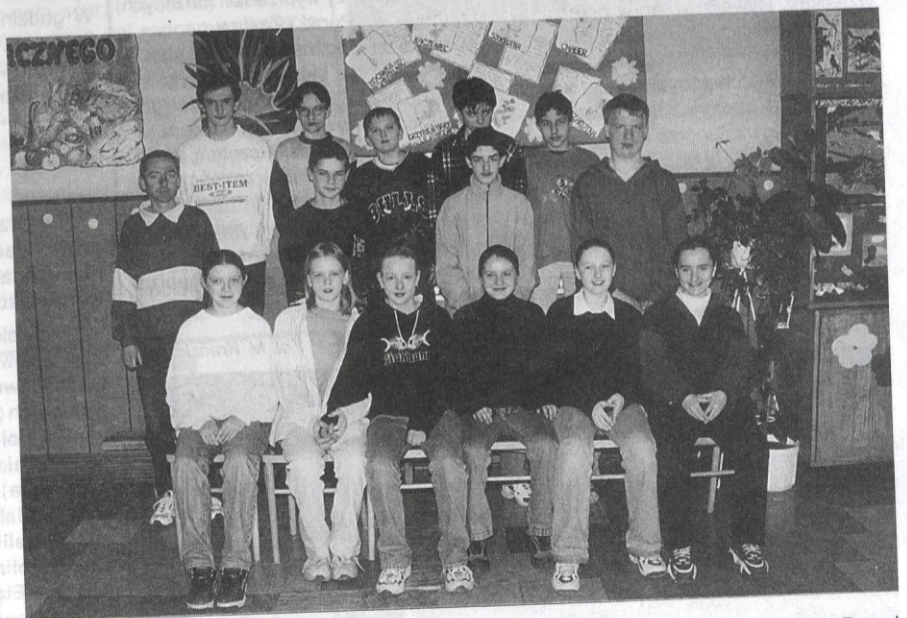
Rząd górny stoją (od lewej): Paweł Walaszek, Grzegorz Łuczak, Mateusz Ciepela, Łukasz Bochnak, Artur Pelc, Bartek Micherdziński, Tomasz Florek.
Rząd środkowy (od lewej): Tomasz Ziajka, Kamila Pyzocha, Magdalena Żak, Ewa Kaczmar-ska, Ewelina Niedzielska, Rafał Tokarski, Tomasz Bukowski, Anna Bigos.
Rząd dolny siedzą (od lewej): Katarzyna Struś, Magdalena Siwiec, Katarzyna Denko, wych. Jolanta Szurlej, Aurelia Żuchowska, Katarzyna Władyka.

Szkoła Podstawowa nr 7
Klasa VIII b, wych. Jan Glinianowicz



Rząd górny stoją (od lewej): Daniel Drozd, Jan Burnatowski, Paweł Jankowski, Tomasz Mermer, Mateusz Bujwid, Radosław Chyra, Przemysław Jakubowski.
Rząd dolny siedzą (od lewej): Katarzyna Wolanin, Magdalena Surowiak, Dorota Kopecka, wych. Jan Glinianowicz, Paulina Rajtar, Joanna Urban, Magdalena Krzanowska.

Szkoła Podstawowa nr 7
Klasa VIII e, wych. Ryszard Pisiak



Rząd górny stoją (od lewej): Artur Dzoń, Marcin Kutiak, Jakub Wota, Robert Ruchlewicz, Paweł Ochęduszek.
Rząd środkowy (od lewej): wych. Ryszard Pisiak, Jakub Śmigiel, Paweł Piegdoń, Piotr Ryczał.
Rząd dolny siedzą (od lewej): Anna Kluska, Katarzyna Cielemecka, Katarzyna Krochmal, Katarzyna Bilańska, Mariola Malik, Jolanta Niedzielska.

Autorem wszystkich zdjęć jest Piotr Kobiałka

Jak na jubileusz przystało uroczystość zaczęła się od wspomnień. Na początku zaprezentowali się laureaci poprzednich edycji festiwalu: **Kornelia Guzara, Greta Majda, Izabela Guzara, Katarzyna Rudy, Żaneta Kusiak, Jądżwa Flisek, Paulina Podsobińska, Tomasz Siwarski, Edyta Solon, Elżbieta Niemczyk, Angelika Lebryk i Piotr Niemczyk.** Wierni widzowie „Majowej Nutki” mieli możliwość powspominania „jak to dawniej bywało”.

Następnie na estradzie przygotowanej przez **Halinę Adamkiewicz** pojawił się zespół **PRO-TON** kierowany przez **Edwarda Mąkę**, który jest również kierownikiem artystycznym festiwalu. W koncercie usłyszeliśmy piękne, melodyjne piosenki lemkońskie.

Po ponad dwugodzinnym bogatym „wstępie” nastąpiło to, na co czekała duża część zebranych, a przede wszystkim młodzi artyści i ich rodzice – tegoroczny konkurs. Na początku konferansjerzy: **Maria Adamkiewicz, Aneta Stach i Tomasz Sikieryński** przedstawili dziewięcioro uczestników śpiewających w dwóch grupach wiekowych. Najmłodszy z uczestników – **Kamil Dymek** z Olchowej zaśpiewał wybraną przez mamę **Kolorową lambadę**. Do snu usiłowała ukolysać sympatycznego **E.T. Paula Ostrowska**

Jubileusz w Tarnawie Dolnej

MAJOWA NUTKA

13 czerwca, niedziela, godzina 15 – dziedziniec Szkoły Podstawowej w Tarnawie Dolnej zapełnia się ludźmi. Powodem tego spotkania jest jubileusz „Majowej Nutki”. Wszyscy zastanawiają się czy trzynastka nie będzie pechowa, tym bardziej, że majowy festiwal odbywa się w czerwcu, a w powietrzu dosłownie „wisi” deszcz. Przesunięcie terminu z maja na czerwiec spowodowane było pracami nad reformą szkolną. Jak się okazało, aura nie zawiodła – nie padało i wszystko odbyło się według planu.



z Zahutynia. **Klaudyna Rodkiewicz** z Zagórza wyjaśniała dlaczego dni tygodnia różnią się od siebie. O różnych slajdach śpiewała **Justyna Solon** z Poraża. **Ala Siwarska** z Jankowic zastanawiała się *Co powie tata*, natomiast **Joasia Kuzio** z Tarnawy Dolnej zapraszała na *Bal lalek*.

W starszej grupie wystąpiły tylko 3 osoby: reprezentantka gospodarzy **Teresa Marcinik** proponowała – *Poleć ze mną*. Jako druga w tej grupie zaprezentowała się **Marta Węgrzyn** z Ustrzyk Dolnych. Należy dodać, że – oprócz świetnego wokalu – **Marta** gra również na gitarze. Część konkursową zakończył **Tadek Markowski** z Tarnawy Dolnej. W oczekiwaniu na werdykt jury znów usłyszeliśmy **PRO-TON**, tym razem w repertuarze polskim lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

I wreszcie długo oczekiwany moment – nagrody. W grupie młodszej trzecie miejsce zajęła **Joasia Kuzio**, drugie – **Justyna Solon**. Najlepszą w tej grupie okazała się wykonawczyni piosenki „Tydzień u fryzjera” – **Klaudyna Rodkiewicz**. W starszej grupie nagrody rozdzielono następująco: III miejsce przypadło **Teresie Marcinik**, II miejsce wyśpiewał **Tadeusz Markowski**. Bezkonkurencyjna była natomiast **Marta Węgrzyn**.

Wszyscy uczestnicy otrzymali upominki dzięki sponsorom, którymi byli: dyr SP w Tarnawie Dolnej – **Janusz Krajnik**, Burmistrz MiG Zagórz – **Jacek Zajac**, Proboszcz Parafii Tarnawa G. ks. **Jan Krupiński**, Spółdzielnia Uczniowska „Pszczółka”, Samorząd Uczniowski, Sołectwo wsi Tarnawa G. **Edward Mąka** ufundował nagrodę dla **Dawida Szeligi** – chłopca, który wprawdzie nie śpiewał, ale był w programie. Być może w przyszłości będzie miał jeszcze możliwość wystąpić. Nagrodę publiczności otrzymał **Tadek Markowski**. On też wylosował wśród złożonych biletów nagrodę dla publiczności – zegarek wygrała... **Joasia Kuzio** – uczestniczka w podwójnej roli: solistki i publiczności.

Piąta jubileuszowa *Nutka* przeszła do historii. Był to ostatni tego typu festiwal, a związane jest to z reformą szkolnictwa. Należy tylko mieć nadzieję, że w przyszłym roku wróci „Majowa Nutka” do Tarnawy choć w zmienionej formie. Warto kontynuować tę tradycję, która daje wiele radości dzieciom i rozrywkę mieszkańcom Tarnawy i okolic. Cała impreza zakończyła się koncertem grupy rockowej **DNA** z Leska, która przygrywała do tańca na dyskotece.

Krystyna Dzoń

W Zagórz

Udany festyn

Mimo niepewnej pogody w ostatnią niedzielę sporo mieszkańców Zagórza i okolic odwiedziło ośrodek sportowy na Zakuciu, gdzie Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury zorganizował festyn sportowo-rekreacyjny. Przybywano całymi rodzinami, by popisać się swymi umiejętnościami, pokibicować sąsiadom, spotkać się ze znajomymi, posłuchać muzyki – po prostu miło spędzić świąteczną niedzielę.



Przygotowane przez organizatorów zawody i konkursy cieszyły się dużym wzięciem. Rywalizowano w przeciągnięciu liny, wyścigach rowerowych, biegach, rzucaniu walek, grach zespołowych. W biegach przełajowych triumfowali: **Lidia Kopczyk** z Łukowego i **Damian Kurzeja** z Zagórza (kategoria klas IV i młodszych), **Iwona Bednarczyk** z Zahutynia i **Grzegorz Twers** z Zagórza (kategoria klas V-VI) oraz **Katarzyna Gembalik** i **Mirosław Dębski** – oboje z Zagórza (kategoria klas VII-VIII). W biegu otwartym zwyciężył również zagórzanin – **Andrzej Surowiec**.

kówce panów prym wiodli „Młodzi” z Zagórza, którzy wyprzedzili rodzimych „Oldboysów”, **Porazi** i **Zasław**.

Mecz piłki nożnej chłopców klas V i młodszych, w którym zmierzyły się reprezentacje Zagórza i Poraża, wygrali ci pierwsi w stosunku 10:1, a mecz koszykówki pomiędzy dziewczętami z MKS Zagórz a nauczycielami zakończył się sukcesem tych ostatnich (102:61). Zwycięzcy, nagradzani rżęsiłymi brawami publiczności, otrzymali również drobne upominki ufundowane przez organizatorów.

Fot. M. Kraczkowski



Indianie z Boliwii i Peru, czyli INTI-NAN w Polsce czują się jak u siebie

Ogromne zainteresowanie i nie mniejsze emocje towarzyszyły wyścigom „górali”. Na starcie stanęło kilkudziesięciu uczestników obojga płci, zmagających się w czterech kategoriach wiekowych. Zwycięzcami zostali: **Tomasz Jaklik** (kl. IV i młodszy), **Beata Bury** i **Maciej Mazur** (kl. V-VI), **Dominika Duda** i **Tomasz Radożycki** (kl. VII-VIII). **Beata Bury** okazała się też najlepszą zawodniczką w kategorii otwartej, w której zwyciężyła wraz z **Damianem Stęchłym**.

Publiczność z uwagą śledziła też zmagania w grach zespołowych. W siał-

Jak przystało na festyn, nie zabrakło innych atrakcji w postaci smakowitych przegryzek, kolorowych balonów i występów artystycznych. Gwiazdą był zespół muzyczny **INTI-NAN** z Boliwii i Peru, prezentujący ludową muzykę Indian południowo-amerykańskich, w tym tak znane utwory jak *La Bamba*, *Quanta namera* czy *El Condor Pasa*. Jego członkowie mają za sobą wiele koncertów w całej Europie, twierdząc jednak, że nigdzie nie czują się tak dobrze jak w Polsce. W Zagórz przyjęto ich występ również ciepło i serdecznie.

ljot/

Na dzisiaj organizatorzy zaplanowali jeszcze szereg imprez w parku miejskim m.in. blok imprez przeznaczony dla dzieci. O godz. 15.00 rozpocznie się koncert dziecięcych zespołów artystycznych połączony z licznymi konkursami, grami i zabawami, o godz. 18.30 wystąpi big-band „Brass Standard Jazz Orchestra”, w godzinę później – **Andrzej Rybiński**, a o 21.00 – znana polska formacja jazzowa – „Old Metropolitan Jazz Band” z Krakowa. Koncertowy wieczór zakończy występ zespołu **IN-TI**.

Najmłodszy uczestnicy brzożowskiego święta będą mogli ponadto przejechać się w godzinach popołudniowych (13.00-17.00) Strzałą Południa oraz pooglądać bajki video w bibliotece miejskiej (17.00).

Sobotnie imprezy rozpoczną się od pracowniczej Spartakiady Sportowo-Rekreacyjnej na obiektach MOSiR-u (9.30), a w sali muzealnej na ratuszu odbędzie się kiermasz książek regionalnych i konkurs historyczno-geograficzny o mieście i powiecie przeznaczony dla dzieci oraz młodzieży szkolnej. W godzinach popołudniowych i wieczornych – podobnie jak w poprzednim dniu – organizatorzy przygotowali blok koncertowy w parku miejskim. O

Brzożów

Też mają swoje Dni

Świętują nie tylko sanocznianie – najbliższe dni zapowiadają się również niezwykle atrakcyjnie dla mieszkańców Brzożowa. Już po raz trzeci uczestniczyć oni będą w święcie swojego miasta – **Dniach Brzożowa, które dziś rozpoczynają się na stadionie MOSiR-u gminną Spartakiadą Sportowo-Rekreacyjną Uczniów Szkół Podstawowych.**

14.00 wystąpi orkiestra dęta OSP działająca przy Brzożowskim Domu Kultury, a od 15.00 do 19.00 na scenie zaprezentują się zespoły i kapele ludowe: *Przysietczanie* z Przysietnicy, *Domaradzanie* z Domaradza, *Ostrzewianie* z Nozdrza i *Graboszczanie* z Grabownicy. Po nich wystąpi kabaret **Tadeusz Kiciński i Stowarzyszenie Właścicieli Młynków do Pieprzu** z Przemyśla, który zaprezentuje humor i piosenki lwowskie.

Dzień ten zakończy zabawa ogrodu, której początek przewidziano na godz. 20.00.

W niedzielę o godz. 13.00 amatorzy futbolu będą mieli okazję do kibicowania piłkarzom Brzożowii – na stadionie MOSiR-u zmierzą się oni z **Naftą Jedlicze**. Dwie godziny później na tym samym obiekcie do zawodów

sportowo-pożarniczych staną drużyny strażackie z terenu Związku Gmin Brzożowskich. Miłośnicy poezji będą mieli okazję spotkać się na ratuszu z sanockim poetą **Janem Szelcem**, który zapromuje swój ostatni poematycki tomik *Mycykowy Dział* (14.00). Poezja królować będzie również w bibliotece miejskiej, gdzie o godz. 16.00 zaprezentują się laureaci III etapu poetyckiego konkursu „Ja i mój świat”.

Na godz. 18.00 organizatorzy ponownie zapraszają na stadion MOSiR-u i koncert południowo-amerykańskiego zespołu **INTI-NAN** (zaprezentował się on również 13 czerwca w Zagórz) oraz festyn. Święto zakończy pokaz ogni sztucznych z wieży brzożowskiego ratusza (21.00).

oprac. ljot/

„Sukcesik” znaczy sukces

Trzydziestu pięciu młodych wykonawców – laureatów eliminacji środowiskowych – wzięło udział w III Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Sukcesik '99”, który kilkanaście dni temu odbył się w sali widowiskowej **MGOK-u** w Zagórz.

Podzielonych na trzy grupy wiekowe artystów oceniało jury, któremu przewodziła **Iwona Bodziak**. Wśród najmłodszych (3-6 lat) I miejsce zajęła **Dominika Hołowaty** z Mokrego a II – ex aequo: **Ania Cyran** i **Kasia Zajac** (obie z Zagórza). Wyróżnienia otrzymały: **Natalia Maksymczak, Mariola Matusik, Angelika Pisula, Ania Stecowska, Karolina Żak** (wszystkie z Zagórza) oraz **Ela Mielnik** z Mokrego.

W kategorii średniej (klasy I-III) nagrodzono: **Paulę Ostrowską** z Zahutynia (I miejsce), **Weronikę Hołowaty** z Mokrego i **Justynę Solon** z Poraża (ex aequo II miejsce) oraz **Alicję Siwarską** z Jankowic (III miejsce).

Wyraźna dominacja przedstawicieli płci pięknej w młodszych grupach wiekowych została przerwana dopiero w najstarszej kategorii, w której startowali uczniowie klas IV-VIII. Tu prymat pierwszeństwa należał już do „panów”. Zwyciężył **Tadeusz Markowski** z Tarnawy Dolnej przed **Mirosławem Falem** z Mokrego i **Tomaszem Siwarskim** z Jankowic (ex aequo II miejsce). Za nimi uplasowali się: **Patrycja Obławska** z Poraża i **Rafał Herbut** z Zagórza, którym – również ex aequo – przyznano III miejsce. Wyróżnienia otrzymali: **Teresa Marcinik** z Tarnawy Górnej oraz **Przemysław Mądry** z Czaszyna.

/k/

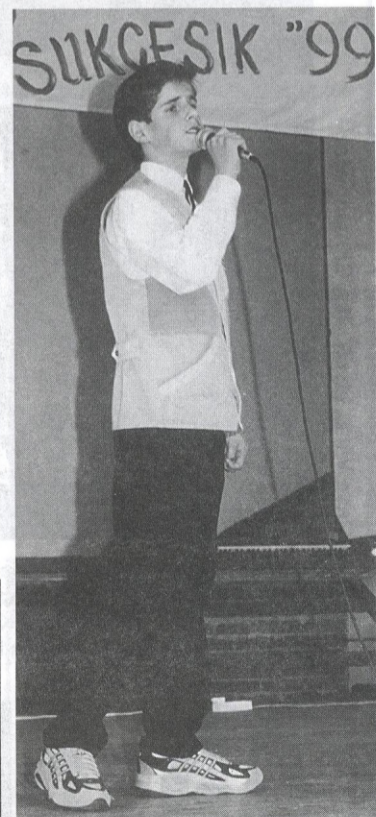
Zaproszenie do Strachociny

Wszystkich miłośników muzyki ludowej ucieszy zapewne wiadomość, iż 20 czerwca w Strachocinie odbędzie się **X Zjazd Kapel Ludowych Podkarpacia**.

W tegorocznym, jubileuszowym spotkaniu na ludową nutę, udział wezmą: „Ostrzewianie”, „Przysietczanie”, Regionalny Zespół Ludowy „Ziemia Sanocka” z Nowosielec, „Graboszczanie”, „Rekruty” z Posady Zarszyńskiej, „Kamraty” oraz „Bukowianie”.

Organizatorem imprezy jest wójt Gminy Sanok.

(a)



Powieści tego autora plasują się w czołówce wypożyczanych przez młodzież książek – twierdzą bibliotekarki z Oddziału dla Dzieci. – Naprawdę są dobre – z pasją czytają je także dorośli.

I rzeczywiście – każda z nich osnuta jest na kanwie autentycznych wydarzeń, które początkowo były tematem profesjonalnych reportaży. Krzysztof Petek jest bowiem dziennikarzem, co ruz przeżywającym jakieś fascynujące przygody. Poza tym od lat jest także instruktorem obozów przetrwania. I jeszcze jedno – ma kilkoro znajomych, którzy wciąż pakują się w niesamowite historie. Ci znajomi to właśnie bohaterowie jego kolejnych książek.

Do tej pory w serii „Porachunki z przygodą” wydał dziesięć powieści. Tematyka jest różnorodna, ale zawsze związana z tym, co dzieje się wokół, niejednokrotnie są to wydarzenia z pierwszych stron gazet. Na przykład w „Tajemnicy deszczowej nocy” na obóz harcerski napadają uciekinierzy z więzienia, w „Ostatniej zagadce” – czwórka bohaterów trafia do ponurego i niebezpiecznego świata sekt religijnych, w „Bezlitosnej fali” opisane są wydarzenia wielkiej powodzi roku 1997, a kanwą powieści „Wszystko w swoim czasie” jest głośny swego czasu wypadek, kiedy to do jeziora Śniardwy spadł helikopter, w którym znajdował się mężczyzna wiozący z Rosji niebezpieczny wynalazek.

Spotkanie z Krzysztofem Petkiem – dziennikarzem, autorem przygodowych powieści dla młodzieży

Proponuję fałdować mózg

Pierwszą swoją książkę napisałem gdzieś w początkach podstarości. To było o kosmitach – przerażające dzieło o inwazji Marsjan. Zresztą, każdy coś gdzieś tam kiedyś pisał – ja po prostu nie przestałem – mówi Krzysztof Petek, autor powieściowej serii dla młodzieży „Porachunki z przygodą”, którego 11 czerwca gościła Miejska Biblioteka Publiczna. – Tyle że w tej chwili mam ambicje być konkurencją dla odmóżdżonych gier komputerowych i zwirowanych komiksów.

Petek promuje niemodne, prawie że zapomniane wartości i postawy: przyjaźń, odpowiedzialność za siebie i innych, wzajemne zaufanie. Odsłania przed młodymi czytelnikami czyhające na nich u progu wchodzenia w dorosłość liczne niebezpieczeństwa: mechanizmy wstępowania na drogę przestępczą czy werbowania przez sekty.

Dla tych, którzy poznali książki a bardzo chcieliby poznać także ich autora, Krzysztof Petek organizuje coroczne wyjazdy wakacyjne.

– Zaczęło się od tego, że sam długie lata byłem harcerzem. Zaliczyłem dwadzieścia osiem obozów. W 1987 r. powołany został harcerski oddział specjalny do poszukiwania turystów zaginionych w Beskidzie Małym.

Wszedłem w jego skład. Przez rok, raz w miesiącu, przechodziliśmy szkolenie pod okiem oddziałów specjalnych z MSW. To byli prawdziwi zawodowcy. Wiele się tam nauczyłem. Teraz staram się to przekazywać dalej. Przez obozy, które organizuję, do tej pory przewinęło się ponad 500 osób. Pokazuję ludziom, czego nie potrafią, chcę im uświadomić, że w momencie na przykład zagubienia się w lesie 90% sukcesu to psychologia przetrwania. Zdarzało się, że ludzie nieprzygotowani – w tego rodzaju sytuacjach umierali z przerażenia po 10-12 godzinach. A przecież nawet w niesprzyjających warunkach spokojnie można przetrwać przynajmniej 4-5 dni. Tyle że tego trzeba się nauczyć.



Młodym ludziom, którzy decydują się spędzić część wakacji w jego towarzystwie, zapewnia atrakcyjne szkolenie survivalowe, dziennikarskie, literackie, naukę gry na gitarze; przede wszystkim jednak wymaga od nich przestrzegania prostych harcerskich zasad:

– Proponuję fałdować mózg. Na moich obozach nie ma picia, palenia ani podrywania miejscowych dziewczyn – obojętnie, ile masz lat – 13 czy 25. Takie są reguły. Jeśli chcesz, możesz siedzieć przy ognisku do rana, bylebyś tylko był w stanie uczestniczyć w zaję-

ciach, zresztą nie są one obowiązkowe. Można siedzieć i patrzeć w sufit.

Dodatkową atrakcją tych obozów są spotkania z bohaterami książek – na najbliższy, który odbędzie się w Zakopanem, przyjedzie Jajko – główny bohater i sprawca wszystkich dziwnych wydarzeń, które poznajemy w kolejnych częściach serii.

Wszystkim zainteresowanym udziałem w tym spotkaniu podaje numer telefonu pisarza, który osobiście obiecał porozmawiać z rodzicami dzieci, wyjaśnić wszelkie wątpliwości, a także podać potrzebne informacje: 0602680612. (as)

Wiosna wonna i radosna

Pod takim hasłem w Szkole Podstawowej nr 7, większe i całkiem małe maluchy z klas nauczania początkowego uczestniczyły w konkursowych zmaganiach. Wielu było entuzjastów wiedzy przyrodniczej, spośród których do finału konkursu o tej tematyce zakwalifikowało się 24 uczestników.



Na zdjęciu od lewej: Ewa Krzanowska, Natalia Maciaszek, Magdalena Szczudlik, Miłosz Misztal, Monika Sochacka, Przemysław Prodzewicz

Niewątpliwie dziecięca ciekawość świata i przysłowiowy łut szczęścia pozwolił odpowiedzieć na takie na przykład pytania: Jak długo kukulka wysiaduje jajka?, Który kwiat chroniony jest „bardzo silny”? Czy nazwa pierwiosnek odnosi się tylko do kwiatka? itp. Licznie zgromadzona publiczność z wielkim zaangażowaniem kibicowała swoim koleżankom i kolegom, a przy tym mogła porównać własną wiedzę: Czy ja bym to wiedział, wiedziała...

Oto ci, którzy tym razem wiedzieli najwięcej: Monika Sochacka, Stefan Gadomski i Kamila Bobola z klasy II oraz Paweł Stapiński, Piotr Puchalik, Paweł Bulwan z klasy III. Gdy osłabły już konkursowe emocje, w świat innych przeżyły wprowadziły dziecięcą widowinę popisy recytatorskie. A było kogo słuchać i podziwiać – wystąpiło aż 72 uczestników prezentując różnorodny repertuar, rekwizyty i – wprawdzie dopiero co obudzony

– ale już talentu aktorski... Widowisko było przednie! Dała temu wyraz widowia, gorąco dziękując wykonawcom oraz nie żalując rąk przy decydowaniu o nagrodach publiczności. Sympatyczne maskotki – nagrody publiczności otrzymali: Paulinka Wołoszyn z kl. I, Miłosz Misztal i Madzia Szczudlik z kl. II oraz Natalia Maciaszek z kl. III.



Werdyktem szacownego jury zwycięzcami zostali: z klas pierwszych – Paulina Wołoszyn, Maciej Krzanowski, Joanna Bieniek; z klas drugich – Magdalena Szczudlik, Miłosz Misztal, Monika Sochacka, Przemek Prodzewicz, Joanna Świątek; z klas trzecich – Natalia Maciaszek, Ewa Krzanowska, Joanna Andrejas, Mariola Wójcik, Mateusz Styczyński i Paweł Bulwan.

Oba konkursy to tylko niektóre z wielu propozycji skierowanych właśnie do dzieci młodszych, które potrzebują różnych okazji i form, aby wyrazić siebie. Pragną zaistnieć nie tylko na lekcji, ale również na szerszym forum.

Laureaci otrzymali nagrody książkowe, a wszyscy uczestnicy przepiękne dyplomy wykonane i подарowane przez Krzysztofa Przystasza, za co należą się słowa serdecznego podziękowania. (gb)

Niezapomnianych wrażeń dostarczyło uczniom Szkoły Podstawowej nr 6 w Sanoku wspólne świętowanie przy ognisku, które z okazji Dnia Dziecka przygotowano dla nich w Olchowcach.

Tę formę rozrywki zainicjowaną przez rodziców – Ryszarda Wislockiego oraz Jerzego Ryniaka z radością zaakceptowali wszyscy – uczniowie, nauczyciele, rodzice. Ci ostatni z wielkim zaangażowaniem pracowali przy organizacji imprezy.

Wspólne święto było doskonałą okazją do bliźszego poznania się. Podczas śpiewania piosenek i zabaw przy ognisku wszyscy zapomnieli o dzielącej ich barierze wieku.

Potrafia się bawić

Za wspaniałą zabawę społeczność uczniowska składa serdeczne podziękowania sponsorom, dzięki którym otrzymała sprzęt sportowy oraz miło spędziła czas. W radosnym święcie mieli swój udział: Sklep „Johnson” Haliny i Jana Kamiecińskich, Stacja Paliw „Hafra”, Przedsiębiorstwo „Extrans”, Restauracja „Zasanie”, Moto-Hurt Lucjana Czarnieckiego, Sklep Spożywczy Marii Glazer, Sklep Wielobranżowy Mirosławy Jankojć, Sklep Spożywczy „Paulinka”, Sklep Spożywczy „Jaś” Jana Łągoźnego, Firma „Wizbet” Zofii Wislockiej. (dch)

PSP ATRAKCYJNY ZAWÓD zdobędziesz W PODKARPACKEJ SZKOLE PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

- Kierunki kształcenia:
 - > Handel zagraniczny
 - > Organizacja reklamy
 - > Asystent menedżera
 - > Rachunkowość i finanse
 - > Marketing

System kształcenia dzienny oraz zaoczny, dla osób, które ukończyły szkołę średnią.

Absolwent uzyskuje państwowy dyplom z tytułem technika w wybranym kierunku

Sekretariat Szkoły
38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29
tel./fax (013) 464-19-87

Aktywni nie od dziś

Wielu z nas wiadomo, że w Osiedlowym Domu Kultury Puchatek SSM wiele się dzieje. Ostatnio sporo pod znakiem teatru i fotografii...

Dzieci z zespołu tanecznego Kropka, teatru dziecięcego Gapiszon oraz kółka plastycznego Pędzelek, miały niedawno okazję uczestniczyć w wydarzeniu kulturalnym o szczególnym dla nich znaczeniu. Pałając wielką sympatią do „patrona” swego domu kultury, w krakowskim teatrze Bagatela podziwiali one przedstawienie zatytułowane Kubus Puchatek. Spektakl wyreżyserował Bartłomiej Wyszomirski, autorem zaś muzyki jest sam Grzegorz Turnau. Sztuka zagrana współcześnie przez młodych aktorów, przy uproszczonej scenografii, doskonale przybliżyła małym sanoczanom postać głównego bohatera książki Alana Alexandra Milne.



Nasz „patron” jest tuż obok...

Młodzież skupiona w kółku fotograficznym Foto-pstryk po raz pierwszy zdecydowała się na publiczną prezentację owoców swojej pracy. Wszystkie dzieła, umieszczone na wystawie pod hasłem Wiosna w fotografii, wykonane zostały pod kierunkiem instruktora Zdzisława Kłeczka. Autorzy zdjęć: Ania Galant, Wojtek Adamski, Michał Lubas i Maciek Malinowski, fotografując od roku. Tym chętniej, iż do rozwoju młodych talentów przyczyniają się znacznie starsi „kolekty” po fachu. Puchatek składa serdeczne podziękowania Markowi Zakrzewskiemu, który zapewnił czwórcę artystów nieodpłatną obróbkę zdjęć.

Już od wtorku można się przekonać, że wystawione w Puchatku prace epatują dojrzałością warsztatową, oryginalnością ujęcia i nienaganną kompozycją. (ks)

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
w Sanoku

informuje PT Podróżnych

o prowadzonych pracach remontowo-malarskich na
terenie Dworca Autobusowego w Sanoku.

Za powstałe utrudnienia przepraszamy i prosimy
o zachowanie szczególnej ostrożności.

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na wyłonienie nabywcy spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu
mieszkalnego przy ul. Armii Krajowej 16/8 w Sanoku o powierzchni
użytkowej 24,10 m² (1 pokój z ciemną kuchnią, łazienka z wc, przedpokój)
położonego na II piętrze.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne pełnoletnie i prawne chcące
nabyć ww. lokal mieszkalny.

Cenę wywoławczą ustala się na 1.050 zł za 1 m² pow. użytkowej mieszkania.
Przetarg odbędzie się 30 czerwca 1999 r. o godz. 10⁰⁰ w biurze Sanockiej
Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku przy ul. Sienkiewicza 1 (III piętro, pokój
nr 315, 316). Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty
wadum w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 2.531 zł. Wpłaty wadium
należy dokonać w kasie SSM przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku do 29 czerwca
1999 r., do godz. 14³⁰.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całej kwoty ustal-
onej w przetargu w terminie 7 dni od dnia przetargu tj. do 9 lipca 1999 r.
W przypadku nie wpłacenia kwoty ustalonej w przetargu w wyznaczonym
terminie, osoba wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionego mieszk-
kania, a wpłacone wadium przepada.

Osobom, które nie wygrały przetargu wadium zostanie zwrócone 30 czerwca
1999 r. w kasie SSM przy ul. Sienkiewicza 1 po godz. 13⁰⁰.

Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Wykonanie przebudowy linii napowietrznej NN i oświetlenia
ul. Ogrodowej w Sanoku.

Termin realizacji zamówienia: 30 września 1999 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można
odebrać osobiście lub poprosić o wysłanie pocztą w Urzędzie Miasta
w Sanoku, Wydział Inwestycji i Remontów Kapitałnych, 38-500 Sanok,
ul. Rynek 1, pokój nr 7.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta, Wydział
Inwestycji i Remontów Kapitałnych w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1,
pokój nr 4.

Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami są: Zygmunt
Borowski – tel. 465-28-33 i Henryk Kloc – tel. 465-28-35.

Termin składania ofert upływa 2 lipca 1999 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 2 lipca 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu
Miasta Sanoka pokój nr 64 w dniu.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) złożą dokumenty zgodnie z art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
- 2) nie podlegają wykluczeniu z ubiegania się o zamówienie publiczne na
podstawie art. 19 ww. Ustawy,
- 3) w pełni akceptują warunki zamawiającego określone w specyfikacji
istotnych warunków zamówienia.

**SZWAGIER
MEBLE**

PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE
38-533 NOWOSIELCE 313

oferujemy
pełny asortyment mebli

letnia promocja
25% taniej

tel. 467-23-28

Ośrodek
Szkolenia Kierowców

„AUTOMOBIL”

– najlepsze samochody

– najlepszy autodrom

– zniżka dla uczniów

tel. 463-51-91

Powiatowy Zarząd Dróg w Sanoku

ul. Al. Wojska Polskiego 74

POSZUKUJE CHĘTNYCH NA WYKONANIE
DOKUMENTACJI TECHNICZNEJ O PROFILU DROGOWYM.

Zainteresowanych prosi się o zgłaszanie osobiste lub telefoniczne
w PZD Sanok, ul. Aleje Wojska Polskiego 74, tel. 463-07-62

Układanie kostki brukowej
z materiałów własnych i powierzonych

najtańsze płytki elewacyjne, płyty ażurowe typu JOMB,
płytki chodnikowe, ogrodowe oraz obrzeża trawnikowe
oferuje Zakład Betoniarski w Markowcach

tel. 467-53-31, tel. kom. 0604 137338, 0604 137340

Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

ul. Sienkiewicza 1

ogłasza przetarg ustny ograniczony

na wyłonienie nabywcy spółdzielczego własnościowego prawa
do lokalu mieszkalnego przy ul. Traugutta 17a/30 w Sanoku
o pow. użytkowej 30 m² (dwa pokoje, jasna kuchnia) położonego
na I piętrze.

Do przetargu mogą przystąpić wyłącznie członkowie i kandydaci oczekujący
w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku. Komisja przetargowa
wymagać będzie potwierdzenia o członkostwie i kandydactwie z Działu Człon-
kowsko-Mieszkaniowego SSM lub posiadania książeczki mieszkaniowej
PKO z wpisaną rejestracją w tut. Spółdzielni. Cenę wywoławczą ustala się
na 1.050 zł/m² powierzchni użytkowej mieszkania.

Przetarg odbędzie się 22 czerwca 1999 r. o godz. 10.00 w Osiedlowym
Domu Kultury „Puchatek” w Sanoku przy ul. Traugutta 9.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium
w wys. 10% ceny wywoławczej, to jest kwotę w wys. 3.150 zł. Wpłaty należy
dokonać w kasie SSM przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku do 21 czerwca
1999 r. do godz. 14.30.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całej kwoty
ustalonej w przetargu w terminie 7 dni od dnia przetargu tj. do 30 czerwca
1999 r.

W przypadku nie wpłacenia ustalonej kwoty w przetargu w wyznaczonym
terminie, osoba wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionego mieszk-
kania, a wpłacone wadium przepada.

Osobom, które nie wygrały przetargu wadium zostanie zwrócone 22 czerw-
ca 1999 r. po godz. 13.00. Wadium osoby, która wygra przetarg wlicza się
w cenę mieszkania.

Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetar-
gu bez podania przyczyn.

Womar

PROMOCJA:

Gładzie gipsowe
Masy szpachlowe
Płyty gipsowo-kartonowe

- ★ Systemy do konstrukcji
sufitów podwieszanych
i ścian działowych
- ★ Listwy startowe do dociepleń
- ★ Izolacje
- ★ Farby

Doradztwo i usługi
Zapewniamy transport

Sanok, ul. Reymonta 6

(dawna baza OTL)

czynne: pn-pt 7³⁰-16⁰⁰

soboty 7³⁰-12⁰⁰

tel./fax (013) 4641082

Specjalistyczna praktyka lekarska
Dr nauk med. JAROSŁAW SAWKA

Medycyna Sportowa i Rehabilitacja
(masaż, akupresura, kręgarstwo,
fizykoterapia, dietetyka, biorytmy)

Przyjmuje w piątki, godz. 16-18
Sanok, ul. Kochanowskiego 25,
tel. dom. 464-13-81.

PIZZERIA – RESTAURACJA

BUSTAR

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3

POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE

tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)

Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

Rozpoznaj się
na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy
zdjęcia zrobione przypadkowym prze-
chodniom. Na szczęśliwca, który
wpadł w oko, a raczej w obiektyw na-
szemu reporterowi, w pizzerii „Bustar”
(która jest fundatorem naszej zaba-
wy) przy ul. Mickiewicza czeka pocze-
stunek o wartości do 20,00 zł. Jako do-
wód należy zabrać ze sobą „TS”. Po
odbiorze pizzy należy zgłosić się w cią-
gu 10 dni od daty ukazania się tego
numeru.



OKNA PCV

K < 1,1

OKUCIA SIEGENIA

1465x1435 = 679 zł

ceny netto

tel. 463-71-72

Nowo otwarty sklep

Sanok, II Armii WP, tel. 464 06 91

ŚWIAT MEBLI

STANLEY

Raty Dowóz gratis

S. MARLEY

System Szaf Wnękowych

Meble Tapicerowane

(renomowanych firm krajowych)

Studio Mebli Kuchennych

Meble Rattanowe

Świat mebli

ul. II AWP

MEBLE

Stachowicza

Santex

ul. Krakowska

ul. Stapińskiego

KAWIARNIA „BASIA”

Sanok, ul. Kochanowskiego 25

zaprasza na dancingi

piątek • sobota • niedziela

Gra zespół „Marek i Magda”

WSTĘP WOLNY



„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8
(hala targowa – stoisko nr 22)
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam
dźwiękowych
- sprzedaż płyt CD i kaset
magnetofonowych

ZAPRASZAMY!

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do
Tygodnika Sanockiego
(nie pobieramy prowizji)

FIRMA

HANDLOWO-
REKLAMOWA

SOKÓŁKA
GRYBÓW
POL-SKONE
CLASSEN

OKNA DRZWI panele

ścienne i podłogowe
oferuje **MASbud P.H.U.**
tel. 464 02 80 • SANOK
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)
PROMOCYJNE CENY

Biuro Rachunkowe
„Rachmistrz” s.c.
Sanok, ul. Sienkiewicza 2
posiada do wynajęcia
lokale biurowe w Sanoku
przy ul. Kościuszki 31 (nad siłownią)
tel. 463-73-51.

CISAN

PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
**OBNIŻKA CEN
PŁYT!!!**

PANELE PODŁOGOWE
cena od 29 zł/m²

**PŁYTA BUDOWLANA
OSB**

**BLATY KUCHENNE
AKCESORIA MEBLOWE
SKLEJKA**

SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne 8.00 - 16.00

• REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY •

FOTO-STUDIO-KOLOR ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
 - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
 - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
 - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie*



UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

oraz

pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2
tel. 463-42-12

WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)
tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12⁰⁰-18⁰⁰



BANK ZACHODNI SA FILIA W SANOKU

zaprasza do korzystania
ze swoich produktów kredytowych

- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą od 17,04%
- oprocentowanie kredytu gotówkowego dla osób fizycznych na cele nieokreślone od 17,16%
- roczny koszt kredytu samochodowego - 9,34%

UWAGA! Nie rezygnuj z wakacji!

Tylko u nas otrzymasz od zaraz **kredyt wakacyjny** oprocentowany w wysokości - 13,44% w sali roku.

Zapraszamy również do korzystnego lokowania środków pieniężnych na rachunkach lokat terminowych na warunkach zmiennego oprocentowania

3 miesiące - 10,80%

6 miesięcy - 11,34%

9 miesięcy - 12,18%

1 rok - 12,30%

2 lata - 12,90%

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii

w Ratuszu „pod zegarem” - Rynek 16

w dni robocze od 8⁰⁰ do 17⁰⁰

w soboty kasy czynne od 8⁰⁰ do 12⁰⁰

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ

Nowo otwarte Biuro Rachunkowe

zaprasza do korzystania
ze swoich usług w zakresie:

- prow. ksiąg rachunkowych
- sporz. deklaracji podatkowych
- rozliczenie ZUS
- pozostałe usługi rachunkowe

Sanok, ul. Staszica 18 (bud. TVK)

tel. 464-84-37

Biuro czynne:

pon. 11.00-15.30

wt.-pt. 9.00-15.30

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Jako jedyny ośrodek
stwarzamy możliwość
zwrotu kosztów szkolenia

Czas trwania kursu - 1 miesiąc

Termin zapłaty - 3 miesiące

zniżki dla uczniów

Adres: Sanok, Grzegorza 2

tel. 463-78-98

PROGRAM Telewizji SANOK

piątek 18 czerwca

8.00 Muzyka, 8.23 Teleshopping - DIMARK 1-5, 8.30 Układ krążenia odc. 5. - film, 9.51 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 3., 10.00 Muzyka, 10.06 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 10.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 5., 10.45 Muzyka, 10.53 Teleshopping - Dimark 1-5, 11.00 Thomas Jefferson - widok ze szczytu góry cz. 2., 12.00 Życie zwierząt odc. 4., 12.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 2., 12.30 To jest Warszawa, 12.57 Teleshopping - SUPER SHOP 1, 13.00 Biała wizytówka odc. 3. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Niewidzialny człowiek odc. 1., 15.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 6., 15.50 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 16.00 Świat dalekich podróży odc. 2., 16.25 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 16.30 Drogi wodne odc. 2., 17.00 Muzyka, 17.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 6, 17.39 Ladies and Gentleman, 17.45 Muzyka, 17.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 18.00 Podróże w świat sztuki odc. 8., 18.30 40-latek odc. 19. - film, 19.25 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.21 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 20.30 Na przełaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 20.38 Kamienne niebo - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Morskie opowieści odc. 12., 22.36 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 4., 22.45 Muzyka

sobota 19 czerwca

8.00 Muzyka, 8.23 Teleshopping - DIMARK 1-5, 8.30 Chłopiec z zielonymi włosami - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 6, 10.39 Ladies and Gentleman, 10.45 Muzyka, 10.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 11.00 Elektrownia strachu, 12.30 Zapora, 12.46 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 14., 13.00 Zaklęty dwór odc. 2. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Podróże w świat sztuki odc. 8., 15.00 40-latek odc. 19. - film, 15.55 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 16.00 Kokoro - serce Japonii odc. 1., 16.30 Każdy ma prawo odc. 8., 17.00 Muzyka, 17.15 Morskie opowieści odc. 12., 17.36 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 4., 17.45 Muzyka, 17.53 Teleshopping - DIMARK 1-5, 18.00 Kuchnia smakosza odc. 2., 18.30 Tajemnice zmysłów odc. 2., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Deacon Brodie - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Przygody zwierząt odc. 12., 22.45 Muzyka

niedziela 20 czerwca

8.00 Muzyka, 8.30 Elektrownia strachu - film, 9.15 Transmisja mszy z kościoła OO. Franciszkanów, 10.15 Krecik odc. 26., 10.45 Muzyka, 10.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 11.00 Na przełaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 11.08 Kamienne niebo - film, 12.30 SCENY Z POWSTANIA WARSZAWSKIEGO - SIERPIEŃ, 12.53 Teleshopping - DIMARK 1-5, 13.00 Z najlepszymi życzeniami cz. 7., 14.00 Kuchnia smakosza odc. 2., 14.30 Kokoro - serce Japonii odc. 1., 15.00 Tajemnice zmysłów odc. 2., 16.00 Muzyka Ameryki odc. 6., 17.00 Muzyka, 17.06 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 17.15 Przygody zwierząt odc. 12., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Biała wizytówka odc. 4. - film, 19.30 Bajki dla dzieci, 19.50 Program lokalny, 20.30 Zawód reporter - film, 22.30 Mały, wielki świat, 22.45 Muzyka

poniedziałek 21 czerwca

8.00 Muzyka, 8.30 Chłopiec z zielonymi włosami - film, 9.53 Teleshopping - DIMARK 1-5, 10.00 Muzyka, 10.15 Przygody zwierząt odc. 12., 10.45 Muzyka, 10.53 Teleshopping - DIMARK 1-5, 11.00 Świat dalekich podróży odc. 2., 11.30 Drogi wodne odc. 2., 12.00 Muzyka Ameryki odc. 6., 13.00 Tajemnice zmysłów odc. 2., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Gen. Bronisław Duch, 15.00 Biała wizytówka odc. 4. - film, 16.00 Życie zwierząt odc. 5., 16.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 6., 16.30 Wydarzenia kulturalne w Polsce, 17.00 Muzyka, 17.15 Morskie opowieści odc. 14., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt. z 20.06.), 18.30 Zaklęty dwór odc. 3. - film, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Odwieczne tajemnice świata - film, 22.05 Muzyka, 22.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 7, 22.45 Muzyka

wtorek 22 czerwca

8.00 Muzyka, 8.21 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 8.30 Odwieczne tajemnice świata - film, 10.05 Muzyka, 10.15 Morskie opowieści odc. 14., 10.45 Muzyka, 11.00 Muzyka Ameryki odc. 6., 12.00 Życie zwierząt odc. 5., 12.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 6., 12.30 Wydarzenia kulturalne w Polsce, 13.00 Biała wizytówka odc. 4. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Czy wiesz... odc. 8., 15.00 Zaklęty dwór odc. 3. - film, 15.57 Teleshopping - SUPER SHOP 1, 16.00 Świat dalekich podróży odc. 3., 16.25 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 16.30 Drogi wodne odc. 3., 17.00 Muzyka, 17.06 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 17.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 7, 17.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 84., 17.45 Muzyka, 18.00 Medycyna tradycyjna w Ameryce Łacińskiej odc. 2., 18.30 40-latek odc. 20. - film, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Układ krążenia odc. 6. - film, 21.50 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 7., 22.00 Muzyka, 22.15 Opowieści łowieckie odc. 4., 22.45 Muzyka

środa 23 czerwca

8.00 Muzyka, 8.21 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 8.30 Układ krążenia odc. 6. - film, 9.50 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 7., 10.00 Muzyka, 10.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 7, 10.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 84., 10.45 Teleshopping - DIMARK 1-5, 10.52 Muzyka, 11.03 Z najlepszymi życzeniami cz. 7., 12.00 Świat dalekich podróży odc. 3., 12.30 Drogi wodne odc. 3., 13.00 Zaklęty dwór odc. 3. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Medycyna tradycyjna w Ameryce Łacińskiej odc. 2., 15.00 40-latek odc. 20. - film, 16.00 Holyfield/Holmes - klasa mistrzów, 17.00 Muzyka, 17.15 Opowieści łowieckie odc. 4., 17.45 Muzyka, 18.00 Każdy ma prawo odc. 8., 18.30 Biała wizytówka odc. 5. - film, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Program lokalny, 20.30 Rozmowa z człowiekiem z szafy - film, 22.05 Muzyka, 22.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 6., 22.45 Muzyka

czwartek 24 czerwca

8.00 Muzyka, 8.22 Teleshopping - SUPER SHOP 3, 8.25 Południowiec - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Opowieści łowieckie odc. 4., 10.45 Muzyka, 11.00 Świat dalekich podróży odc. 3., 11.30 Drogi wodne odc. 3., 12.00 Holyfield/Holmes - klasa mistrzów, 12.55 Teleshopping - SUPER SHOP 1,3, 13.00 40-latek odc. 20. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Każdy ma prawo odc. 8., 14.49 Dwory i Pałace Ziemi Gorzowskiej odc. 15., 15.00 Biała wizytówka odc. 5. - film, 16.00 Życie zwierząt odc. 6., 16.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 8., 16.30 Kraina 1000 jezior, 17.00 Muzyka, 17.08 Teleshopping - DIMARK 1-5, 17.15 W poszukiwaniu zaginionych skarbów odc. 6., 17.45 Muzyka, 17.51 Teleshopping - TV MARKET 1,2,3, 18.00 Niewidzialny człowiek odc. 2., 18.30 Zaklęty dwór odc. 4. - film, 19.30 Błękitny ludzik odc. 10., 20.00 Muzyka, 20.30 Układ krążenia odc. 7. - film, 21.45 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 9., 22.00 Muzyka, 22.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 8, 22.38 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 97., 22.45 Muzyka

Program może ulec zmianie

W imieniu mieszkańców Ziemi Sanockiej, dziękujemy niżej wymienionym sponsorom za okazaną pomoc finansową przeznaczoną na zakup karetki reanimacyjnej:

- Bankowi Spółdzielczemu w Sanoku
- PZU S.A. Inspektorat w Sanoku
- Cukiernictwu A. Pierza
- Chorągwi ZHP Ziemi Sanockiej
- Pani Ewie Drwiędze
- Liceum Medycznemu, Medycznemu Studium Zawodowemu w Sanoku
- Pracownikom PKO BP w Sanoku
- Pracownikom Sanepidu
- Parafii Rzymskokatolickiej w Dudyńcach
- Parafii Rzymskokatolickiej w Falejówce
- Parafii Rzymskokatolickiej w Nowosielcach
- Parafii Rzymskokatolickiej w Nowym Zagórze
- Parafii Rzymskokatolickiej w Pakoszówce
- Parafii Rzymskokatolickiej w Rzepedzi
- Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu „Multi” w Sanoku
- Przedsiębiorstwu Usługowo-Handlowemu „WIR” w Sanoku

oraz Wszystkim bez wyjątku ludziom dobrej woli, wielkiego serca i wyobraźni, mieszkańcom Sanoka i okolic, którzy niezależnie od swojego statusu społecznego wsparli na miarę swoich możliwości, prowadzoną przez nas akcję.

Oddział Pomocy Doraźnej w Sanoku

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan” w Sanoku
oferuje
na bardzo atrakcyjnych warunkach i o bardzo niskim czynszu
mieszkania o wielkości 34 m² i 55 m²
tel. 463-32-10, 463-32-05

„Sanovia”
zaprasza na kurs prawa jazdy
w II LO Sanok
rozpoczęcie już dzisiaj (18.06)
o 16⁰⁰ lub wtorek (22.06) od 16⁰⁰
mgr inż. Aleksander Husak
tel. 463-65-35

**UKŁADANIE
PŁYTEK**
tanio, szybko, solidnie
tel. 467-20-01 (po 18.00)

DUŻA FIRMA
poszukuje do wynajęcia
lokali handlowych (130-400 m²)
w Sanoku i Krośnie
tel. (077) 433-72-25
lub 433-72-26

POLE
namiotowo-biwakowe
noclegi
Smolik, gm. Komańcza
tel. 463-32-22

NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU
o uprawnieniach szkoły publicznej
**POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
W SANOKU**

Prowadzi od 1 czerwca 1999 r. na rok szkolny 1999/2000

nabór słuchaczy

na policealne zaoczne:

- + Studium Administracji
- + Studium Finansów i Rachunkowości
- + Studium Hotelarstwa i Agroturystyki
- + Studium Marketingu
- + Studium Organizacji i Zarządzania
- + Studium Ubezpieczeń
- + Studium Turystyki

Informacji udziela i wpisów dokonuje Sekretariat Niepublicznej Szkoły Biznesu w Sanoku, ul. Sadowa 21, pok. 8 (budynek Zespołu Szkół Budowlanych) od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16 nr tel. (013) 463-74-06.

Pozostaną w pamięci

Wszystkim
którzy wspierali nas w trudnych chwilach
oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

Ś.p. Bolesława KRÓLA

składamy serdeczne podziękowania

Rodzina

Drodzy Państwo!

Na tej kolumnie możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przynosić do redakcji albo przysyłać pod adresem ul. Lenartowicza 2, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzymy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie.

Do największych osiągnięć tego czasu zaliczyć należy założenie w 1935 roku Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, którą – społecznie – prowadziła dr Maria Jacowa. W tym też roku zakupiono furażerki, ubrania drelichowe, pasy, nosze, spinacze i torby dla drużyn sanitarnych, a apteki bezpłatnie przekazały leki i środki opatrunkowe na potrzeby organizacji.

W szeregach PCK w tym czasie odnajdujemy: nauczycieli, lekarzy, farmaceutów, wojskowych, inżynierów, robotników, rzemieślników, kupcy, jednym słowem wszyscy.

Rozwój wydarzeń na międzynarodowej arenie i coraz bardziej realna groźba wybuchu wojny wpłynęły na zmianę kierunku pracy PCK. W porozumieniu z władzami wojskowymi szczególny nacisk położono na szkolenia ratownicze i przeciwgazowe. Wykładowcami byli wojskowi chemicy, a kursy odbywały się w budynku PCK. Dziewczęta i chłopcy szkolono w udzielaniu pierwszej pomocy przedlekarskiej oraz w dziedzinie łączności.

Sanocki Oddział PCK rozpoczął organizację i ścisłą ewidencję drużyn sanitarnych i przeciwgazowych. Założone wtedyteczki personalne członków Zespołów Ratowniczych zawierały dane dotyczące imiennej funkcji, adresu zamieszkania, sposobu powiadomienia i zadań na wypadek ogłoszenia pogotowia lub alarmu.

Przy dużej pomocy wojska placówka PCK w Sanoku intensywnie gromadziła zapasy środków opatrunkowych, lekarstw, bielizny i żywności.

Pomimo powszechnej już w 1939 roku psychozy wojny, działacze PCK nie zanieśli ludności cywilnej, jednak dotychczasowe formy działania zastąpiono szeroką akcją propagandową mającą na celu zabezpieczenie cywilów. Przy wydatnej pomocy władz terenowych prowadzono szkolenia z zakresu pomocy sanitarnej, zabezpieczenia domów, żywności i inwentarza przed gazem oraz budowy schronów przeciwlotniczych.

W końcu 1938 roku Sanocki Oddział PCK rozpoczął systematyczne szkolenia całych roczników szeregowców i podoficerów rezerwy. Kursy odbywały się co miesiąc. Od 20 stycznia 1939 roku wszystkie drużyny ratownicze PCK, zarówno sanitarne, jak i przeciwgazowe były gotowe do wypełniania swoich obowiązków w warunkach wojennych. Gotowe były szczegółowe plany ich mobilizacji, przydział do jednostek, miejsca zbiorek i zaopatrzenia się w sprzęt, materiały sanitarne i lekarstwa. Umundurowanie i żywność zapewniały władze wojskowe. W 1939 roku wszelka działalność PCK podporządkowana została ściśle władzom wojskowym.

Z chwilą wybuchu wojny przeszkolona młodzież tworzyła punkty żywniowe, a także odbierała rannych od wojskowych służb sanitarnych dostarczając ich do szpitala.

Wbrew Uchwale Konwencji Genewskiej Niemcy na rok zawiesili działalność PCK w Sanoku, aresztowali Zarząd RGO i Komitet Pomocy Zimowej zsyłając wszystkich do obozów koncentracyjnych. Zaraz po zajęciu Sanoka zajęli też budynek PCK, który jednak po długotrwałych staraniach żołnierza AK inż. Hupenthala (pseud. Pleban) został zwrócony.

Po ustaniu działań wojennych następuje bardzo trudny okres w działalności PCK na naszym terenie. Rozpoczyna się wielki ruch ludności powracającej z obozów koncentracyjnych i jenieckich, z przymusowych robót, przesiedleńcy powracają w rodzinne strony, a wojskowe oddziały co chwila przemaszerowują przez okolice. Wszystko to odbywa się

Z historii PCK (2)

80 lat Polskiego Czerwonego Krzyża

w bardzo prymitywnych warunkach, co powoduje ogromną zachorowalność wśród ludności. Trudną sytuację na naszym terenie potęguje dodatkowo wroga działalność band UPa. Mimo to PCK organizuje pomoc żywnościową i medyczną, a dzięki działalności prowadzonej przez UNRę i Caritas udaje się otworzyć na terenie starego szpitala aptekę.

Na stacji kolejowej powstaje Punkt Opieki Sanitarnej – szczególnie ważny dla przesiedleńców ze wschodu: Lwowa, Wilna, Wołynia, Polesia. PCK zajmuje się również poszukiwaniem zaginionych i odnajdywaniem grobów poległych, pomocą dla rodzin wojskowych, którzy nie powrócili z frontu. W Sanoku organizacja pomaga również przesiedleńcom z poznańskiego, Pomorza i Śląska. Zajmuje się także wydawaniem tranu dla dzieci oraz rozdziałem żywności otrzymanej od Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i ZG PCK. Organizuje pomoc dla jeńców i więźniów w obozach koncentracyjnych oraz aresztantów przesyłając im paczki żywnościowe.

Powoli zaczyna się odradzać działalność statutowa PCK: honorowe krwiodawstwo, opieka nad chorymi i niedołączonymi – prowadzona przez siostry PCK, organizowanie zakładowych i szkolnych klubów PCK, a na wsiach Konkursów Oświaty Sanitarnej, wybieranie Przodownic Zdrowia, udzielanie pomocy krajom dotkniętym kataklizmami, szkolenie ludności.

W 1958 r. powstają w Polsce Kluby Honorowych Dawców Krwi skupiające się w Radach Krwiodawstwa.

W Sanoku pierwszym przewodniczącym Powiatowej Rady Krwiodawstwa był nieżyjący już Waldemar Kostka, następnie funkcję tę pełnili: Piotr Tymków, Janusz Prajzner, Marek Podstawski i obecnie Witold Janik.

Aktualnie na terenie powiatu sanockiego działa 12 klubów HDK zrzeszających ponad 600 honorowych krwiodawców, oddających średnio 1000 litrów krwi rocznie, co z nadwyżką zabezpiecza potrzeby sanockiej służby zdrowia. Rekordzistą wśród krwiodawców jest Jerzy Nalepka, który oddał dotychczas 50 litrów krwi.

Osobnym rozdziałem w historii sanockiego PCK jest współpraca z Niemieckim Czerwonym Krzyżem. W 1981 r. w okresie stanu wojennego mieszkańiec Dieburga Hans Knauf zapoczątkował, trwającą nieprzerwa-

nie do dziś, akcję pomocy mieszkańcom Sanoka. Polega ona na przekazywaniu darów w postaci: żywności, środków czystości, odzieży, lekarstw, sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego. Współpraca z Oddziałem Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Dieburgu potwierdzona została podpisaną w 1997 r. umową o partnerstwie. Od kilku lat – po wycofaniu się ze wzglę-

do na stan zdrowia z oficjalnej działalności Hansa Knaufa (prywatnie w dalszym ciągu wspiera on działalność sanockiego PCK) – akcją pomocy kieruje Ralf Bertram.

Obecnie działalność Polskiego Czerwonego Krzyża opiera się głównie na młodzieżowym ruchu czerwonokrzyżskim. „Najmłodszym dzieckiem” Zarządu Rejonowego PCK w Sanoku jest powstała 17 października 1995 r. Rada Młodzieżowa. Jej pierwszą przewodniczącą była Magdalena Polańska, a od 1996 r. funkcję tę pełni Anna Adamska.

Prężnie działająca Rada Młodzieżowa zajmuje się: pozyskiwaniem środków finansowych na działalność statutową, bierze udział w zbiórkach kwartalnych, organizuje loterie fantowe, opracowuje propozycje programowe dla szkolnych kół PCK. Prowadzi też współzawodnictwo międzyszkolne, organizuje konkursy o tematyce czerwonokrzyżskiej, odwiedza osoby chore i samotne w szpitalach i domach, organizuje różnego rodzaju imprezy, prowadzi akcje charytatywne.

Mimo, iż jest znana dokładna data powstania Oddziałów PCK w Sanoku to na podstawie dostępnych i skromnych co prawda danych źródłowych można przyjąć – z dużą dozą prawdopodobieństwa – że historia sanockiego ruchu czerwonokrzyżskiego liczy również około 80 lat. W tym czasie działalnością naszego Stowarzyszenia w Sanoku kierowali: wspomniany już Antoni Dorosz, Stanisław Domański, Maria Jacowa, Samuel Herzig, Władysław Dukiet, Zofia Skołodro, Stanisław Kawski, Henryk Czerwiński, Mieczysław Łyszczek, Roman Daszyk, Janina Konieczna i obecnie Marek Podstawski. Nie jest to na pewno pełna lista, gdyż zachowało się bardzo mało dokumentów. Nie sposób tutaj wymienić wszystkich z ogromnej rzeszy wspaniałych działaczy i wolontariuszy PCK, poświęcających swój czas na krzewienie idei czerwonokrzyżskich. Bez nich dorobek organizacji byłby o wiele skromniejszy.

W skład obecnego Zarządu Rejonowego PCK w Sanoku wchodzi: prezes – Marek Podstawski, wiceprezesi – Aleksander Bogaczewicz i Witold Janik, sekretarz – Mariola Kosturska, skarbnik – Roman Żółkiewicz oraz członkowie – Małgorzata Dąbrowska i Krystyna Buczkowicz.

Jan Miśkiewicz

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

Firma działa od 1975 roku

- + Sprzedaż trumien (dębowe już od 400 zł)
- + Transport krajowy i zagraniczny
- + Kondukt pogrzebowe wraz z obsługą
- + Przechowywanie w chłodni (20 zł/doba)

UPRZEJMA I FACHOWA OBSŁUGA

SANOK, UL. SZEWSKA 6
tel. 463-45-18

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ

LISTY



ZA PRACOWITOŚĆ

Jeśli ktoś ciułał kiedy był młody,
I wybudował dom dla wygody...
To będzie musiał co niedaj Boże,
Płacić podatek; – tak jak za zboże.
2% wartości nieruchomości,
– dlaczego płacić? – człowiek się złości!
Co to się dzieje w naszym narodzie?
Kto tu okrada? I to na co dzień.
– Płacić podatki, nawet od śmierci!
– To czarna rozpacz – my już nie dzieci.
– Leky zdrożały, zdrowie upada,
jest bezrobocie o tym się gada.
Rosną przestępstwa – mafie się tworzą,
Dobra Narodu z kraju wywożą.
– Prywatyzują dobra państwowe
– prawie za darmo – mamy odnowę.
Przykładów na to poprostu krocie,
Nas zostawiono w trudzie i pocie.
– Płacić podatek nam katastralny
Gdy sejm zatwierdzi – mój żywot marny.
Znamy już wszyscy życia trudności
Potrzebny spokój – tyrania! – złości!
Majątku wcale nam nie potrzeba
Po co to składać? – i tak do nieba!
Lecz taki pomysł ludziom przedstawisz,
Trafi!!! Eutanazja – wystarczy zabić.

Eugeniusz Marzec

Kochana Redakcjo

Proszę o wydrukowanie mojego listu, gdyż chcę za Waszym pośrednictwem podziękować lekarzom i pielęgniarkom z oddziału zakaźnego sanockiego szpitala.

Chorowałam na półpasiec i leżałam w szpitalu od 21 kwietnia do 5 maja tego roku. Miałam na oddziale bardzo dobrą opiekę, spotkałam się ze zrozumieniem i życzliwością tak ze strony lekarzy, jak i pielęgniarek. Nikt z pacjentów na personel nie mógł narzekać. Szczególnie pragnę podziękować lek. med. Stanisławowi Kwołkowi, który pomagał mi podczas tak bolesnej choroby.

Gdyby znowu zdarzyło mi się chorować i musiałabym pojechać do szpitala, wybrałabym na pewno sanocki oddział zakaźny.

Dziękuję Wam za troskliwą opiekę.

P. Wysoczańska

Zakupy w Centrum

5 czerwca będąc w Delikatesach Centrum (budynek byłej betoniarńi) kupiłam między innymi filety z kurczaka. Było to wieczorem, po 19.00. Po przyniesieniu do domu, wyjęłam je z woreczka i włożyłam do lodówki. Nazajutrz rano, chcąc przygotować je na obiad, poczułam niezbyt przyjemny zapach. Postanowiłam odnieść je do reklamacji. Po przedstawieniu sprawy ekspedientce i kierowniczkę sklepu, uzyskałam odpowiedź, że reklamacja nie zostaje uznana (pomimo paragonu i kuponu z opakowania), ponieważ obie panie stwierdziły, że towar nie został wyjęty z woreczka.

Tak więc, szanowny Kliencie Centrum, wachaj na miejscu swoje zakupy – bo jasnowidzące ekspedientki wiedzą lepiej niż ty sam, gdzie przechowujesz zakupiony towar i nie uwierz na słowo – a unikniesz potraktowania cię jak oszusta.

Czytelniczka

(Nazwisko i adres do wiadomości redakcji)

Wokół herbu ziemi sanockiej

Opis herbu ziemi sanockiej z TS nr 20 narusza wszelkie zasady blazonowania, tj. opisu herbu. Ponadto zawiera błędy merytoryczne – a „wyjaśnienie” w TS nr 21, dotyczące jednego z nich, tzn. korygujące nazewnictwo orła z carskiego na cesarskiego jeszcze bardziej ten błąd pogłębia.

Godłem w herbie ziemi sanockiej nie jest orzeł carski, nie jest też „oczywiście” (jak napisano w wyjaśnieniu) orzeł cesarski. Określenie jak „niebieskie tło” (ani niebieskie, ani tło), „korona otwarta”, „symbole” – w heraldyce nie istnieją. Także kolejność opisywania narusza wszelkie zasady blazonowania. W przypadku herbu ziemi sanockiej barwy w koronie orła też nie trzeba zaznaczać. Godło jest umieszczane zawsze centralnie w polu tarczy, nie należy więc zaznaczać, że jest „umieszczone centralnie”. Kształt tarczy nie jest sprawą istotną i podaje się go tylko w przypadku konkretnego zabytku. (...)

Tarcza herbowa ziemi sanockiej nad wejściem do urzędu miasta jest umieszczona na kartuszu. Określenie „na tarczy” oznacza „nad tarczą” (nie w polu). Na tarczy umieszcza się między innymi koronę rangową (i ją się opisuje przez podanie rangi). Korona w herbie ziemi sanockiej jest koroną szlachecką (o trzech fleuronach i dwóch perłach. Ponieważ nie jest umieszczona na tarczy, nie jest koroną rangową. (...)

I jeszcze o godle ziemi sanockiej. Pod hasłem „orzeł” Encyklopedia Powszechna Wydawnictwa „Gutenberga” podaje: „znak herbowy państw i narodów, wyrażający potęgę podobnie jak lew. Z jednogłowego orła rzymskich cesarzy, po upadku imperium staje się dwugłowym orłem bizantyjskim cesarstwa wsch. podobnie w cesarstwie rzymskim narodu niemieckiego, przejęty później pierwszy przez Rosję i Austrię. Orły dwugłowe występują stale jako rozpostarte (leżące), jednogłowe podobnie, z wyjątkiem francuskiego (siedzący).” [...]

Herbem ziemi sanockiej jest więc „w polu błękitnym orzeł bizantyjski złoty w koronie (szlacheckiej).”

„Zdolność do używania herbu w ogóle” posiadają osoby fizyczne (szlachta, książęta kościoła, pewne warstwy mieszczaństwa itp.) i osoby prawne (kraje, miasta, księstwa, ziemie, województwa... i powiaty. Potwierdza to Lew Katelberg w „Kopczyku zacnym chwały żołnierskiej, w dawnej Legendzie, dokumencie, porzekadle, opowieści, przekazie, gadce i pamiętniku” w rozdziale „Obóz, koń i kawaleria, chorągiew i proporzec” poz. 96-102 wyd. MON 1996, w sposób następujący „Od porzeczbu ostatniego władcy z dynastii piastowskiej, Kazimierza Wielkiego, wiedzie swój ród, jak wiemy to z Długoszewskiego opisu, tradycja używania chorągwi, 11 księstw wchodzących w skład królestwa polskiego i 12-tej chorągwi królestwa”; konstrukcją tej tradycji stały się chorągwie ziem (później województw, a nawet powiatów).

A więc, jak z powyższego wynika, nadanie powiatowi przez Radę Powiatu herbu, i to herbu już istniejącego, oraz nazywanie go herbem powiatu sanockiego, narusza „prawo do użytkowania herbu” i pachnie uzurpatorstwem. Istniałyby także dwie nazwy tego samego herbu, gdyż herb ziemi sanockiej w dalszym ciągu przecież istnieje. I wcale nie należy on tylko do powiatu sanockiego. Być może powiat może używać herbu ziemi sanockiej – ale nie może on być nazwany herbem powiatu.

Janusz Szewczyk

(nadesłany list był bardzo obszerny, publikujemy go z poważnymi skrótami)

Plany MOSiR-u

Na sportowo i... remontowo

Dla Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji sezon letni będzie okresem wzmożonej pracy. Właśnie uruchomiono baseny, planowana na najbliższy weekend „Noc Świętojańska” rozpoczyna cykl imprez „Lato w mieście”, a Hotel Błonie już dziś ma prawie komplet rezerwacji. Jednocześnie przez cały czas prowadzony będzie remont krytej pływalni.

Remont

Prace trwają już trzeci rok. Na tegoroczne remonty MOSiR otrzymał półtora miliona złotych. Na lato zaplanowano wykonanie stacji uzdatniania wody dla krytego basenu, pod który w następnej kolejności przeniesiona zostanie wymiennikownia. Do tej pory znajdowała się w pomieszczeniu socjalnym, gdzie w przyszłości będzie zaplecze dla siłowni i rehabilitacji. Ponadto rozstrzygnięty został przetarg ośrodka na zakup zbiorników filtracyjnych i armatury, które obecnie przechowywane są w magazynach Sanockich Zakładów Górniczo-Naftowych i Gazu.

Dyrektor MOSiR-u Jan Wydrzyński czeka na uruchomienie strategii rozwoju miasta: – Oczywiście nie rozwiąże ona problemu finansowej „krótkiej kody”, ale przynajmniej pozwoli usystematyzować zadania. Dzięki niej z pewnością unikniemy ciągłych budżetowych zawirowań, które – nie ukrywam – bardzo często dezorganizowały nasze dotychczasowe działania. Wybierając do strategii przynajmniej dwa obiekty (tor i lodowisko) chcielibyśmy podnieść ich standard, co na pewno wpłynie na wzrost zainteresowania Sanokiem głównie ze strony sportowców, którzy jak dotąd chętnie tu przyjeżdżają.

Baseny

W ubiegłym roku MOSiR wprowadził kamery wstępu na baseny. Wtedy jeszcze się nie przyjęły – sprzedano zaledwie kilka sztuk – ale dyrektor Wydrzyński liczy, że w tym sezonie będzie lepiej. – Tym bardziej, że kamery naprawdę oplaca się kupować, w porównaniu z pojedynczymi biletami wychodzi znacznie taniej – zaznacza. – W przypadku najdroższych, na 20 wejść – o ponad 50 procent. Oczywiście nadal utrzymujemy niższe dla osób korzystających z basenu po godzinie piętnastej.

Hotel Błonie

Na okres wakacyjny hotel jest zarezerwowany praktycznie w stu procentach, na obozy przyjadą do Sanoka karatecy, judocy, tenisiści, łyżwiarze figurowi. Ma to oczywiście i swoje złe strony, bo dla osób prywatnych pozostanie jedynie pole namiotowe. – Z tego powodu odwróciła się od nas część klientów indywidualnych, co widać szczególnie po sezonie – wyjaśnia dyrektor. – Ale ostatecznie jesteśmy ośrodkiem o takim a nie innym profilu, więc sportowcy niejako obligatoryjnie mają pierwszeństwo.

Lato w mieście

Tegoroczna edycja tradycyjnie składać się będzie z kilku imprez sportowo-rekreacyjnych. Zaplanowano zawody pływackie (dwa razy), rowerowe, turnieje piłki nożnej, siatkówki plażowej, koszykówki i tenisa stołowego, pokaz ratownictwa wodnego, oraz gry i zabawy dla dzieci.

SPORT SZKOLNY

W wydaniu wojewódzkim

Uczniowskie rozgrywki wkroczyły w fazę wojewódzką, jednak żadnej z naszych drużyn nie udało się przebrnąć tego szczebla zmagania. Dla siatkarek I Liceum Ogólnokształcącego, piłkarek ręcznych Szkoły Podstawowej nr 9, koszykarzy Zespołu Szkół Technicznych oraz SP3 (rozgrywki klas V i VI) konkurencja okazała się za silna. Dwa pozostałe nasze zespoły nie wzięły udziału w zawodach. Drużyna unihoca z SP9 zrezygnowała z wyjazdu ze względu na absencję najlepszego zawodnika, natomiast koszykarki ILO nie otrzymały oficjalnego zawiadomienia o turnieju.

Siatkówka

W Łańcucie, na finale wojewódzkim dziewcząt, spotkały się trzy I Licea Ogólnokształcące z różnych miast. Mecze rozgrywano starym systemem setów. Zawody wygrały gospodynie. Nasze siatkarki walczyły bez powodzenia – zajęły ostatnie miejsce, przegrywając po 0:2 z Łańcutem (3, 5) i Mielcem (6, 5). Jednak usprawiedliwia je fakt, że zagrały bez tegorocznych maturzystek, którym udział w turnieju uniemożliwiły przygotowania do egzaminów na studia. Zresztą opiekun zespołu, Kazimierz Rachwał, już sam awans do tej fazy rozgrywek uznał za duży sukces. W Łańcucie wystąpił skład: Ewa Kobylańska, Paulina Dmitrzak, Agata Biskup, Katarzyna Kucharska, Anna Bentkowska, Małgorzata Radwańska i Dorota Radwańska. W drodze do finału grały również Magdalena Lech, Magdalena Serwatko i Rita Szarzyńska.

Piłka ręczna

Nie powiodło się również szczyptornikom z SP9. W Jarosławiu podopieczne Doroty Pawlik także przegrały obydwa mecze, 4-10 z SP Lubaczów i 12-16 z SP Jarosław. Turniej wygrał Lubaczów, pokonując Jarosław 15-11. Mimo porażek najsukcesowniejszą zawodniczką turnieju z 10 bramkami została Marta Szala, uznana także najlepszą. Oprócz niej skład SP9 tworzyły: Agnieszka Golik, Kinga Malicka, Asia Bąk, Beata Gładysz, Agnieszka Kądziółka, Natalia Jankojć, Magda Wiszyńska, Basia Motylewicz. W drodze do finału grały też Beata Kabała, Asia Harko i Elwira Ekiert.

Koszykówka

Podobnie było z drużyną piąto- i szóstoklasistów z SP3, która na finał wojewódzki pojechała do Przemyśla. Nasi młodzi koszykarze także przegrali obydwa pojedynki, choć w każdym przez długi czas utrzymywali prowadzenie, oddając je dopiero w ostatnich minutach. „Trójka” uległa jednak z podstawówek rzeszowskich 18-20 oraz szkole z Lubaczowa 18-25. W zespole prowadzonym przez Kazimierza Pastuszaka zagraли: Artek Stańko, Radek Wojnarowski, Michał Bąk, Tomek Romanowski, Dawid Tadla, Jacek Drwięga, Adam Kuboń, Rafał Januszczak, Piotrek Gosztyła, Grzesiek Bania i Rafał Dudek.

Natomiast rozegrany w Rzeszowie półfinał wojewódzki szkół ponadpodstawowych koszykarze Zespołu Szkół Technicznych zakończyli na 2. miejscu. Zadecydowała o tym porażka 48-62 z drużyną Centrum Kształcenia Ustawicznego w Rzeszowie. W drugim meczu podopieczni Zygmunta Futymy pokonali Zespół Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących z Przemyśla 75-34. Najwięcej punktów dla naszej drużyny zdobył Rafał Ścibor – 16, zresztą jej najsukcesowniejszym zawodnikiem w tegorocznych rozgrywkach. Oprócz niego skład ZST tworzyli: Piotr Szala, Dariusz Olszaniecki, Piotr Kluska, Paweł Kopij, Łukasz Stabryła, Sebastian Szczupaczyński i Michał Langenfeld. W drodze do półfinału grał także Bogusław Rocha.

Lekka atletyka

W Mielcu rozegrano Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w lidze LA szkół podstawowych. Bardzo dobrze wypadła sanocka „osemka”, zajmując drużynowo 2. miejsca tak w rywalizacji dziewcząt (12 szkół), jak i chłopców (15 szkół). W naszej drużynie dziewcząt, która zdobyła łącznie 1219 punktów, najwyższą punktowała sztafeta 4x100 metrów, w składzie: Sabina Kurasik, Krysia Michalska, Basia Bury i Marta Mazur, uzyskując czas 54,36 (124 punkty) – rekord szkoły. Dwa kolejne wyniki: 100 metrów przez płotki Michalska przebiegła w 17,46 sekundy (119 pkt), a na 600 metrów Luiza Kucaba poprawiła rekord życiowy czasem 1.45,93 (118 pkt). Chłopcy zgromadzili 1348 pkt. Najlepsze rezultaty: Jarek Grzesik w skoku wzwyż – 175 cm (145 pkt); sztafeta 4x100 m, w składzie: Łukasz Lech, Grzesiek, Piotr Lach i Przemek Sobolewski – 49,55 (138 pkt) – rekord szkoły; Krystian Pawlikowski w pchnięciu kulą – 12,16 (134 pkt).

Bartosz Błażewicz

To się nazywa jubileusz!

Szkoła Podstawowa w Jaćmierzu obchodzi w tym roku piękny jubileusz – 100-lecie swego istnienia. Z tej okazji w dniach 26-27 czerwca odbędzie się Zjazd Absolwentów.

Komitet Organizacyjny jubileuszu przygotował dość bogaty i atrakcyjny program – sobotnie uroczystości rozpocznie okolicznościowa msza św. w kościele parafialnym (godz. 13.00), po której wszyscy przybyli na Zjazd spotkają się w Szkole Podstawowej. W asyście pocztu sztandarowego odsłonięta tu zostanie pamiątkowa tablica, odbędzie się też okolicznościowa akademii. Po niej absolwenci udadzą się na uroczysty obiad, a wieczorem spotkają się na ognisku.

Niedziela upłynie pod znakiem Pierwszego Międzypowiatowego Przeglądu Orkiestr Dętych (początek godz. 10.00) oraz festynu, na którym – jak zapewniają organizatorzy – również nie zabraknie atrakcji.

Gratulując szkole tak pięknego jubileuszu, życzymy, aby na uroczystościach dopisali nie tylko absolwenci, ale i pogoda.

//



ZAPRASZA na przygody

Z JĘZYKIEM ANGIELSKIM

OFERTA WAKACYJNA

60 godzin zajęć językowych

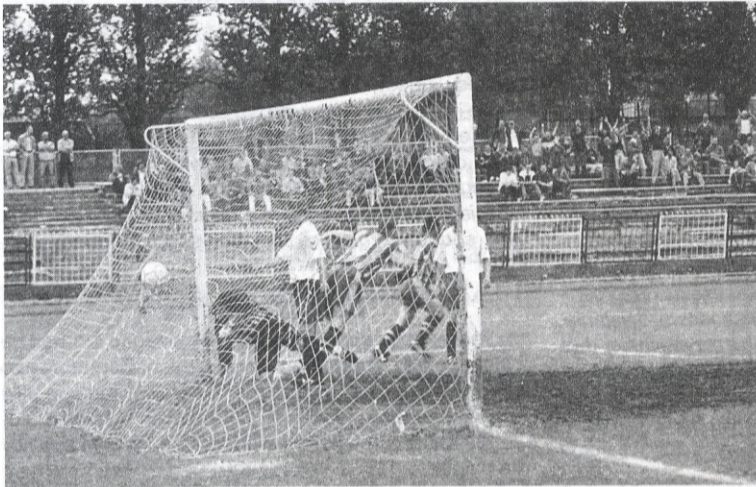
- nauczanie sytuacyjne, w trakcie wycieczek pieszych, rowerowych i autokarowych (Pętla Bieszczadzka, Krynica)
 - ćwiczenia wspomagane interesującymi programami komputerowymi
 - sympatyczni i doświadczeni wykładowcy
 - materiały edukacyjne
 - korzystne warunki płatności
- Sekretariat Szkoły
38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 29
tel./fax (013) 464-19-87

Oddany lider...

W meczu na szczycie drugi zespół Stali przegrał na własnym boisku z Alcesem Długie, dzięki czemu rywale odebrali naszym piłkarzom pozycję lidera klasy A. Publiczność, licznie zgromadzona na stadionie przy ul. Stróżowskiej, zapewne przełknęłaby gorzki porażki, gdyby nie styl zaprezentowany przez naszą drużynę, która wystąpiła przeciw z kilkoma zawodnikami pierwszego składu. Na dodatek goście w Sanoku nic wielkiego nie zaprezentowali.

Od początku spotkania stroną posiadającą przewagę optyczną była Stal. Już w 7. min piękną wrzutką w pole karne popisał się Jacek Zięba, lecz Daniel Niemczyk nie zdołał pokonać dobrze tego dnia dysponowanego Marka Dąbrowskiego. Kilka minut później, znów po centrze Zięby, w idealnej sytuacji mógł znaleźć się Dariusz Sieradzki, ale nie opanował

piłki. Za chwilę dwójkową akcją przeprowadzili Niemczyk i Waldemar Szarek, lecz w całość wmixował się obrońca Alcesu. Długie dopiero w 19. min wypracowało sobie pierwszą sposobność strzelecką, która o dziwo zakończyła się zdobyciem gola. Rzut wolny z około 25 metrów wykonywał Sebastian Markowski – uderzył niezbyt silno, ale celnie, tuż przy



Wolny, strzał, kozioł – piłka w bramce. I radość piłkarzy Alcesu po zdobyciu zwycięskiego gola.
Fot. St. Żyłka

STAL II BEEF-SAN SANOK – ALCES DŁUGIE 0-1 (0-1).

Bramka: Markowski (19). Stal: Zabawski – Pogorzelec, Zablotny, Birek, Sabat – Woźniczak, Sieradzki, Szarek, Łoch, Zięba, Niemczyk. Żółte kartki: Sabat, Pogorzelec, Zięba, Biesiada.

Juniorzy zakończyli już ligę, trampkarze właśnie finiszują. W poprzedniej kolejce młodzi stalowcy podejmowali Czarnych Jasło, rywale pokazali, iż nieobca im jest sztuka gry z kontratakami. W efekcie punkt zdobyli tylko nasi trampkarze młodzi.

Trampkarze

Kontry Czarnych

Starsi

STAL – CZARNI 2-4 (1-0)

W I połowie zespół Jarosława Dułęby posiadał zdecydowaną przewagę, ale skuteczności wystarczyć tylko na trafienie Piotra Małka, który po podaniu Piotra Paraniaka minął golkipera gości, posyłając piłkę do pustej bramki. Potem sam Grzesiek Skoczywiec nie wykorzystał kilku sytuacji, przegrał dwa bezpośrednie pojedynki z bramkarzem. Po przerwie Czarni wyrównali, ale nasz zespół na ponowne prowadzenie wyprowadził Artek Miasz, rajd przez połowę boiska kończąc strzałem obok wybiegającego bramkarza. Ostatnie słowo należało jednak do rywali, którzy po szybkich kontrach zdobyli trzy kolejne gole.

Młodzi

STAL – CZARNI 2-2 (1-1)

Prowadzenie ładnym strzałem z wolnego zdobył Arek Bryś, jednak Czarni odpowiedzieli błyskawicznie. Po przerwie zmiana ról, w chwilę po drugiej bramce gości wyrównał Krzysiek Bodziak, z najbliższej odległości wykorzystując dokładną wrzutkę Łukasza Semeniu. W przekroju całego meczu zespół Kazimierza Pastuszaka stworzył więcej sytuacji strzeleckich, jeszcze w końcówce wyborną szansę na zdobycie zwycięskiego gola miał Marcin Siwiński.

(bart)

lewym słupku naszej bramki. Piłka skozłowała przed Wiesławem Zabawskim i w przedziwny sposób wpadła do siatki. Po 7 minutach doskonałej okazji do wyrównania nie wykorzystał Sieradzki, który chyba sam nie wie, dlaczego po minieciu się golkipera gości z piłką nie skierował jej głową do pustej bramki.

W tym momencie wydawało się, że gol wyrównujący jest tylko kwestią czasu. Tak jednak się nie stało, a mogło zakończyć się jeszcze gorzej, gdyż przed przerwą goście mieli okazję do podwyższenia wyniku. Fatalny błąd w strefie środkowej Łukasza Birka spowodował, iż w sytuacji 3 na 2, na linii „szesnastki” znaleźli się piłkarze Alcesu. Całe zdarzenie zaskoczyło ich samych do tego stopnia, że nie wiedzieli co zrobić z piłką. W końcu Krzysztof Łoch zdecydował się na uderzenie, lecz piłka poszybowała nad poprzeczką. Tuż przed przerwą Stal odpowiedziała akcją najaktywniejszego Niemczyka, który wrzucił futbolówkę z prawej strony, ale – choć do bramki nie miał więcej niż kilka metrów – po raz kolejny nie popisał się Sieradzki. A szkoda, bo sposobność była wyborna. Podobnie jak i za moment, jednak Krzysztof Łoch przegrał bezpośredni pojedynek z Dąbrowskim.

Druga połowa upłynęła pod znakiem licznych ataków Stali i skutecznej obrony Alcesu. Nie przyniosło rezultatu kilka główek naszych graczy – zazwyczaj po wrzutkach Zięby. Dodatkowo gra niepotrzebnie się zaostriżyła, czego efektem były 4 żółte kartki dla zawodników gości. Tym sposobem ostatnie kilkanaście minut nasi piłkarze grali z przewagą jednego zawodnika, co jednak też nie przyniosło spodziewanego efektu i spotkanie zakończyło się dość niespodziewaną porażką Stali.

Piotr Waclawski

Łyżworolki

Ostateczne odliczanie

Gdy ten numer gazety dotrze do Waszych rąk, na sanockim Rynku będą już przygotowywać się do startu pierwsi uczestnicy zawodów Grand Prix Polski – Rolki '99. Jak wcześniej wspominaliśmy, impreza to dwudniowa, amatorsko-zawodowa. Dzisiaj rywalizować będą amatorzy, jutro zaś zawodowcy.

Wiadomo już, że w zawodach udział weźmie rekordowa liczba uczestników, a wśród nich olimpijczycy. Start potwierdzili m.in. Paweł Zygmun i Jaromir Radke. Spóbuluj pomieszać im szyki zawodnicy z zagranicy i oczywiście sanoczanin, na czele z Witoldem Mazurem ze Zrywu. Ten ostatni, będzie próbował zrewanżować się Zygmunowi za porażkę poniesioną podczas zawodów w Krynicy. Dodajmy, iż podczas drugiego dnia ujrzymy także przedstawicieli jedynej polskiej grupy zawodowej – Extreme Poznań. Jak zapewniają organizatorzy – Społeczny Komitet Organizacyjny – emocji i atrakcji nie zabraknie.

– To rzeczywiście będzie wielkie, wielogodzinne święto – zapewnia jeden z organizatorów Marek Drwięga. – W zawodach wezmą udział reprezentanci kilku kategorii wiekowych, zarówno podczas pierwszego jak i drugiego dnia, a trasa przebiegać będzie ulicami centrum miasta. Liczymy, że wielkie rzesze kibiców dopingować będą zawodników na trasie, co stworzy znakomitą, niepowtarzalną atmosferę sanockiej edycji Grand Prix.

Wierząc w słowa organizatorów, nie pozostaje nic innego jak zaprosić wszystkich na imprezę. Atrakcji naprawdę nie powinno brakować – zarówno kibicom, jak i startującym. Oby tylko dopisała aura.

(wac)

Lekka atletyka

Bez niespodzianek

W Mielcu, na ostatnim mityngu, który mógł dać awans do Mistrzostw Polski Juniorów, wystartowali tylko zawodnicy Zrywu. Niestety, żadnemu z nich nie udało się sprawić miłej niespodzianki.

W biegu na 100 metrów rekord życiowy pobił Michał Langenfeld, z wynikiem 12,27 sekundy. Maciej Niemiec uzyskał 11,97, Kamil Mazur – 12,30, a startujący pierwszy raz na tym dystansie młodzi Łukasz Tadla bardzo dobry rezultat 12,52. Dla odmiany na 200 m „życiówki” poprawili Niemiec i Mazur – odpowiednio 24,75 i 25,26 (Langenfeld – 25,87).

Natomiast Tadla swój rekord pobił w skoku w dal, wynik 5,60 m dał mu 4. miejsce. Wygrał inny reprezentant Zrywu, senior Damian Guzik, skacząc na odległość 6,86 m. Zawodnik ten ma jeszcze szansę na awans do Młodzieżowych Mistrzostw Polski, jednak w najbliższy weekend w Krakowie musiałby osiągnąć minimum kwalifikacyjne, które wynosi aż 7,10 m. Zadanie trudne, ale zdaniem trenera Ryszarda Wolana forma Guzika wyraźnie rośnie.

(bb)

Kolarstwo

„Górale” w Lesku

W najbliższy weekend w Lesku rozegrane zostaną wyścigi III rundy Grand Prix Polski w kolarstwie górskim. Oficjalne rozpoczęcie imprezy odbędzie się w sobotę o godz. 9.45 (na tamtejszym Rynku), zakończenie w niedzielę o godz. 15.00. Poniżej podajemy godziny rozpoczęcia wyścigów.

Sobota: godz. 10.00 – młodzicy, o 11.15 – juniorzy, o 13.30 – juniorzy młodzi, o 15.15 – weterani.

Niedziela: 10.00 – kobiety, 12.00 – elita, 14.30 – wyścig gwiazd.

Trening w Krynicy

Dla Janusza Głowackiego ostatnim sprawdzianem formy przed III rundą GP był wyścig w Krynicy. Oczywiście wygrał rywalizację weteranów, lecz w swej grupie walczył tylko z... jednym rywalem.

Zresztą cały wyścig miał bardzo słabą frekwencję, w sumie wzięło w nim udział niespełna 30 kolarzy. A szkoda, bo trasa była bardzo ciekawa i dobrze przygotowana. Weterani, seniorzy i juniorzy pojechali razem, mając do pokonania sześć około 4-kilometrowych rund. Pierwszy finiszował inny sanoczanin, jedyny wśród seniorów Marcin Karczyński, reprezentujący obecnie RMF FM Coca-Cola. Drugi linię mety przekroczył jego klubowy kolega, junior Robert Grajdura, a Głowacki zameldował się na 3. pozycji.

(blaz)

Wędkarstwo

„Głowa” zawodowa

Choć muchowe Grand Prix okręgu rozgrywane jest od kilku ładnych lat, takich zawodów jak ostatnio na Sanie w Monastercu jeszcze nie było. Po raz pierwszy padła wymiarowa głowacica, oczywiście zapewniając swemu promocyjście wręcz automatyczne zwycięstwo. A brań było znacznie więcej.

Pierwsza w historii lokalnego GP głowacica mierzyła 72 centymetry, do tego była bardzo gruba – wędkarze dawali rybie ponad 4 kilogramy. Na wypływającą nimfę, imitację dużej jętki, złowił ją Edward Urbanik z Jasła, który miał na kiju jeszcze jedną, ale raczej niemiarową. Inny jaślanin zaciął „głowę” na suchą muchę, ale ryba spięła się po krótkiej chwili. Jednak najlepszy tego dnia sposób na głowacice znalazł Grzegorz Szmiłk z sanockiego koła nr 1, który także na nimfę skusił aż 4 sztuki. Dwie udało mu się wyciągnąć, ale były to ryby niewymiarowe, w okolicach pół metra. Miarę mogła mieć natomiast jedna z zerwanych. Warto dodać, że Szmiłk został na łowisku po zakończeniu zawodów i w końcu dopiął swego, łowiąc głowacice o centymetr krótszą od tej, która dała zwycięstwo Urbanikowi.

Drugie miejsce zajął Zbigniew Straszkiwicz z Olszanicy, także z piękną rybą: pstrąg tęczy na 47 cm nie trafia się co dzień. Jego brat, Lech Straszkiwicz, wyjął potokowca na 36 cm, plasując się na 4. pozycji. Braci rozdzielił Marek Walczyk z Jasła – 2 lipienia. W pierwszej „dziesiątce” znalazło się dwóch naszych wędkarzy, którzy złowili po lipieniu: 6. był Janusz Benedyk, a 10. (ostatni ze sklasyfikowanych) Leszek Serwański. Startowało 28 osób. W klasyfikacji łącznej na 3. pozycję spadł inny wędkarz z „jedyńki”, Adam Skrechota, którego wyprzedził Piotr Konieczny z Rymanowa. Nadal prowadzi Lucjan Burda z Jasła.

Zmiana Adamów

Aby w tym roku walczyć o mistrzostwo koła nr 1 w jakiegokolwiek dyscyplinie, trzeba nosić imię Adam. Podczas zawodów spławikowych Adam Czekański wyprzedził Adama Skrechotę, teraz – na muchowych – panowie zamienili się kolejnością.

Zawody rozegrano w dwóch turach na Sanie w Dobrej. Jeden sektor był na wodzie nizinnej, drugi na górskiej, więc o kolejności nie decydowały ilość i rozmiar ryb, lecz suma punktów z dwóch tur. Zawody rozpoczęły się kiepsko, ale potem ryby brały już lepiej, zwłaszcza na nimfy. Ostatecznie wśród 21 seniorów sklasyfikowano 14, Skrechota triumfował przed Czekańskim, 3. miejsce zajął Leszek Serwański. Juniorów startowało 5, wszyscy punktowali. Wygrał Bartłomiej Leszczyk przed Maciejem Kopijem i Piotrem Mądrym.

B. Błażewicz

W sobotę, 19 czerwca, rozegrane zostaną Spinningowe Mistrzostwa Koła nr 1, także z podziałem na seniorów i juniorów. Zbiórka na popularnej „Chmielinie” poniżej przystanku w Lisznej, zapisy od 6.00 do 6.15.

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Zagórzcu czynna jest wystawa wędkarska przedstawiająca osiągnięcia tamtejszego koła, które istnieje od 14 lat, zrzeszając 130 członków. Wystawa potrwa do końca czerwca. Można ją obejrzeć codziennie w godzinach od 16.00 do 19.00.

Koszykówka

Trójki przy „jedynce”

Kolejny turniej – tym razem koszykarskich trójek – zorganizował Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”. Rywalizowali chłopcy ze szkół podstawowych.

Mecze rozgrywano na boisku SP1. W młodszej grupie (klasy V-VI) znalazło się 5 zespołów, wygrał „Bez Nazwy”, w składzie: Rafał Solon, Jarek Misztal i Łukasz Pajęcki. Dwa kolejne miejsca zajęli „Supersoniks” i „Gumis”. Z 6 drużyn grupy starszej (VII-VIII) najlepsze okazało się „Trio”, które tworzyli Bartek Hoffman, Krzysiek Rysz i Michał Januszczak, wyprzedzając „Mekintoszy” i „Mrówki Atomówki”.

(b)